

# Katalog wypadków – „Brunatna Księga”

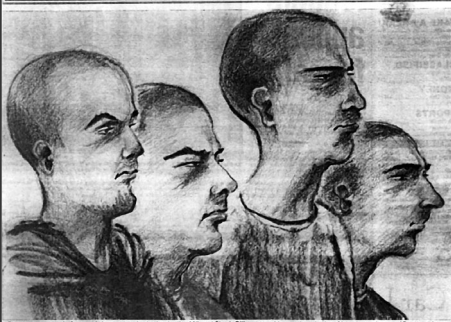


## ROK 1998

**VANCOUVER (KANADA).** 4 stycznia czterech nazi-skinów, w tym trzech niedawnych emigrantów z Polski: Daniel Miłoszewski, Robert Kluch, Radosław Synderk (czwartym był jedyny urodzony w Kanadzie Nathan LeBlanc), dopuściło się brutalnego mordu na 65-letnim Nirmalu Singh Gillu, opiekującym się świątynią Sikhów w Surrey na przedmieściach Vancouver. Faszyci działający jednoznacznie z pobudek rasistowskich skopali bezbronnego mężczyznę na śmierć. Wszyscy zostali uznani przez sąd za winnych morderstwa drugiego stopnia. Zdarzenie wstrząsnęło wielokulturowym społeczeństwem Kanady, uchodzącym za najbardziej otwarte na świecie. Było to pierwsze w tym kraju od

POLICE PURSUITS B.C. launches crackdown Page 11

THE Province  
Serving B.C. for more than 100 years  
Thursday April 23, 1998



Four men accused of second-degree murder in the death of Nirmal Singh Gill appeared in court yesterday. Also charged was a 17-year-old youth.

## Racial tinderbox

Anger simmers over five young men accused of

Rysunek z procesu w kanadyjskim piśmie „The Province”

lat morderstwo z pobudek rasistowskich. Na podstawie tych wydarzeń, a także ekscesów w trakcie procesu (na salę sądową przychodziły całe zastępy nazi-skinów, co tylko zaostrzało konflikt i wskazywało realną skalę problemu) powstała sztuka autorstwa Davida Gowa, w której autor pominął wątek polski, by zminimalizować ryzyko odwetu (sztuka ta doczekała się polskiej wersji i ukazała się w Teatrze Telewizji TVP pod tytułem „Glany na glanc”). Dzięki bardzo rozważnym wypowiedziom i apelom ze strony przedstawicieli Sikhów o niewydawanie wyroku na całą Polonię kanadyjską udało się powstrzymać próby odwetu i dalszą eskalację konfliktu. Zdumiewająca w całej sytuacji była bierność Polonii kanadyjskiej oraz Konsulatu Generalnego RP w Vancouver, zwłaszcza iż korzenie rasistowskiej nienawiści morderców sięgały czasów ich dorostania w Polsce – byli oni miłośnikami polskich zespołów nazi-rockowych (jeden ze sprawców handlował nawet ich kasetami pod polską parafią w Vancouver). Ponadto wszyscy trzej w okresie poprzedzającym morderstwo utrzymywały silne więzy ze sceną neofaszystowską w Polsce. Wszyscy byli też członkami neonazistowskiej organizacji skinheadzkiej Northern Hammerskins.

## ROK 2004

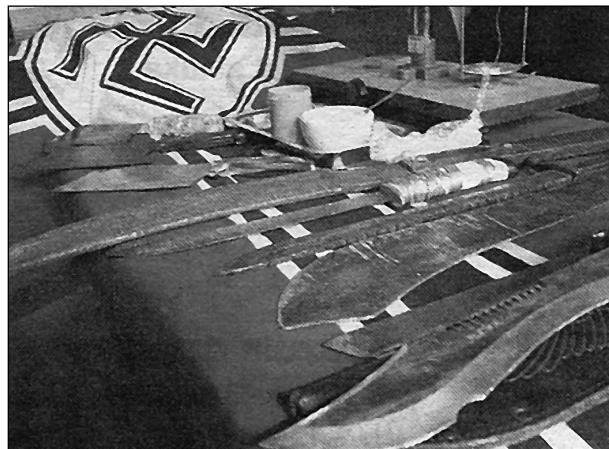
### LUTY

**GŁOGÓW.** 7 lutego podczas koncertu znanego z antyrasistowskich poglądów zespołu Włochaty grupa miejscowych nazi-skinów rozpoczęła bijatykę w klubie. W jej wyniku ucierpiało kilku pokojowo nastawionych uczestników koncertu. Powodem napaści była ideologicznie motywowana nienawiść do ludzi o odmiennym wyglądzie.

### KWIECIEŃ 2004

**WARSZAWA.** 5 kwietnia Porozumienie Kobiet 8 Marca, organizator corocznej „manifestacji” z okazji Dnia Kobiet, wniosło do Prokuratury Rejonowej dla Warszawy-Śródmieście doniesienie przeciwko **Młodzieży Wszepolskiej**, której bojówka obrzuciła groźnymi przedmiotami, m.in. bryłami lodu, uczestników odbywającej się 7 marca 2004 r. „manifestacji”.

**OŁAWA.** 23 września podczas przeszukania mieszkania osoby podejrzanej o włamanie policja znalazła arsenał broni, narkotyki i neonazistowskie flagi. Przy ulicy Wysokiej policjanci znaleźli m.in.: osiem granatów ćwiczebnych, fiolkę gazu bojowego, pięć maczet, tasaki, zapalnik pocisku arty-



leryjskiego, 550 porcji amfetaminy, hodowlę marihuany oraz okazałych rozmiarów nazistowską flagę ze swastyką. Podejrzanemu grozi do 10 lat więzienia. Policja sprawdza także powiązania podejrzanego ze zorganizowanymi grupami neofaszystowskimi i przestępczymi.

**GDAŃSK.** 29 kwietnia podczas rozprawy apelacyjnej w Sądzie Okręgowym w sprawie Doroty Nieznalskiej, trójmiejskiej artystki oskarżonej o obrazę uczuć religijnych, uchylono zaskarżony wcześniej wyrok. Sprawę przekazano Sądowi Rejonowemu w Gdańsku. Natomiast pod budynkiem sądu, tuż po zakończeniu rozprawy, grupa sympatyków artystki została brutalnie zaatakowana przez skrajnie prawicowych bojówkarzy. Nie obyło się bez wyzwisk i przepychanek. Wśród zachowujących się agresywnie uczestników zajścia widziano przedstawicieli lokalnej komórki **Młodzieży Wszepolskiej**.

## MAJ 2004

**STRZEGOWO.** 1 maja wykryto profanację miejscowego cmentarza żydowskiego. „Nieznani sprawcy” zniszczyli przy pomocy ciężkich narzędzi siedem macew (nagrobków żydowskich). Zniszczenie było z pewnością zaplanowaną akcją – 16 kwietnia odbyło się uroczyste otwarcie świeżo odnowionego cmentarza. Jego honorowym gościem była 93-letnia fundatorka remontu – Barbara Goldman z Nowego Jorku, która wyjechała ze Strzegowa w 1921 roku. Postępowanie w sprawie podjęła Komenda Powiatowa Policji w Mławie.

**RADOM.** 11 maja miejscowy dodatek „Gazety Wyborczej” ujawnił fakt obrzucenia przez „nieznanych sprawców” workami z niebieską farbą pomnika upamiętniającego męczeństwo radomskich Żydów w czasie II wojny światowej. Zniszczeniu uległ cokół obelisku oraz pamiątkowe tablice z tekstem polskim i hebrajskim.

## CZERWIEC 2004

**KRAKÓW.** W nocy z 8 na 9 czerwca w pobliżu biblioteki Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego na Prokocimiu napadnięty i pobity został czarnoskóry student medycyny. Podczas napadu dwaj sprawcy kazali mu się rozebrać, po czym ponizali go i lżyli: „Ty pier... czarnuchu” itp. Po incydencie student udał się do pobliskiego akademika, pracujące w nim portierki udzieliły mu pierwszej pomocy oraz wezwały policję i pogotowie ratunkowe.

**KRAKÓW.** 13 czerwca „nieznani sprawcy” profanowali zabytkową XIX-wieczną synagogę. Wymalowali na niej symbole swastyki i gwiazdy Dawida na szubienicy. Policja wszczęła w tej sprawie dochodzenie.

## LIPIEC 2004

**WARSZAWA.** 9 lipca przewodnicząca Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Danuta Waniek zawiadomiła Prokuraturę Rejonową w Warszawie o popełnieniu przestępstwa przez **Komitet Wyborczy Narodowego Odrodzenia Polski**. W związku z wyborami uzupełniającymi do Senatu RP w woj. dolnośląskim, w ramach studia wyborczego TVP3 Wrocław, emitowany był homofobiczny i pornograficzny spot reklamowy z filmem animowanym przedstawiającym stosunek seksualny dwóch mężczyzn i napis „Zakaz pedałowania”. Kandydatem NOP do Senatu był szef tej partii, **Adam Gmurczyk**. Narodowe Odrodzenie Polski powszechnie uznawane jest za główną polską partię neofaszystowską.

**BOLESŁAWIEC.** 22 lipca policja zatrzymała trzech obywateli Niemiec rozwieszających w mieście szowinistyczne plakaty oskarża-

jące Polaków i Czechów o zbrodnie na Niemcach. Podobne plakaty rozlepiono w maju w Jeleniej Górze, Podgórznicy i w Karpaczu. Jednym z zatrzymanych przez policję mężczyzn był **Jurgen Hösel Daum**, radny z pobliskiego Görlitz, polityk prawicowej partii **DSU**. 20 stycznia 2005 r. Prokuratura Okręgowa w Jeleniej Górze skierowała w tej sprawie do sądu akt oskarżenia przeciwko trzem obywatelom Niemiec, oprócz Dauma także: **Robertowi G.** i **Stephanowi R.**

**LUBLIN.** 23 lipca regionalny dodatek „Gazety Wyborczej” ujawnił fakt profanacji cmentarza żydowskiego u zbiegu ulic Kalińskiego i Siennej. „Nieznani sprawcy” pokryli część mieszczących się na nim macew (nagrobków) wizerunkami swastyki i napisami: „Won!” i „Tu jest Polska!”. Tego samego dnia w mieście odbywały się uroczyste obchody 60. rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego na Majdanku.

## SIERPIEŃ 2004

**GDAŃSK.** 8 sierpnia ksiądz prałat **Henryk Jankowski**, broniący się przed podejrzeniami o wykorzystywanie seksualne 16-letniego chłopca, w kazaniu podczas mszy nawoływał: „Wydźmy z bagna Żydów i judeokomuny”. Jankowski określeniami tymi nazwał media informujące o oskarżeniach, jakie wysunęła przeciwko niemu matka 16-latka. Przemówienia wysłuchało około 600 sympatyków prałata, część pod transparentem: „Ks. Jankowski symbolem najlepszych tradycji narodu polskiego!”. Nie mieli oni wątpliwości, że oskarżenia pod adresem księdza to spiszek żydokomuny.

**OŚWIĘCIM.** 8 sierpnia na terenie bloku nr 4 Państwowego Muzeum KL Auschwitz-Birkenau grupa ok. 50 żydowskich i polskich studentów została obrzucona antysemitkami wyzwiskami przez obywatela Francji. Atak spowodowała flaga Izraela, którą nieśli ze sobą studenci. Świadkiem incydentu był przedstawiciel Światowego Kongresu Żydów. Służba porządkowa nie interweniowała. Dyrekcja Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu wyraziła ubolewanie, że na terenie placówki doszło do awantury. Incydent ten odbił się szerokim echem w światowych mediach.

**GDAŃSK.** 12 sierpnia podczas mszy w kościele św. Brygidy znany z antysemitkich poglądów prałat **Henryk Jankowski** zwrócił się do wiernych: „Błagam was, zmobilizujcie się do walki z Judeo!”. Zwołanicy Jankowskiego wyposażeni byli w transparenty z hasłami: „Gazeta Wyborcza – antypolski szmatławiec” oraz „Dziennik Bałtycki – niemiec-

ka gadzinówka”. Natomiast 15 sierpnia do obrony Jankowskiego wezwali posłowie **Robert Strąk (Liga Polskich Rodzin)**, **Gertruda Szumska (Dom Ojczysty)** oraz **Danuta Hojarska (Samobrona)**. Do apelu przyłączył się **Bogusław Duffek z Komitetu Obrony Polskości, Kościoła i Księdza Prałata Henryka Jankowskiego**, jeden z nestorów i ulubieńców rasistowskich „kibiców” **Lechii Gdańsk**. Powodem apelu było dotyczące prałata Jankowskiego śledztwo w sprawie pedofilii. Przy okazji śledztwa wyszło na jaw wiele kompromitujących Jankowskiego spraw, na przykład fakt spożywania alkoholu i zażywania narkotyków przez ministrantów na terenie parafii, co opisane zostało przez media. obrońcy Jankowskiego próbowali jednak uczynić z dochodzenia próbę politycznej prowokacji wobec prałata. Przed mszą kilku mężczyzn zaatakowało dziennikarza PAP, natomiast po mszy ofiarą agresji tłumu padł dziennikarz Polsatu, przewrócony na ziemię i poturbowany, oraz fotoreporter „Gazety Wyborczej”, któremu próbowano wyrwać aparat fotograficzny.

**POZNAŃ.** 18 sierpnia w trakcie towarzyskiego meczu piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Polski i Danii na okołoboiskowym ogrodzeniu wisiał transparent z krzyżem celtyckim, rasistowskim symbolem „białej siły”. Flaga ta została zdjęta po pierwszej połowie meczu, co w niczym nie zmienia kompromitującego faktu, że pojawiała się w tym czasie na wszystkich ligowych meczach **Lecha Poznań**. Flaga należała do rasistowskich „fanów” tej drużyny z Piły.

**MOSZNA.** 21 sierpnia w nocy grupa miejscowych rasistów zaatakowała Czechenów mieszkających w miejscowym ośrodku dla uchodźców. Napastnicy uzbrojeni byli w butelki. Próbowali podpalić jedno z pomieszczeń ośrodka, rzucając na jego balkon pojemnik z łatwo palną cieczą. Pożar udało się na szczęście ugasić, zanim płomienie dostały się do pokoju, w którym spało pięcioro dzieci. Policji udało się złapać sprawców, lecz na skutek braku dowodów zostali oni zwolnieni. Podczas konfrontacji na komisariacie jeden z pobitych Czechenów powiedział: „Są tu Polacy, którzy na nas napadli, ale nie powiemu którzy. Chcemy żyć ze społecznością polską w pokoju”. Jedną z mieszkanek podwarszawskiej Mosznej, matka jednego z podejrzanych, zapowiedziała publicznie, iż społeczność miejscowości „przegna” uchodźców.

**SEJNY.** 22 sierpnia w trakcie meczu grupy podlaskiej IV ligi piłki nożnej Pomorzanka Sejny – **Wigry Suwałki** nazi-kibice suwałskiego klubu, znani ze swych neofaszystowskich fascynacji, wywiesili na stadionowym

plocie flagę z napisem „Blue Boys” i dwoma krzyżami celtyckimi, rasistowskimi symbolami „białej siły”. Obok niej zawisł transparent z symbolem „ręki z mieczem” – znakiem przedwojennych polskich faszystów, współcześnie używanym przez **Narodowe Odrodzenie Polski**, partię powszechnie uznaną za neofaszystowską oraz transparent z napisem „Skins”.

**ŁAZISKA.** W nocy z 27 na 28 sierpnia policja zatrzymała 25-letniego mężczyznę, który na ścianach miejscowego komisariatu namalował dwie swastyki i napisał: „Pie...e psy”. Sprawca dobrowolnie poddał się karze i po uproszczonej procedurze skazany został na rok więzienia w zawieszaniu na dwa lata oraz grzywnę w wysokości 1200 złotych.

**ŚWIDNICA.** 31 sierpnia patrol Straży Miejskiej złapał na gorącym uczynku dwóch członków miejscowej **Młodzieży Wszechpolskiej – Wiktora Studnickiego i Pawła Zanina** rozklejających w niedozwolonym miejscu bez stosownych zezwoleń plakaty o treści nacjonalistycznej. Sprawcy dewastacji nie zostali ukarani – skończyło się na pouczeniu.

## WRZESIEŃ 2004

**BIAŁYSTOK.** 2 września w białostockiej galerii „Arsenal” poseł **Ligi Polskich Rodzin – Andrzej Fedorowicz** zniszczył wystawiony w niej eksponat. Podczas niszczenia dzieła sztuki posłowi asystował senator LPR – **Jan Szafranec** i przewodniczący białostockiej Rady Miasta **Edward Łuczyci**. Obiektem agresji posta była praca pod tytułem „*ensorus, wszechpolus, bestia, nie glaskać*”, będąca protestem przeciwko cenzorskim skłonnościom skrajnej prawicy, zwłaszcza **Młodzieży Wszechpolskiej**. Przedstawiała ona budę dla psa, na której znajdowały się wymienione napisy, a w budzie gruby łańcuch z kagańcem. Poseł Andrzej Fedorowicz uznał, że praca osmiejsza „*idee wszechpolskości*”. Autor zniszczonej instalacji, Radosław Szłaga złożył w białostockiej prokuraturze zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Wartość zniszczonej pracy wycenił na 10 tys. złotych. Prokuratura Białystok-Południe wszczęła postępowanie sprawdzające. Jak stwierdziła prokurator Bożena Kiszto „Przeprowadzone dotychczas czynności uprawdopodobniają fakt popełnienia przestępstwa”.

**ŚWIDNICA.** 28 września pismo „Wiadomości Świdnickie” zamieściło informację o aktach wandalizmu, jakich dopuścili się działacze **Narodowego Odrodzenia Polski** wymalowując na przystankach i ścianach znaki falangi (charakterystyczna ręka z mieczem – jeden z symboli faszystowskiej polskiej prawicy, np. przedwojennego **Obozu Narodowo-Radykalnego**) wraz z adresem strony internetowej NOP. Dwa tygodnie później w tej samej gazecie ukazało się sprostowanie, z którego wynika, że autorami aktów wandalizmu nie są świdniccy nacjonalści lecz „nieznani sprawcy”. Na swojej stronie internetowej aktywności NOP dali buńczucznie do zrozumienia, że mieli swoją zasługę w nagłej zmianie zdania przez dziennikarkę. Policja nie zainteresowała się ani wandalizmem, ani domniemanym zastraszaniem dziennikarki.

**ŁÓDŹ.** 30 września łódzki dodatek „Gazety Wyborczej” ujawnił treść rozmowy między rzecznikiem prasowym klubu piłkarskiego **ŁKS Łódź, Jarosławem Papisem**, a kibicami tej drużyny na temat zbliżającego się meczu derbowego z drużyną **Widzewa Łódź**. Na pytanie od kibiców „Ile biletów dostanie Widzew na listopadowe derby Łodzi?” rzecznik Papis odpowie-



Sympatycy Jankowskiego szarpią dziennikarza Polsatu

dział: „Żydzi chcieli 3 tys., ale dam im najwyżej 1700. I pod warunkiem, że będą miał na piśmie, że dostaniemy tyle samo na rewanż. Muszą pod nim podpisać się: policja, my i Żydzi”. Papis, który podczas spotkania z kibicami ani razu nie powiedział o widzowiakach inaczej jak „Żydzi”, przedstawia się jako rzecznik prasowy ŁKS lub prokurent sekcji piłkarskiej, a w klubie jest praktycznie człowiekiem nr dwa (po Danielu Goszczyńskim, największym sponsorem). Podczas meczów rzuca się w oczy tym, że nosi na szyi szalik w klubowych barwach z rasistowskim hasłem „White Power” („biała siła”) oraz krzyżem celtyckim, międzynarodowym symbolem rasizmu. W polskim środowisku piłkarskim znana jest skłonność kibiców obu klubów do antysemityzmu i do wzajemnego określenia obu drużyn i ich sympatyków mianem „Żydzi”, przy czym określenie to nosi znamiona najcięższej obelgi. Napisy „Żydzew” lub „ŁKS jude” można zobaczyć na murach całego miasta. Przewodniczący łódzkiej gminy żydowskiej, Symcha Keller, proszony przez dziennikarzy o komentarz stwierdził, że „wypowiedź Papis jest zbyt głupia i prymitywna, by ją komentować”.

## PAŹDZIERNIK 2004

**WARSZAWA.** W pierwszych dniach października Generalny Inspektor Danych Osobowych zawiadomił Prokuraturę Rejonową Warszawa-Śródmieście o możliwości popełnienia przestępstwa przez eurodeputowanego **Ligi Polskich Rodzin, Wojciecha Wierzejskiego** – byłego marszałka Mazowieckiego Sejmiku Samorządowego. Chodzi o „listę gejów i lesbijek atakujących Marszałka”, zawierającą imiona, nazwiska i adresy e-mailowe osób, które napisały do Wierzejskiego protestując przeciwko jego wypowiedzi o organizatorach Parady Równości w stolicy („**Ręki [im – dop. red.] nie podaję ze względów higienicznych. Uścisk dłoni może być formą przenoszenia chorób**”), którą Wierzejski zamieścił na swojej stronie internetowej łamiąc w ten sposób ustawę o ochronie danych osobowych. Wniosek o uchylenie Wierzejskiemu w tej sprawie immunitetu europoście warszawska prokuratura zapowiedziała już w sierpniu.

**GDĄŃSK.** 3 października około dwustu zwolenników ks. **Henryka Jankowskiego** protestowało po mszy w bazylice św. Brygidy przeciwko próbom usunięcia go z funkcji proboszcza. Pod nieobecność Jankowskiego jego słowa przekazał szef **Ligi Obrony Suwerenności, Wojciech Podjaski** – wcześniej lider **Związku Białego Orła i Polskiej Partii Narodowej** (kolejnych mutacji neofaszystowskiej partii występującej pierwotnie pod nazwą **Narodowy Front Polski**): „**Książdz zapewnia, że (...) będzie trwał przy polskości, przy naszej wierze**”. Jankowskiego bronił również **Bogusław Duffek** – przewodniczący **Komitetu Obrony Polskości, Kościoła i Księdza Prałata Henryka Jankowskiego**, który odczytał protest skierowany do abpa Tadeusza Gocłowskiego. Tradycyjnie już w przypadku wieców zwolenników Jankowskiego doszło do kolejnych erupcji obsesji antysemickiej.

**KRAKÓW.** 3 października podczas derbowego meczu pierwszej ligi piłki nożnej pomiędzy **Wisłą Kraków** a Cracovią Kraków część „kibiców” drużyny gospodarzy wznosiła pod adresem kibiców gości antysemickie okrzyki, między innymi: „Żydów pokonamy...”, „Żydy Hitler o was zapomniał? Cyklon B mamy dla was”, „Won stąd do Auschwitz-Birkenau” itd. Wśród flag, którymi kibice wiślaków wymachiwali w trakcie meczu, była co najmniej jedna z wizerunkiem krzyża celtyckiego, rasistowskiego symbolu „białej siły”.

**WARSZAWA.** 13 października stołeczna „Gazeta Wyborcza” ujawniła fakt niewpuszczenia na teren warszawskiego **Parku Wodnego** grupy niepełnosprawnych umysłowo z Torunia. Decyzję odmowną wydała prezes Aqua Parku – **Jolanta Tuchowska**, radna **Sojuszu Lewicy Demokratycznej**, członkini Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej w Sejmiku Mazowieckim (sic!). Decyzji swojej koleżanki partyjnej bronił szef mazowieckiego SLD, **Jacek Zdrojewski**, który w wypowiedzi dla „Gazety” stwierdził: „**W każdym razie nie dostrzegam niczego nagannego w postępowaniu pani prezes**”. Po skandalu, jaki wybuchł po ujawnieniu tego incydentu, Tuchowska uznała swoją decyzję za błąd. Jak stwierdziła, bała się, że będzie musiała po niepełnosprawnych „**wylawiać fekalia**”.

**GDĄŃSK.** 20 października były proboszcz parafii św. Brygidy pozwał do sądu pisarza Pawła Huelle za naruszenie dóbr osobistych. Jankowski poczuł się dotknięty felietonem Huellego w „Rzeczpospolitej”, w którym ten napisał, iż „**kapłan ten nie rozumie Ewangelii i przeciwstawia się ostentacyjnie nauczaniu papieża. (...) Jest on po prostu mutacją polskiego endeka z moczarską, komunistyczną fobią plucia na obcego: Żyda, pedała, euroentuzjasty. (...) Nie wiem, ile razy jeszcze w kościele Świętej Brygidy usłyszę, że Żydzi zniszczyli nasz kraj, a Unia Europejska jest spiskiem zawiązanym w celu zniszczenia Polski**”. Podczas kolejnych rozpraw dochodziło na sali ze strony wyznawców prałata do ciągłych wyzwisk, zazwyczaj antysemickich, i gróźb pod adresem Huellego. Na przykład podczas rozprawy 26 października sąd nakazał usunięcie z sali **Ryszarda Śnieżka z Komitetu Obrony Polskości, Kościoła i Księdza Prałata Henryka Jankowskiego**, a przed rozprawą 19 stycznia 2005 roku popelnicy prałata darli się na Huelle: „**Hańba!**”, „**Żyd!**”, „**Do Izraela!**” – jeden z nich trzymał tablicę z hasłem: „**Urban – Michnik – Huelle. Potomkowie kainowego plemienia – fałsz, intryga, zbrodnia**”. 12 września 2005 r. Sąd Okręgowy orzekł, że pisarz przekroczył granice krytyki prasowej i nakazał mu przeproszenie Jankowskiego. Wyrok nie był prawomocny. Paweł Huelle wygrał sprawę w wyższej instancji.

**SANDOMIERZ.** 23 października grupa naziśkinów wtargnęła na turniej piłki nożnej dla szkół podstawowych pod hasłem „Wykop-



my Rasizm ze Stadionów” odbywający się z okazji Tygodnia Akcji – Futbol Przeciwko Rasizmowi w Europie. Napastnicy uzbrojeni byli w kije i pałki, ale barierą przed próbą pobicia kogokolwiek był widok bardzo znanego w Sandomierzu mistrza karate, uczestniczącego w antyrasistowskich działaniach.

**POZNAŃ.** 25 października sejmik wielkopolski podjął z inicjatywy **Ligi Polskich Rodzin** uchwałę o usunięciu ze składu Rady Muzeum Zespołu Pałacowo-Parkowego w Dobrzycy prof. Tadeusza Cegielskiego. Radnym LPR i ich poplecznikiem przeszkadzało to, że prof. Cegielski, znany historyk, pracownik Uniwersytetu Warszawskiego, jest wolnomularzem, namiestnikiem Wielkiej Łoży Narodowej Polski na Poznań, co miało w opinii elpeerowców powodować, że nie może on pracować w żadnej instytucji publicznej. Uchwała radnych została jednak na początku listopada uchylona przez wojewodę wielkopolskiego Andrzeja Nowakowskiego który uznał, iż sejmik naruszył konstytucyjną zasadę równości obywateli wobec prawa. W styczniu 2005 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny stwierdził, iż uchwała sejmiku była bezprawna i oddalił skargę sejmiku na decyzję wojewody o jej uchyleniu.

**WARSZAWA.** 27 października w dzienniku „Trybuna” ukazał się artykuł opisujący incydent, do którego doszło w Białymstoku we wrześniu 2003 z udziałem podlaskiego radnego **Ligi Polskich Rodzin, Zenona Dziezdica**, który zarzucił członkowi zarządu województwa, Karolowi Tylendzie: „**Na stanowiskach w Podlaskim Urzędzie Marszałkowskim zatrudniacie Żydów. Wy wszyscy nazywacie się teraz Tylenda, Zamojski, Radziwiłł**”.

**TORUŃ.** 30 października uznawane powszechnie za partię neofaszystowską **Narodowe Odrodzenie Polski** zorganizowało przy pomniku Mikołaja Kopernika, pod płaszczykiem hasel przeciwko pedofilii, ho-

mofobiczną pikietę. Podczas jej trwania jeden z nopowców zaatakował i pobit dziennikarza Radia PiK, który skrytykował manifestację. Jednym z organizatorów był **Jarosław Rajchert**.

## LISTOPAD 2004

**ŚWIĘTOCHŁOWICE.** Od początku listopada na terenie całego miasta regularnie pojawiać się zaczęły w dużej liczbie malowane farbą w sprayu symbole swastyki. Swastyki, przy bierności służb porządkowych, znalazły się również na budynkach szkoły podstawowej, przedszkola i spółdzielni w osiedlu, na którym mieszka prezydent miasta. I pozostały tam niezamalowane przez nikogo.

**ŁÓDŹ.** 5 listopada podczas łódzkiego meczu derbowego pomiędzy **ŁKS ŁÓDŹ** a **Widzewem** „kibice” ŁKS-u wywiesili transparenty ze swastykami i krzyżami celtyckimi (powszechnie używanym przez rasistów symbolem „białej siły”), a w ramach prezentacji pirotechnicznej ułożyli ogromną swastykę ze świetlnych rac. Z kolei nazi-kibice Widzewa wywiesili transparenty z krzyżem celtyckim i z symbolem „ręki z mieczem” – znakiem przedwojennych polskich faszystów, współcześnie używanym przez **Narodowe Odrodzenie Polski**, partię powszechnie uznawaną za neofaszystowską. Na jednym z widzowskich transparentów widocznym był też antysemitki napis: „*To są Wasze korzenie – Taubwurcel, Hirsberg, Kajman*”. W trakcie meczu z obu stron padały antysemitki okrzyki i przyspiewki. Fakt wszechobecnej symboliki rasistowskiej i antysemitki podczas derbów łódzki odnotowały gazety w wielu krajach europejskich. Wydział Dyscypliny nałożył na organizatorów tego spotkania kuriozalnie niską karę (5 tys. zł), z zawieszeniem jej wykonania do końca czerwca 2005 (sic!).

**POZNAŃ.** 7 listopada podczas konferencji prasowej poświęconej zaplanowanemu na 20 listopada w Poznaniu Marszowi Równości przewodniczący Rady Miasta **Przemysław Alexandrowicz**, reprezentant **Prawa i Sprawiedliwości**, porównał homoseksualizm do „zoofilii, pedofilii i nekrofilii”. W reakcji na tę wypowiedź działacze Antyklerykalnej Partii Postępu „Racja” zgłosili do prokuratury doniesienie o popełnieniu przestępstwa, argumentując, iż Alexandrowicz i drugi radny PIS – **Jacek Tomczak** złamali konstytucję nawołując do „nienawiści do odmieńców”. Prokuratura odmówiła zajęcia się sprawą, trafiła ona natomiast bezpośrednio, bez wszczynania śledztwa, do sądu w wyniku kilkunastu doniesień osób prywatnych z całej Polski, które wpłynęły do poznańskiej prokuratury w grudniu. W doniesieniach zawiadamiający napisali, że takie wypowiedzi mogą narazić na utratę dobrego imienia osoby homoseksualne i spowodować na przykład problemy w pracy. 20 maja Sąd Rejonowy w Poznaniu umorzył sprawę, ponieważ nie dopatrzył się przestępstwa pomówienia. Sądząca sprawę asesora **Agnieszka Chleboś** powołała się na wolność debaty publicznej i stwierdziła, że „porównanie homoseksualistów do pedofilii i zoofilii nie jest obraźliwe, gdyż taka jest powszechna opinia”.

**OPOLE.** 9 listopada „Gazeta Wyborcza” opisała deklaracje członkowskie, które należy wypełnić przy wstępowaniu do **Ligi Polskich Rodzin**. Zawierają one na przykład oświadczenie o narodowości („*Oświadczam, że z pochodzenia od pokoleń jestem...*”) oraz pytania o przodków do trzeciego pokolenia wstecz, z pytaniem o ich ewentualne prawdziwe nazwiska. Szef opolskiego LPR – **Tomasz Banaszewski** na pytanie o tę deklarację, w oczywisty sposób mającą być barierą przed wstępowaniem do partii osób o żydowskich czy niemieckich korzeniach, nie krył nawet intencji: „*Chcemy, by w naszych szeregach znaleźli się jedynie Polacy*”.

**PIŁA.** 9 listopada po raz kolejny nie rozpoczął się proces posła **Ligi Polskich Rodzin**, **Józefa Skowry** i jego żony, oskarżonych o podrobienie blisko czterech tysięcy podpisów pod listami poparcia umożliwiającymi Skowyrze start w wyborach. Tym razem na rozprawę nie przybył obrońca Skowyrów, **Bohdan Kopczyński**, były poseł LPR.

**WARSZAWA.** 10 listopada podczas meczu rozgrywek fazy grupowej Pucharu Polski w piłce nożnej pomiędzy **Legią Warszawa** a **Świt**em Nowy Dwór po prawej stronie odkrytej trybuny stadionu przy Łazienkowskiej zawisła flaga z symbolem stylizowanej swastyki i napisem „*White SS Legion*”. **White Legion** to neonazistowska bojówka części pseudokibiców Legii. Flaga ta od lat co jakiś czas pojawia się na warszawskim stadionie.

**ŁÓDŹ.** 10 listopada przed Sądem Okręgowym rozpoczął się proces neofaszystów, którzy 21 września 2003 r. na łódzkim osiedlu Dąbrowa zabili 51-letniego Tomasza N., mężczyznę o skłonnościach transseksualnych. Napastnicy gonili poszkodowanego, po czym zadali mu kilka ciosów w twarz. Następnie zaciągnęli go w krzaki i kopali przez pół godziny, aż umarł. Sprawcami morderstwa okazali się znani łódzcy nazi-skini – 23-letni **Dawid R. ps. Hans**, 27-letni **Andrzej F. ps. Uszatek** oraz **Marcin H.** 9 października 2003 policja aresztowała zabójców. Podczas rewizji w ich domach znaleziono materiały nazistowskie, amunicję do broni palnej i kije baseballowe. Prokuratura postawiła zarzuty jedynie dwóm pierwszym z zatrzymanych. Groziła im kara do 12 lat więzienia. Ostatecznie 21 grudnia mordercy zostali skazani nieprawomocnym wyrokiem na sześć lat oraz sześć lat i dwa miesiące pozbawienia wolności.



Neofaszystowski bojówkarze ŁKS Łódź

**TORUŃ.** 11 listopada z okazji Święta Niepodległości **Narodowe Odrodzenie Polski**, partia powszechnie uznawana za neofaszystowską, zorganizowało przemarsz ulicami miasta, podczas którego wznoszono rasistowskie, ksenofobiczne i antysemitki hasła. Neofaszystowska manifestacja wywołała w mieście oburzenie. Protest przeciwko dopuszczeniu do niej złożyło na ręce prezydenta miasta, Michała Zaleskiego, Stowarzyszenie Ekologiczno-Kulturalne „Kolektyw Autonomistów”.

**WROCŁAW.** 11 listopada pod pomnikiem ofiar stalinizmu doszło do skandalicznych zachowań podczas prowadzonego przez posła **Antoniego Stryjewskiego** wiecu skrajnie prawicowego **Ruchu Katolicko-Narodowego**. Policja zatrzymała w jego trakcie jednego z uczestników, nazi-skina, który wynosił rękę w faszystowskim salucie i wykrzykiwał hitlerowskie pozdrowienie.

**ŚWIDNICA.** 11 listopada przez miasto przemarszerowała z pochodniami, flagami i transparentami około pięćdziesięcioosobowa grupa antysemitów z powszechnie uznanego za neofaszystowskie **Narodowe Odrodzenia Polski**. Manifestanci wznosili ksenofobiczne hasła: „*Wczoraj Moskwa dziś Bruksela wracaj Kwaśniewski do Izraela*”, „*Unia Wolności partią koszerności*”, „*Kuroń, Michnik dwaj kompani obaj równo obrezani*”. Agresywny tłum skierował się pod Pomnik Zwycięstwa, gdzie złożył kwiaty i spalił flagę Unii Europejskiej. Policja i Straż Miejska nie interweniowały, zarówno na ekscy podczas manifestacji, jak i w momencie palenia flagi. Manifestanci otrzymali od władz miasta zgodę na przemarsz. Policja dopiero po czasie zainteresowała się sprawą spalenia flagi Unii Europejskiej i badała, czy nie zaszło przestępstwo z artykułu 137 Kodeksu karnego. Sprawa nie znalazła swojego finału w sądzie.

**RYBNIK.** 12 listopada w autobusie komunikacji miejskiej trzech nazi-skinów zaatakowało kilkunastoletniego punka. Wśród napastników rozpoznani zostali niejacy **Izmajłowicz** i **Mazurkiewicz**, znani ze swych neofaszystowskich poglądów. Powodem ataku nazi-skinów była nienawiść do ludzi o odmiennym wyglądzie i antyfaszystowskie naszywki ofiary.

**POZNAŃ.** 17 listopada w czasie wspólnej konferencji prasowej Młodzi Konserwatyści – młodzieżówka PiS oraz związani z PO Młodzi Demokraci wyrazili swoje oburzenie protestem wielkopolskiej **Młodzieży Wszepolskiej**. Jej prezes **Marcin Rostowski** stwierdził, iż polskich „uniwersytetów nie stać na dopłaty do akademików, a zdobywają się na gesty wobec obcokrajowców. Nie możemy się na to zgodzić!”. Chodziło o studentów z Białorusi. Szowinistyczny sens tej wypowiedzi jest oczywisty, zwłaszcza iż rząd polski postanowił po zamknięciu przez **Łukaszenkę** Europejskiego Uniwersytetu Humanistycznego w Mińsku pomóc jego studentom w kontynuowaniu nauki – ale tylko takim, którzy samodzielnie utrzymują się w Polsce. Skorzystało z tej możliwości... 13 osób.

**POZNAŃ.** 20 listopada podczas odbywającego się w centrum miasta, w okolicy Zamku, Marszu Równości zorganizowanego przez Stowarzyszenie Kobiet „Konsola”, Lambda-Poznań, Zielonych 2004 i Nową Lewicę doszło do zamieszek spowodowanych przez członków i sympatyków **Młodzieży Wszechpolskiej, Ligi Polskich Rodzin** i miejscowych bojówkarzy piłkarskich, głównie z **Lecha Poznań**, które spowodowały przerwanie wolnościowej manifestacji. Uczestnicy Marszu zostali najpierw obrzucony wyzwiskami, m.in.: „Obóz pracy dla lesbijek”, „Pedalskie śmieci wara od dzieci” i „Urządźmy wam Chile”, przez pikietę wszechpolską i LPR, następnie zaatakowani przy pomocy jajek, kamieni i petard, a w końcu bezpośrednio przez ponad stu nazi-kibiców. Do starcia nie dopuściła policja chroniąca Marsz, w którym brały udział również matki z dziećmi i osoby na wózkach inwalidzkich. W Poznaniu dłuższy czas przed 20 listopada trwała nagonka na organizatorów Marszu ze strony skrajnej prawicy. Na meczach Lecha pojawiały się ulotki werbujące bojówkarzy do „antymarszowych” wystąpień sygnowane homofobicznym logo używanym przez **Narodowe Odrodzenie Polski**. Po Marszu szowinistyczni bojówkarze napadli i pobili kilku jego uczestników wracających do domu.

**OPOLE.** 26 listopada miejscowy dodatek „Gazety Wyborczej” poinformował, iż uznany przez sąd za kłamcę oświęcimskiego **Dariusz Ratajczak** wznowił wydanie swojej książki „**Tematy niebezpieczne**”, w której negował m.in. zabijanie Żydów w komorach gazowych Auschwitz. Tym razem jednak, by zabezpieczyć się przed kolejnym procesem, dodał w książce eufemistyczną notkę, że są to poglądy negacjonistów. Ratajczak po swoim procesie stał się gwiazdą i stałym współpracownikiem prasy skrajnie prawicowej: „**Najwyższego Czasu**”, „**Nowej Myśli Polskiej**”, „**Opcji na Prawo**”, „**My, Nowe Pokolenie**” oraz chładowskiego miesięcznika „**Polonia**”.

**GDĄSK.** 28 listopada podczas mszy w kościele św. Brygidy wyznaczony na następcę odwołanego **Henryka Jankowskiego** ks. Krzysztof Czaja obrzucony został przez zwolenników prałata obelgami. Od pewnego czasu otrzymywał on też listy z pogroźkami, a w przeddzień mszy sympatycy Jankowskiego zniszczyli mu samochód. Wymalowali na nim swastykę i gwiazdy Dawida oraz napis: „**Żyd i ch... to ty**”. W czasie mszy posłanka **Samoobronny, Danuta Hojarska**, ustawiła przed ołtarzem kosz z biało-czerwonymi kwiatami ułożonymi w kształcie logo tej partii i napisem: „**Jesteśmy z Tobą, Prałacie**”. Po mszy odbył się kolejny wiec zwolenników Jankowskiego. Wywiesili oni na płocie obraźliwe wobec arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego, który odwołał prałata z jego dotychczasowej funkcji, plakaty – na przykład: „**Boże, pokonaj biskupa masona**”, wznosili też pod jego adresem zbliżone okrzyki, m.in.: „**Arcybiskup – Żyd na pasku polskojęzycznych mediów**”.

**RYBNIK.** 30 listopada na placu Wolności kilkunastoletni chłopak został zaatakowany i pobity przez nazi-skina. Powodem agresji były antyrasistowskie nasywki. Stojący w pobliżu miejsca zdarzenia patrol Straży Miejskiej nie podjął interwencji.

## GRUDZIEŃ 2004

**BRUKSELA (BELGIA).** 1 grudnia podczas konferencji na temat różnic zdrowotnych pomiędzy starymi i nowymi krajami Unii Europejskiej wybuchł skandal z powodu ujawnienia listu, który polski wiceminister zdrowia **Rafał Niżankowski** wysłał trzy miesiące wcześniej do Davida Byrne'a, ówczesnego europejskiego komisarza ds. zdrowia i ochrony konsumentów. Była to odpowiedź na dokument „**Zapewnić dobre zdrowie wszystkim. Refleksje na temat nowej strategii zdrowia w Unii Europejskiej**”. Niżankowski w swoim liście napisał m.in.: „**Nie można ofiarować dobrego zdrowia wszystkim mieszkańcom Europy, bo (...) niektórzy mają złe geny**”. Ujawniona wypowiedź nosząca znamiona dyskryminacji spowodowała skandal również w Polsce.

**KATOWICE.** 10 grudnia 2004 r. 18-letni **Rafał L.** i 15-letni **X** (policja nie ujawnia jego inicjałów) zaatakowali w pobliżu targowiska na ul. Bocheńskiego w Katowicach dwóch bezdomnych. Napastnicy najpierw bili ich pięściami, potem kijami bejsbolowymi. Kiedy mężczyźni padli, kopali ich po głowach i skakali po całym ciele. Potem nieprzytomnych bezdomnych rozebrali do naga, próbowali ich podpalić, a w końcu zostawili na mrozie. Skatowani mężczyźni zmarli. Katowice obiegała wtedy plotka, że bojówka nazi-skinów poluje na bezdomnych. Kilka tygodni później zatrzymani sprawcy przyznali, że „**czyścili miasto z brudów**” oraz że nienawidzili bezdomnych i bili ich przy każdej nadarzającej się okazji. Katowicka zbrodnia była kolejnym już w Polsce przypadkiem tzw. **zabójstwa z pogardy**.

**WARSZAWA.** 16 grudnia stołeczny dodatek „Gazety Wyborczej” opisał konflikt, do jakiego doszło w bibliotece miejskiej przy ulicy Duracza po wyborze na stanowisko nowego dyrektora **Janiny Mastowskiej**, byłej bielańskiej radnej **Akcji Wyborczej „Solidarność”**. Przeciwko decyzji zaprotestowały 54 bibliotekarki, które w liście protestacyjnym do wiceprezydenta Warszawy scharakteryzowały Mastowską jako wulgarną rasistkę. „**Unikam jej, odkąd zwierzyła mi się, że Żydów i homoseksualistów trzeba zagazować**” – powiedziała gazetce Beata Chrzastowska, jedna z protestujących. Po spotkaniu z bibliotekarkami wiceprezydent Urbański zablokował nominację Mastowskiej i skierował do prokuratury zawiadomienie o szerzeniu przez nią nienawiści rasowej.

**RADOM.** 18 grudnia podczas ostatniego w 2004 roku meczu serii B I ligi siatkówki mężczyźni pomiędzy **Jadarem Czarnymi Radom** a **Avią Świdnik** „kibice” Jadaru dopinguowali swoją drużynę we wzorowanych na noszonych przez członków amerykańskiej organizacji rasistowskiej **Ku-Klux-Klan** kapтурach i z zapalonymi, imitującymi pochodnie, świecami w dłoniach. O skandalicznej postawie kibiców, świadomie nawiązujących do stylistyki rasistowskich linczów, powiadomiony został Polski Związek Piłki Siatkowej, a redakcja internetowego portalu „**Strefa Siatkówki**”, oburzona rasistowskim incydentem, wysłała oficjalne pismo protestacyjne do władz KS Jadar Radom

oraz do firmy sponsorującej radomskich siatkarzy z prośbą o zajęcie oficjalnego stanowiska. Prezes Jadaru błyskawicznie wystąpił z oficjalnymi przeprosinami: „**Zarząd Klubu Sportowego Jadar Radom informuje, że nie popiera i nigdy nie będzie popierał zachowań o treści rasistowskiej ani żadnych organizacji propagujących zło lub przemoc. (...) W związku z zaistniałą sytuacją prezes i zarząd Klubu Kibica pragną wszystkich przeprosić**”.

**ŚWIDNICA.** 22 grudnia kilkaset rodzin mieszkających przy ulicach Nauczycielskiej, Trybunalskiej oraz w Rynku i przy Alei Niepodległości znalazło w swoich skrzynkach wydane przez **Narodowe Odrodzenie Polski**, partię powszechnie uznawaną za neofaszystowską, antysemickie ulotki przeciwko zwrotowi mienia żydowskiego. NOP straszył mieszkańców ulic wizją Żydów (na ulotkach NOP pisanych przez małe „ż”), którzy zabiorą im mieszkania. Ulotka była opatrzona w antysemickie karykatury oraz demagogiczne hasła typu „**Strzeż się ich**”. Cała sprawa miała związek z wnioskiem o zwrot mienia, jaki do władz miasta złożyła Fundacja Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego.

**GŁOGÓW MŁP.** W nocy z 31 grudnia na 1 stycznia na osiedlu Słonecznikowym bojówka nazi-kibiców **Resovii Rzeszów** napadła grupę bawiącą się młodzieży. Jeden z młodych ludzi, 18-letni punk, został ugodzony nożem. Powodem ataku była ideologicznie motywowana nienawiść do ludzi o wyglądzie uznanym za odmienny.

## ROK 2005

### STYCZEŃ

**RZESZÓW.** 1 stycznia w czasie nocy sylwestrowej grupa około 50 nazi-skinów i nazi-kibiców **Resovii Rzeszów** bawiących się w restauracji przy Rzeszowskim Ośrodku Sportu i Rekreacji pobiła dwóch mężczyzn, którzy przyszli do restauracji kupić piwo. Zajście miało podłoże homofobiczne. Pobici, którzy brali udział w balu maskowym i mieli na twarzach makijaż, zostali wzięci przez neofaszystów za gejojów.

**LUBLIN.** 3 stycznia abp Józef Życiński ogłosił dekret, w którym nie wyraził zgody na dalsze używanie przez miejscowy **Klub Inteligencji Katolickiej** słowa „katolicki” w swojej nazwie. Arcybiskup uznał, iż „**(...) działań stosowanych ostatnio przez obecny Zarząd KIK w Lublinie nie można pogodzić z zasadami etyki katolickiej**”. Chodzi tu o antysemityzm, szowinizm i populizm propagowany, zdaniem metropolity, w działalności KIK-u kierowanego przez członka **Ligi Polskich Rodzin**, prof. **Ryszarda Bendera**. Zaprosił on na przykład do Klubu jako prelegenta **Dariusza Ratajczaka**, uznanego przez sąd za winnego szerzenia „**kłamstwa oświęcimskiego**”. Bender znany jest ze swych działań od lat, m.in. z kwestionowania na antenie **Radia Maryja** faktu, że KL Auschwitz był obozem zagłady.

**WARSZAWA.** 5 stycznia „**Gazeta Wyborcza**” ujawniła fakt, iż poprzez internetową stronę wydziału szkoleniowego **Młodzieży Wszechpolskiej** rozpowszechniane są skrajnie antysemickie książki. Nowi adept-

ci wszechpolskiej ideologii mogą kupić za jej pośrednictwem m.in.: „**Pochodzenie i rasa Słowian**”, „**O przyczynach szkodliwych Żydów**” czy „**Międzynarodowy Żyd**” Henry’ego Forda, felietony **Romana Giertycha**, przemówienia **Zygmunta Wrzodaka**, a również zapoznać się z twórczością **Wojciecha Wierzejskiego**: „Musimy wiedzieć kto jest naszym wrogiem (...). Wroga poznajemy w historii: zawsze był nim Niemiec, (...), masoneria, sprzyśnięte z nim prawie zawsze niewdzięczne żydostwo i rodzimi sprzedawczy”. Zgodność poglądów upowszechnianych tą drogą ze swoimi własnymi potwierdzili „**Gazecie**” **Radosław Parda** i **Grzegorz Sielatycki**. Ten ostatni został po wybuchłym skandalu kozłem ofiarnym. Za udzieloną wypowiedź władze **Ligi Polskich Rodzin** zawiesiły go w funkcji lidera gdańskiej Ligi. Na tydzień...

**KIELCE.** 6 stycznia Prokuratura Rejonowa Kielce-Wschód podała do publicznej wiadomości o zakończeniu śledztwa w sprawie antysemitycznych napisów niesionych na transparentach w trakcie oficjalnych obchodów Dnia Święta Niepodległości, 11 listopada 2004. Śledztwo w sprawie nawoływania do waśni narodowych dotyczyło głównie hasła na banerze sygnowanym przez **Polską Partię Pracy**: „Wyzwólmy Polskę od eurozdrajców, Żydów, masonów i rządowej mafii”. **Mariusz Olszewski**, wiceprzewodniczący PPP, stwierdził iż: „Żaden z mężczyzn, którzy nieśli transparenty, nie jest członkiem naszej partii”. Olszewski, był przez dłuższy czas bliskim współpracownikiem **Jana Łopuszańskiego**, a potem zwolennikiem aliansu z **Narodowym Odrodzeniem Polski**.

**CZARNA BIAŁOSTOCKA.** 8 stycznia odbył się w tej miejscowości, w „Zajeździe Leśnym” należącym do firmy Jarz z Białegostoku, zlot około dwustu neonazistów z Wielkiej Brytanii, Niemiec, Czech i Polski. Była to „ impreza ” przy faszystowskiej muzyce, pełna hitlerowskich salutów i piosenek o mordowaniu Żydów. Organizatorami zlotu byli członkowie polskich filii międzynarodowej organizacji neonazystowskiej **Blood & Honour** oraz powstające w Anglii neo hitlerowskiej organizacji terrorystycznej **Combat 18** (cyfry „1” i „8” oznaczają w neofaszystowskiej symbolice **Adolf Hitler** – od pierwszej i ósmej pozycji, jaką litery „a” i „h” zajmują w alfabecie). Białostocka delegatura Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego podjęła czynności sprawdzające w tej sprawie.

**OŚWIĘCIM.** 13 stycznia po ukazaniu się 14 numeru „NIGDY WIĘCEJ”, ujawniającego rasistowskie napisy i rysunki znajdujące się na terenie byłego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji – **Tadeusz Matusiak** oficjalnie wystąpił do Wojewody Małopolskiego oraz Ministra Kultury o: „*podjęcie działań mających na celu likwidację wskazanych treści antysemitycznych i rasistowskich*”. Polecenie ministra zostało w ciągu kilku dni wykonane (oby tak zawsze!).

**SZCZECIN.** W nocy z 14 na 15 stycznia w pociągu relacji Szczecin – Terespol podróżowało do Warszawy na zjazd krajowy partii kilkunastu delegatów **Ligi Polskich Rodzin**. Dwaj z nich, **Adam Machaj**

– sekretarz zarządu szczecińskiego LPR i asystent eurodeputowanego Ligi **Sylwestra Chruszcza** oraz **Łukasz Siemaszko** – radny sejmiku województwa zachodniopomorskiego, skandowali w trakcie jazdy „Heil Hitler”, krzyczeli, że **Hitler** miał rację „robiąc z Żydami porządek” i śpiewali „Czarnych powiesimy, Światowida postawimy”; szczecińska **Młodzież Wszechpolska**, której czołowymi postaciami byli obaj, współpracowała swego czasu ze skrajnie prawicowym i neopogańskim **Stowarzyszeniem na rzecz Tradycji i Kultury „Niklot”**. Jeden z elpeerowców zwymyślał także pracownice Warszawy: „Ty żydowska k...”. Zdarzeniem zajęła się Prokuratura Okręgowa w Szczecinie. „Za propagowanie takich treści grozi nawet do dwóch lat więzienia” – stwierdziła prowadząca sprawę prokurator **Małgorzata Wojciechowicz**. 15 maja prokuratura postawiła **Machajowi** zarzut „*pochwalania zbrodni hitlerowskich*”.

**GDAŃSK.** 19 stycznia odbyła się kolejna rozprawa drugiego procesu artystki **Doroty Nieznalskiej**, autorki kontrowersyjnej instalacji pod tytułem „*Pasja*”. Podczas pierwszego procesu stała się ona celem ataków i pogroźek ze strony skrajnej prawicy: posłów **Ligi Polskich Rodzin** – **Gertrudy Szumskiej** i **Roberta Strąka** oraz trójmiejskiej **Młodzieży Wszechpolskiej** i jej szefa, **Grzegorza Sielatyckiego**, który pisał w portalu internetowym trojmiasto.pl: „*Rozpieprzymy każdą podobną wystawę w Trójmieście, a każdego artystę powiesimy*”. Gdański sąd skazał Nieznalską w 2004 roku na sześć miesięcy prac społecznych, natomiast w kwietniu 2004 r. Sąd Okręgowy uchylił wyrok sądu niższej instancji i nakazał ponowne rozpatrzenie sprawy. Pod sądem doszło ponownie do antysemitycznych incydentów, sprokuroowanych przez wrogów artystki.

**WARSZAWA.** 25 stycznia „*nieznany sprawca*” zniszczył drzwi ambasady Nigerii przy ulicy Chodzińskiej. Policja podjęła czynności sprawdzające, czy nie było to wystąpienie z pobudek rasistowskich.

**WROCŁAW.** 26 stycznia w dzielnicy Gądów pojawiły się dziesiątki malowanych za pomocą szablonu i farby w sprayu wulgarnych symboli homofobicznej kampanii **Narodowego Odrodzenia Polski** (partii powszechnie uznawanej za neofaszystowską) i napisów: „*Zakaz pedałowania*”. Niedające się zmyć symbole trwale zdewastowały dziesiątki elewacji. Na wniosek ich właścicieli policja wszczęła postępowanie dochodzeniowe, natomiast regionalnie przedstawiciel NOP, **Marek Wojciechowski**, stwierdził: „*Ta akcja we Wrocławiu z pewnością nie jest dziełem naszych członków*”.

**WROCŁAW.** 29 stycznia niezależny portal informacyjny poprostu.pl ujawnił, iż **Młodzież Wszechpolska** wprowadziła w źródle strony internetowej swojego oddziału podlaskiego następujące słowa klucze:



„swastyka, krzyż celtycki, narodowy socjalizm, skinheads, sieg heil falanga, 88, 14”. Dwa ostatnie skróty w neofaszystowskim kodzie oznaczają: „88” to „zaszyfrowany” hitlerowski salut „*Heil Hitler*” – od ósmej pozycji litery „h” w alfabecie, a „14” to niesławnych „14 słów” – slogan zachodnich neonazistów. Słowa kluczowe umieszczane są w źródle strony przez jego autora po to, aby wyszukiwarki wiedziały, że strona zawiera zbliżoną z nimi zawartość, czyli po wpisaniu w wyszukiwarce słów „swastyka” czy „narodowy socjalizm” uzyskiwało się automatycznie połączenie ze stroną podlaskich wszechpolsaków.

## LUTY 2005

**WROCŁAW.** Na początku lutego trafiły do miejscowych księgarni pierwsze egzemplarze „*Mein Kampf*” **Adolfa Hitlera**, ponownie wydanego w Polsce, tym razem przez wrocławską firmę **XXL**. Jej właściciel, **Marek Skwierkowski**, starał się stworzyć pozór publikacji „*źródła historycznego*”. Wydanie zainicjował profesor Uniwersytetu Wrocławskiego **Bogdan Michalski**, który w napisanym przez siebie wstępie zestawiał „*Mein Kampf*” z... „*Talmudem*”. Postępowania przeciwko wydawcy politycznego manifestu Hitlera oraz niektórym jego sprzedawcom podjęła prokuratura, m.in. w Krakowie, Olsztynie i Wrocławiu. W tym ostatnim przeciwko wydawcy wszczęto na początku maja 2005 r. postępowanie karne zarzucając mu propagowanie faszyzmu i nawoływanie do waśni na tle różnic etnicznych. Dodatkowo rząd Bawarii i prokuratura we Wrocławiu w odrębnym postępowaniu zażądały od wydawcy wycofania „*Mein Kampf*” z księgarni oraz zakazu jego druku i rozpowszechniania. Rząd Bawarii jest właścicielem praw autorskich „*Mein Kampf*” na podstawie wyroku sądu w Monachium z 1948 roku o konfiskacie majątku Hitlera.

29 września doszło w tej sprawie do ugody przed Sądem Okręgowym. Skwierkowski zobowiązał się do wycofania książek ze sprzedaży, wykupienia ich z księgarni oraz hurtowni i zniszczenia. W sprawie o naruszenie praw autorskich postępowanie przeciwko Wydawnictwu XXL prowadziła również prokuratura szczecińska.

**KRAKÓW.** 1 lutego „Gazeta Wyborcza” ujawniła aferę z udziałem dwóch krakowskich radnych **Ligi Polskich Rodzin**, honorowych prezesów **Młodzieży Wszechpolskiej** – **Macieja Twaroga** i **Tomasza Poletka**. Kierowali oni spółkami utworzonymi przez postać Ligi, **Witolda Hatkę**, badanymi od kilku lat przez prokuraturę. Obiektem zainteresowania prokuratury było bankructwo tych firm. Prokuratura postawiła Poletkowi zarzuty karnoskarbowe. Sprawa ta jest częścią dochodzenia przeciwko Hatce. Prokuratura w Kaliszu zamierza oskarżyć go o wyrowadzenie z Wielkopolskiego Banku Rolniczego 2,6 miliona złotych. Postawo grozi nawet do 10 lat pozbawienia wolności; część informatorów prokuratury sugerowała, że gotówka została przeznaczona na finansowanie kampanii wyborczej LPR w 2001 roku. Jednak Sejm nie zgodził się na odebranie Hatce immunitetu. Członkiem Rady Nadzorczej Banku był **Roman Giertych**.

**KRAKÓW.** 7 lutego członek Unii Wolności, Jan Hoffman, złożył w krakowskiej prokuraturze adresowany do Prokuratury Rejonowej dla Warszawy-Śródmieście wniosek o delegalizację **Młodzieży Wszechpolskiej**. Hoffman powołał się na konstytucyjny zakaz działania organizacji faszystowskich i rasistowskich (art. 13), prawo o stowarzyszeniach i kodeks karny, a do wniosku dołączył listę sprzecznych z prawem działań MW z dwóch ostatnich lat. Jego gest poparło 12 lutego 2005 r. na happeningu w pasażu Schillera Młode Centrum, młodzieżówka Unii Wolności, w konsekwencji czego dwie godziny później na drzwiach siedziby MC pojawiły się swastyka, gwiazda Dawida oraz hasła: „Chciałem dobrze – **Hitler**” i „**Żydzi do domu**”. Obiektem rasistowskich wyzwisk i grózb stał się również sam Hoffman, którego wkrótce po złożeniu wniosku załały zawierające je sms-y, a 27 lutego „nieznani sprawcy” wybili kamieniem szybę w jego mieszkaniu. Warszawska prokuratura umorzyła śledztwo.

**WARSZAWA.** 12 lutego w okolicach klubu „Harlem” grupa mężczyzn obrzuciła rasistowskimi obelgami, a następnie zaatakowała i pobiła 18-letniego Ismaela – Somalijszczyka, który wracał ze znajomym, również Somalijszczykiem, z dyskoteki. W wyniku pobicia chłopak doznał złamania kości oczodołu, krwiaka śródczaszkowego i stracił przytomność. Jego znajomy, któremu udało się uciec, zaalarmował przejeżdżający w pobliżu radiowóz Straży Miejskiej, na widok którego bojówkarze zbiegli. Policja przesłuchiwała mężczyznę, który trafił do Szpitala Wolskiego, ale sprawców jego pobicia nie udało się ustalić.

**LUBLIN.** 18 lutego „Dziennik Wschodni” poinformował o sygnowanych przez **Narodowe Odrodzenie Polski** plakatach wymierzonych w arcybiskupa Józefa Życińskiego, które pojawiły się w kilku punktach miasta. NOP-owi, powszechnie uznawanemu za

organizację neofaszystowską, nie podobał się list arcybiskupa, w którym zezwala on na podawanie komunii do ręki (formy zaakceptowanej w Kościele katolickim przez Jana Pawła II) przebywającym na terenie lubelskiej diecezji obcokrajowcom.

**BIŁGORAJ.** 23 lutego miejscowa Rada Miasta głosami prawicowych radnych nie dopuściła do nadania jednej z ulic imienia Isaca Bashevisa Singera. Propozycja uczynienia z noblisty patrona ulicy cieszyła się poparciem jej mieszkańców i burmistrza, ale natrafiła na gwałtowny opór **biłgorajskiej Młodzieży Wszechpolskiej** i **Ligi Polskich Rodzin** oraz **Rejonowego Komitetu Obywatelskiego Ziemi Biłgorajskiej**. W wydanej wspólnie ulotce protestacyjnej organizacje te stwierdziły: „*Miejmy jednak świadomość zagrożeń i niesprawiedliwości, jakie płyną od zaborczych żydowskich i antypolskich sił w Unii Europejskiej pragnących opanować świat i naszą Polskę*”.

**GDANSK.** 23 lutego do gdańskiego sądu wpłynął pozew cywilny, który przeciwko Lechowi Wałęsie skierował **Kazimierz Świ-ton**, fanatyczny antysemita, autor niesławnej blokady oświęcimskiego zwirowiska w 2000 roku, aktualnie działacz **Polskiej Partii Narodowej Leszka Bubla**. Świ-ton poczuł się urażony sformułowaniem „*psychole od Rydyzka*”, jakiego użył były prezydent wobec autorów i uczestników siejących nienawiść audycji na antenie **Radia Maryja** i **Telewizji Trwam**. W jednym z takich programów określono Lecha Wałęsę jako byłego agenta Służby Bezpieczeństwa. Drugi zbiorowy pozew skierowała przeciwko niemu grupa 91 słuchaczy radia. Wnioskodawcy w obu przypadkach żądali przeprosin, a Świ-ton dodatkowo 100 tysięcy złotych na rzecz Radia Maryja. Jest to kolejna akcja nękania pozwami sądowymi niechętnych skrajnej prawicy ludzi.

**KRAKÓW.** 24 lutego w dodatku „Gazety Wyborczej” ukazał się artykuł ujawniający, iż w sklepie z pamiątkami klubu **Wisła Kraków** – „Wiślacki Świat” można było kupić rasistowskie naklejki, na których znajdowały się: przekreślona gwiazda Dawida, postać w białym kapturze **Ku Klux Klanu** z karabinem w rękę i napis „*White Power*” („biała siła”). Jak ustalono, partię naklejek, wśród których był ów rasistowski wzór, dostarczone do sklepu pod koniec 2004 roku. Rzecznik Tele-Foniki, głównego sponsora klubu, nie miał wątpliwości, iż: „*Przyjęcie naklejki White Star Power do sprzedaży stanowiło poważne naruszenie obowiązków przez pracownika odpowiedzialnego za działalność sklepu. Po wyjaśnieniu szczegółów wobec osoby odpowiedzialnej zostaną wyciągnięte surowe konsekwencje dyscyplinarne*”. Natomiast inny, pragnący zachować anonimowość działacz Wisły bagatelizował całe zdarzenie żartując, że „*gdyby był złośliwy, to wmawiałby nam (tj. dziennikarzom „Gazety Wyborczej” – dop. red.), że postać w białym kapturze to nie działacz Ku-Klux-Klanu, ale... przykryty śniegiem Święty Mikołaj*”.

## MARZEC 2005

**KIELCE.** 2 marca Instytut Pamięci Narodowej umorzył prowadzone przez 13 lat śledztwo w sprawie kieleckiego pogromu Żydów w 1946 roku. „*Nie udało nam się*

*ustalić sprawców. Nie znalazły się takie dowody, które potwierdzałyby, że pogrom był prowokacją*” – powiedział Krzysztof Falkiewicz, prokurator IPN w Kielcach. 4 lipca 1946 roku w Kielcach zginęły 43 osoby, a 40 zostało rannych. Przyczyną masakry, która rozpoczęła się w zamieszkanym przez Żydów kamienicy przy ulicy Silniczej, stała się plotka o uwieszeniu przez nich chrześcijańskiego chłopca i dokonaniu na nim mordu rytualnego. Na kieleckich Żydów rzucił się wówczas tłum ich polskich współmieszkańców, którego nie potrafiły ujarzmić ani milicja, ani wojsko.

**WARSZAWA.** 7 marca Prokuratura Okręgowa podjęła śledztwo w sprawie kulis powstania w 2001 roku **Ligi Polskich Rodzin**, która formalnie powstała poprzez zmianę nazwy wcześniej istniejącej partii – **Stronnictwa Narodowo-Demokratycznego**. Jednak jego ówczesny działacz, **Sławomir Rozwadowski**, twierdził w zawiadomieniu o przestępstwie, które złożył w grudniu 2004 roku, że było to fałszerstwo, gdyż przekształcenie nastąpić miało na podstawie nigdy nie podjętych uchwał. Rozwadowski, wcześniej działacz **Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego** i **Stronnictwa Narodowego „Ojczyzna”**, przyznał, iż sprawę swego doniesienia na temat powstania partii **Romana Giertycha** konsultował z jego politycznym rywalem – **Antonim Macierewiczem**, liderem **Ruchu Katolicko-Narodowego**. Warszawski sąd zajmował się domniemanym fałszerstwem w tej kwestii na podstawie skargi grupy działaczy SND, ale w 2003 roku umorzył ją po wycofaniu skargi.

**GDANSK.** 8 marca bojówka około pięćdziesięciu nazi-skinów, nazi-kibiców **Lechii Gdańsk** i sympatyków **Młodzieży Wszechpolskiej** zaatakowała „manifę” z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet zorganizowaną przez organizacje kobiece, Unię Lewicy, Zielonych 2004 i Kampanię Przeciw Homofobii. Działania przeciwników manifestacji koordynował **Grzegorz Sielatycki**, gdański radny **Ligi Polskich Rodzin**. Bojówkarze obrzucili uczestników „manify”, przeważnie kobiety, bryłami lodu, zmarzniętego śniegu i kamieniami. Skandalowi przy tym: „*Lesbijki do gazu*” i „*Jeb... policję*”. Jeden z nich przedarł się przez kordon policji ochraniający demonstrację i uderzył jedną z uczestniczących w niej kobiet w twarz. Kilku najbardziej agresywnych bojówkarzy zostało zatrzymanych przez policję. Po manifestacji skrajnie prawicowi bojówkarze napadli i pobili działacza Zielonych 2004. Młodzież Wszechpolska próbowała także zakłócić pokrewne „manify” w Łodzi i dwa dni wcześniej w Warszawie. W stolicy bojówka około dziesięciu nazi-skinów napadła w parku Kasprzowicza pięć osób, w tym dwie kobiety, które odłączyły się od manifestacji. W wyniku pobicia dwie osoby doznały obrażeń, m.in. wstrząsu mózgu. Policjanci ochraniający stołeczną manifestację złapali trzech bojówkarzy podczas ucieczki. Stanęli oni przed sądem. Są to: **Maciej G.**, **Marek L.** i **Paweł W.** Oskarżeni przyznali się do winy i jednoznacznie ideologicznych motywów swoich czynów. Wyjaśnili, że zaatakowali, bo spotkane osoby „*obnosili się ze swoim homoseksualizmem*”.

**KATOWICE.** 9 marca podczas pikiety pod siedzibą zarządu hinduskiego koncernu hutniczego Mittal Steel Poland, zorganizowanej przez **NSZZ „Solidarność”** i **NSZZ „Solidarność '80”**, protestującej przeciwko nie-realizowaniu przez koncern zapisów umowy prywatyzacyjnej Huty Częstochowa, pojawiły się również na transparentach hasła szowinistyczne, m.in.: „*Boże chroń huty przed hinduską zarazą*” oraz zbliżonej treści okrzyki.

**MONACHIUM (NIEMCY).** 9 marca niemiecki dziennik „*Süddeutsche Zeitung*” w artykule na temat trwającego od listopada procesu członków neonazistowskiej organizacji **Związek Koleżeńki Poludnie**, którzy planowali zamach bombowy na prezydenta RFN Johannesesa Raua, ujawnił, że w trotyl przeznaczony na wyprodukowanie ładunku wybuchowego niedoszli terroryści zaopatrzyli się u swoich kamratów z Polski. Zamach planowany był podczas uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod budowę żydowskiego centrum religijno-kulturalnego 9 listopada 2003 r. w Monachium.

**POZNAN.** 9 marca w trakcie posiedzenia komisji rolnictwa sejmiku wielkopolskiego radny **Samoobrony Tadeusz Dębicki** protestował przeciwko uczestnictwu marszałka sejmiku w spotkaniu z przedstawicielami niemieckiego landu Hesja, a następnie stwierdził, że: „*Są dwa rodzaje Żydów. Dobry Żyd to martwy Żyd*”. Dębicki jest szefem poznańskiej Samoobrony i zaufanym współpracownikiem **Andrzeja Leppera**. W wyniku wyborów parlamentarnych przeprowadzonych 25 września 2005 roku został posłem RP.

**KRAKÓW.** 12 marca podczas meczu pierwszej kolejki rewanżowej ekstraklasy piłkarskiej pomiędzy **Wisłą Kraków** a GKS Katowice na trybunach pojawiły się transparenty z antysemitkami hasłami. Jedno: „*Na Cracovii przygarnięci to Metala konfidenci*” (z wpisaną w literę „o” gwiazdą Dawida), wymierzone zostało w kibiców konkurencyjnej Cracovii. Natomiast drugie: „*RoMan to żydowski konfident*”, dotyczyło Rafała Romanowskiego, dziennikarza „*Gazety Wyborczej*”, autora tekstów opisujących skandale z rasistowskimi naklejkami dostępnymi w klubowym sklepiku Wisły oraz z tekstami antysemitkich przyspiewek publikowanych na oficjalnej stronie internetowej Wisły. Transparenty nie znikły ani po apelach spikera, ani po interwencji ochroniarzy. Zdjęto je dopiero po 26 minucie, gdy obserwator PZPN Roman Walczak nakazał przerwanie meczu, a mediacje z kibicami podjęli wiceprezes Wisły Andrzej Pawelec i obrońca Marcin Baszczyński.

**GIŻYCKO.** 13 marca pod budynkiem przy ulicy Olszyńskiej 13 (w latach 1980-81 siedziba mazurskiej „Solidarności”) kilkudziesięcioosobowa grupa członków **Młodzieży Wszepolskiej, Ligi Polskich Rodzin Powiat Mrągowo** i słuchaczy **Radia Maryja** obrzuciła wyzwiskami i grudami zmarzniętego śniegu i lodu Lecha Wałęsę, który przybył odsłonić w tym miejscu tablicę z okazji 25-lecia „Solidarności”. Wszepolacy skandowali także pod adresem Wałęsę: „*Agent Bolek*” i „*Wałęsa – persona non grata na Mazurach*”.

**BUDZISZYN (NIEMCY).** W nocy z 17 na 18 marca „*nieznani sprawcy*” zdemolowali biuro poselskie eurodeputowanego... **Ligi Polskich Rodzin – Sylwestra Chruszcza**. Chruszcz otworzył biuro w niemieckim Budziszynie, by w Parlamencie Europejskim być reprezentantem słowiańskich Serbołużyczan, dyskryminowanych, jego zdaniem, przez państwo niemieckie. Prawdopodobnie sprawcami najścia byli neonaziści z **NPD**. Kilka dni wcześniej zamalowali oni wiele publicznych napisów i szyldów w języku serbołużyckim, a obok nich wymalowali swastyki. Odkąd Chruszcz zaczął wykorzystywać kwestię serbołużycką, sytuacja na tym tle narodowym w Budziszynie zaczęła się wyraźnie zaostriżać.

**TORUŃ.** 22 marca podczas swojej wizyty w tym mieście minister sprawiedliwości Andrzej Kalwas zapowiedział wystąpienie o ekstradycję z Urugwaju znanego ze skrajnie antysemitkich poglądów **Jana Kobylańskiego**, sponsora **Radia Maryja**, medialnego koncernu o **Tadeusza Rydyzka** oraz **Andrzeja Leppera**. Kobylański jest podejrzany o to, że w czasie II wojny światowej wydał **gestapo** co najmniej jedną rodzinę żydowską oraz o szantażowanie innych osób narodowości żydowskiej. Przeciwko Kobylańskiemu w latach 1947-54 było już prowadzone dochodzenie w tej sprawie. Śledztwo zostało zamknięte, gdy znalazł się on na Zachodzie. Dokumenty z dochodzenia zaginęły jakiś czas potem. W 1953 roku władze Austrii ostrzegały przed Kobylańskim, jako domniemanym prowokatorem i sowieckim agentem, rząd Paragwaju, do którego zamierzał się on udać. Natomiast w 2001 roku Kobylański z powodu swojej wojennej przeszłości miał problemy z wjazdem do USA, do którego zaprosił go inny polonijny antysemita – **Edward Moskal**, prezes **Kongresu Polonii Amerykańskiej**. Mimo że poglądy Kobylańskiego były doskonale znane od lat („*Żyd zawsze będzie nienawidził Polaków i innych narodów. Ma to wpisane w swoją religię i parszywe geny*”), również od lat stale przyjmował u siebie wizyty prominentnych polskich polityków. W ostatnim czasie jego gośćmi bywali na przykład: wicemarszałek Senatu **Jolanta Danielak** z **Sojuzsu Lewicy Demokratycznej**, **Zdzisław Podkański** z **Polskiego Stronnictwa Ludowego** oraz wielokrotnie o Rydyk i Andrzej Lepper.

**WARSZAWA.** 31 marca Prokuratura Apelacyjna poinformowała Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” o przekazaniu do Prokuratury Okręgowej w celu rozpoznania jako zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z artykułu 256 kk (propagowanie rasizmu) komunikatu „NW”, informującego o rozpowszechnianiu przez ogólnopolską sieć „Ruch” SA wydawnictw o charakterze antysemitkim i rasistowskim.

## KWIECIEŃ 2005

**POZNAŃ.** 9 kwietnia tygodnik „*Polityka*” doniósł o pozwie do sądu, który przeciwko **Romanowi Giertychowi**, liderowi **Ligi Polskich Rodzin**, złożył jego były kolega – **Hubert Piotrowski**, elcki działacz **Młodzieży Wszepolskiej**. Oskarża on Giertycha o naruszenie dóbr osobistych w ob-

sesyjnie spiskowej powieści political fiction „*Za błękitną kurtyną. Polski wywiad na tropie masonów*” wydaną w roku 1996 przez **Oficynę Wydawniczą „Fulmen-Poland”**. Wedle pogłosek, pod pseudonimem **Roman Berkowski** ukrywa się sam Giertych.

**STAŁOWA WOLA.** 11 kwietnia Sąd Rejonowy skazał mieszkańca pobliskiej miejscowości za znieważenie na tle rasowym obywatela Gwinei na karę grzywny. Zdarzenie miało miejsce kilka miesięcy wcześniej przed sklepem przy ulicy Okulickiego. Młode małżeństwo – Gwinejczyk ożenił się z rodowitą Stalowowlanką – udające się wraz z dziećmi na zakupy zostało zaczepione przez kilku młodych mężczyzn. Obrzucili oni Gwinejczyka wyzwiskami: „*czarnuch*”, „*małpa*”, „*bambus*”, „*asfalt*” i wulgaryzmami w rodzaju: „*sp...j do Afryki*”. Kobieta wezwała policję, której udało się schwycić jednego rasistę – reszta zbiegła – i doprowadzić go przed wymiar sprawiedliwości. Sąd uznał go za winnego i skazał na 800 złotych grzywny. Wyrok jest prawomocny.

**ŁÓDŹ.** 14 marca „*Magazyn Sportowy*”, kolorowy dodatek „*Przeglądu Sportowego*”, katowickiego „*Sportu*” i krakowskiego „*Tempa*”, opisał ciężkie pobicie Anthonego Egwuatu z Nigerii, przyjaciela Kalu Uche – piłkarza Wisły Kraków. Egwuatu, doktorant medycyny, został zaczepiony w okolicy swojego łódzkiego mieszkania i, po serii rasistowskich wyzwisk, uderzony przez nieznanego mężczyznę. Gdy próbował się najpierw bronić, a potem uciec, dopadło go i skatowało pięciu kompanów prowodyra. W wyniku pobicia mężczyzna miał poważne problemy z okiem.

**AHLBECK – ŚWINOUJŚCIE.** 16 kwietnia na niemiecko-polskim przejściu granicznym odbyła się manifestacja niemieckich neonazistów. Protestowali oni przeciwko „*skrzywdzeniu narodu niemieckiego podczas II wojny światowej i wypędzeniu*”. Manifestanci, przeważnie członkowie neofaszystowskiej partii **NPD**, która współpracuje z **Narodowym Odrodzeniem Polski**, nieśli transparent z napisem: „*1945 – 2005. 60 lat kłamstwa o wyzwoleniu. Wyśmiej kłamstwa zwycięzców i dochodź prawdy w zaufaniu do własnego narodu*”.

**GDAŃSK.** 16 kwietnia po meczu III ligi piłki nożnej **Lechia Gdańsk** – Warta Poznań siedmiu wracających z niego nazi-kibiców zaatakowało kilku nastolatków, których wygład wydał im się odstający od faszystowskich standardów polskości. Jeden z zaatakowanych został kilkakrotnie dotkliwie uderzony w głowę, ale szczęśliwie udało im się uciec wskakując do przejeżdżającego tramwaju.

**TORUŃ.** 16 kwietnia w czasie meczu 21 kolejki czwartej ligi piłki nożnej pomiędzy **Toruńskim KP Elaną Toruń** a Unią Janikowo czarnoskóry zawodnik drużyny gości – Asmane Oussen Gnegne, dziewiętnastolatek z Burkina Faso, został ohydnie potraktowany przez siedzących na łuku stadionu rasistowskich „kibiców” Elany. Naśladowali oni, przy każdym doświadczeniu janińskiego piłkarza do piłki, odgłosy mające kojarzyć się z małpą. Po meczu w komentarzach na stronie internetowej Elany znalazł się nawet wpis jednego z nazi-kibiców, że szkoda iż „*nie zabrali ze sobą na mecz bananów*”.



**CIESZYN.** 22 kwietnia wspólny patrol policji i straży celnej podczas rutynowej kontroli na drogach dojazdowych do granicy wykrył w samochodzie mieszkańca Lubelszczyzny jadącego do Włoch przemyt „pamiątek historycznych” z nazistowskimi symbolami i podobiznami **Hitlera**. Podobny przemyt wykryli kilka dni wcześniej funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej na lotnisku w Katowicach Pyrzowicach w czasie kontroli 43-letniej obywatelki Niemiec, również udającej się do Włoch.

**BIAŁYSTOK.** 25 kwietnia miejscowy niezależny radny **Jacek Żelek**, wcześniej członek **Ligi Polskich Rodzin**, wytoczył z oskarżenia prywatnego proces ministrowi spraw wewnętrznych – Ryszardowi Kaliszowi. W pozwie zażądał roku więzienia w zawieszeniu na dwa lata, publicznych przeprosin i nawiązki. Żelek zarzuca Kaliszowi, że jako szef sztabu wyborczego Aleksandra Kwaśniewskiego w 2000 roku pomówił go w mediach o: „*Zorganizowanie grup zakłócających wiec (prezydenta – we wrześniu 2000 roku – dop. red.) oraz o to, że niektóre z tych osób były uzbrojone*”. Białostocka policja zatrzymała wtedy kilka osób zakłócających porządek, wśród nich Żelka. Sam Kalisz mówił, że „*prywatny akt oskarżenia przeciwko niemu to forma obrony ze strony Żelka przed postępowaniem karnym związanym z zająciami na wiecu*”, w zakończonym już procesie karnym sąd warunkowo umorzył wobec radnego postępowanie dotyczące zarzutu szarpaniny z funkcjonariuszami. Dwóch innych młodych mężczyzn, oskarżonych wraz z nim, skazał na kary więzienia w zawieszeniu.

**WARSZAWA.** 26 kwietnia w godzinach popołudniowych przed Domami Centrum niezidentyfikowany osobnik zaatakował ekipę telewizyjną kręcącą sondę uliczną na temat związków partnerskich. Celem ataku był Szymon Niemiec, znany działacz ruchu praw gejów oraz członek władz Unii Lewicy III RP. Po wymierzeniu kilkunastu kopnięć i uderzeń napastnik uciekł z miejsca zdarzenia. Obecna tuż obok ochrona Domów Centrum i przejeżdżający patrol policji nie interweniowała.

## MAJ 2005

**SŁUPSK.** Na początku maja na ulicach miasta pojawiła się duża liczba naklejek sygnowanych przez neonazistowskie organizacje **Blood and Honour – Krew i Honor Polska** oraz **Korpus Iana Stewarta**. Naklejki zawierały credo polityczne obu organizacji: „*Nie dla homoseksualistów, nie dla pederastów, nie dla narkomanów, nie dla emigrantów. Czas nazwać rzeczy po imieniu!!! Nie odamy losu tego kraju w ręce ludzi promujących zachowania sprzeczne z prawami natury oraz interesem naszej ojczyzny*”. Blood & Honour to międzynarodowa organizacja neonazistowska założona w Anglii przez Iana Stewarta, lidera nazi-rockowej grupy **Screwdriver**. Terrorystycznym odłamem B&H jest **Combat 18** (cyfry „1” i „8” w neonazystowskiej symbolice oznaczają: **Adolf Hitler** – od pierwszej i ósmej pozycji, jaką litery „a” i „h” zajmują w alfabecie). Słupska policja podjęła czynności sprawdzające w tej sprawie.

**GDAŃSK.** 1 maja grupa działaczy **Młodzieży Wszechpolskiej** próbowała zakłócić marsz pierwszomajowy zorganizowany przez partię i organizację lewicowe. Próby przeszkodzenia manifestacji udaremniła ochraniająca ją policja.

**GÓRA ŚW. ANNY.** 3 maja kilkudziesięciu neofaszystów z **Obozu Narodowo-Radykalnego** zakłóciło oficjalne obchody 3 Maja. Podczas przemówienia wojewody opolskiej, Elżbiety Rutkowskiej, zaczęli chóralnie skandować, posiłkując się tubą nagłaśniającą: „*Niemcy won z polskich stron*”, „*Śląsk Opolski zawsze polski*”, „*Znajdzie się kij na żydowski ryj*” oraz „*Komuniści będą wisieć*”. Podarli również flagę Unii Europejskiej. Na Górze była także 150-osobowa grupa **Młodzieży Wszechpolskiej**, która tym razem ograniczyła się do okrzyków, m.in. „*Śląsk Opolski zawsze polski*”. Policja poprzestała jedynie na wylegitymowaniu kilku członków ONR.

**RYBNIK.** 3 maja głównymi ulicami miasta przemaszewowała kilkudziesięcioosobowa manifestacja zorganizowana przez **Biały Front**, neofaszystowską organizację działającą w kilku miastach na Górnym Śląsku. W marszu udział wzięli także neonaziści z polskiego oddziału skrajnie rasistowskiej amerykańskiej organizacji pseudoreligijnej **Kościół Twórcy**. Manifestanci wznosili szowinistyczne i rasistowskie okrzyki. Policja nie interweniowała. Ci sami ludzie zorganizowali w centrum Rybnika 30 kwietnia pseudoantyaborcyjną pikietę pod hasłem: „*Przeciwko Zabijaniu Białych Dzieci*”.

**SUWAŁKI.** 3 maja członkowie **Polskiej Partii Narodowej**, antysemickiego ugrupowania kierowanego przez **Leszka Bubla**, zakłócili oficjalne obchody Święta 3 Maja na placu Zwycięstwa. Interweniowała Straż Miejska.

**OŚWIĘCIM.** 5 maja rano osoby kojarzone z **Młodzieżą Wszechpolską** rozlepily na murach miasta dużą liczbę homofobicznych plakatów z hasłem „*Zakaz pedałowania*” i charakterystycznym logo, do tej pory używanym głównie przez powszechnie postrzegane jako neofaszystowskie **Narodowe Odrodzenie Polski**. Data akcji wszechpolaków nie była przypadkowa – tego samego dnia odbywał się w mieście Marsz Żywych, w którym brało udział blisko dziesięć tysięcy osób z całego świata, pragnących oddać hołd ofiarom zbrodni w Auschwitz-Birkenau.

**WARSZAWA.** 5 maja antysemickie pismo „*Tylko Polska*”, wydawane przez **Leszka Bubla**, zaatakowało w antysemickim i wulgarnym tekście „*Żyd obrażający Polskę i Polaków*” prof. Pawła Śpiewaka. Bubel, autor artykułu, pisze w nim o profesorze: „*Śpiewak, jesteś kanalią, rasistą i typowym żydowskim szowinistą. Won z Uniwersytetu Warszawskiego. Won z mediów*”.

**KRAKÓW.** 6 maja w trakcie rozgrywanego na stadionie przy ulicy Kałuży pierwszoligowego meczu derbowego pomiędzy Cracovią Kraków i **Wisłą Kraków** doszło do skandalicznych zachowań „kibiców” obu klubów. Najpierw, jeszcze przed meczem, rasistowskie pseudokibice Wisły wywiesili transparent pisany literami stylizowanymi na alfabet hebrajski: „*Nie wierz nigdy żydówce*”. Następnie w odpowiedzi fani Cracovii spalili kilkadziesiąt wiszących na okoloboiskowym płocie szalików Wisły,

których zdjęcie chwilę wcześniej nakazał delegat PZPN, Wiesław Wiczorek. Tuż po pierwszym gwizdku sędziego, rozpoczynającym drugą połowę spotkania, chuligani Cracovii zaczęli regularną bitwę z policją. Porządek na trybunach udało się zaprowadzić dopiero po użyciu broni gładkolufowej. PZPN zapowiedział surowe kary. Zdarzenia z tego meczu są tym bardziej bulwersujące, że miał on być spotkaniem pojednania między oboma klubami dedykowanego zmarłemu niewiele ponad miesiąc wcześniej papieżowi Janowi Pawłowi II – najślawniejszemu sympatykowi Cracovii.

**GDAŃSK.** 7 maja podczas spotkania trzeciej ligi piłki nożnej pomiędzy **Lechią Gdańsk** a Unią Janikowo znani od lat ze swych zbrodniczych sympatii ideologicznych neonazistowskie „kibice” gospodarzy przy każdym kontakcie z piłką czarnoskórego zawodnika Unii, Asmane Oussenii Gnegne, naśladowali dźwięki wydawane przez małpy. Rasistowskie zachowania nie przeszkodziły jednak janikowskiemu piłkarzowi z Burkina Faso w ustanowieniu zwycięskiego dla Unii wyniku, 2:0. W pewnym momencie podbiegł on także do sektora stadionu zajmowanego przez gdańskich nazi-kibiców i pokazał im czarno-białą bransoletkę – symbol antyrasistowskiej akcji „*Stand up speak up*”, zainicjowanej przez francuskiego napastnika Thierrego Henry.

**JAWORZNO.** 7 maja w trakcie drugoligowego spotkania Szczakowianka Jaworzno kontra **Zagłębie Sosnowiec** kilku „kibiców” gości zaczęło naśladować odgłosy małp, gdy przy piłce był czarnoskóry napastnik Szczakowianki, Benson Ejike Anih z Nigerii. Zachowanie grupki rasistów spotkało się jednak ze zdecydowaną i szybką reakcją reszty kibiców, której takie zachowanie na stadionie zdecydowanie nie odpowiało. Rasiści zostali szybko uciszeni. Gdy w 69 minucie na stadionie pojawił się drugi Nigeryjczyk, Sunday Akanni Wasiu, do podobnych manifestacji pod jego adresem już nie dochodziło. Zachowanie rasistów spotkało się ze zdecydowaną krytyką na internetowym forum sosnowieckich kibiców.

**BYTOM.** 11 maja w trakcie spotkania trzeciej ligi piłki nożnej **Polonia Bytom** kontra **Ruch Radzionków** doszło po raz kolejny do skandalicznych zachowań neonazistowskich „kibiców” drużyny gospodarzy, którzy, schowani w tłumie normalnych sympatyków futbolu, zaczęli machać dużą flagą ze swastyką. Po jakimś czasie, na skutek interwencji części prawdziwych bytomskich kibiców, hitlerowski transparent zniknął, ale niesmak pozostał. Nie była to jednak odosobniona tego dnia manifestacja rasizmu w wykonaniu polonijnych „kibiców”. Wśród klubowych flag na płocie okalającym boisko wywiesili oni niedużych rozmiarów transparent: „**Blood & Honour Górny Śląsk**” (Blood & Honour to nazwa międzynarodowej organizacji neonazistowskiej, która swoje oddziały posiada również w Polsce), a w tłumie kibiców powiewali flagami na kijach z wizerunkami krzyża celtyckiego, rasistowskiego symbolu „białej siły”. Do tego poziomu dostróża się, niestety, również grupka nazi-kibiców z Radzionkowa, którzy pośród flag



Neonaziści na stadionie Polonii Bytom

swego klubu wyeksponowali też duży transparent z krzyżem celtyckim. Poza tym na meczu doszło także do, wywołanych przez bytomian, przepychanek z policją i demonstracyjnego spalania szalików radzionkowskiego klubu. Tuż po meczu policja zatrzymała osobnika machającego flagą ze swastyką – mimo że twarz zasłaniał kominiarka.

**POZNAŃ.** 11 maja podczas meczu podwyższonego ryzyka, w trakcie pierwszej rundy ćwierćfinałowej Pucharu Polski w piłce nożnej pomiędzy zwaśnionymi ze sobą Lechem Poznań i **Legią Warszawa**, doszło do skandalicznego incydentu z udziałem kilku nazi-kibiców ze stołecznego klubu, którzy wywiesili na okalającym boisko ogrodzeniu flagę ze swastyką. Flaga po kilku minutach została zdjęta, na skutek sprzeciwu normalnych warszawskich fanów. Władze KP Legia w wydanym dzień po meczu oświadczeniu zdecydowanie potępiły osoby, które wywiesiły haniebną flagę: „*Nie chcemy mieć z tymi ludźmi nic do czynienia! Nie chcemy ich obecności na naszych meczach! Ludzie ci nie są godni, aby nazywać się kibicami Legii! Nie ma dla nich miejsca w naszych szeregach, nie ma żadnego usprawiedliwienia, nie ma i nie będzie wybaczenia!*”. Podobnie zareagowało także Stowarzyszenie Kibiców Legii: „*To, że swastyka wisiała na płocie, jest dla nas powodem do ogromnego wstydu*”. Wydział Dyscyplinarny Polskiego Związku Piłki Nożnej ukarał stołeczny klub za ten incydent karą finansową w wysokości sześciu tysięcy złotych.

**JASŁO.** 14 maja na meczu IV ligi podkarpackiej piłki nożnej pomiędzy **Rafinerią/Czarnymi Jasło** i Stalą Sanok pojawiła się flaga z symbolem tak zwanego „wilczego haka”, rodzaju stylizowanej swastyki, używanego pierwotnie przez pancerne dywizje **SS** i posthitlerowską organizację terrorystyczną **Werwolf** oraz hasłem: „*Niepoprawni politycznie*”. Ten sam transparent zawieszono również na boiskowym ogrodzeniu w czasie spotkania Czarnych z Wisłoką Dębica, rozegranego 3 maja.

**WARSZAWA.** 17 maja dziennik „Super-Express” opisał rasistowski incydent, który zdarzył się podczas wcześniejszego o kilka dni ćwierćfinałowego spotkania Pucharu Polski w piłce nożnej Lech Poznań – Legia Warszawa. Czarnoskóry obrońca Legii – Dickson Choto ujawnił, że lider poznańskiej drużyny **Piotr Reiss** krzyczał do niego w trakcie meczu: „*Ty czarna małpa*”. Według Choto, takie rasi-

stowskie zachowania zdarzają się Reissowi częściej. „*Jak tylko sędzia rozpoczyna mecz Legii z Lechem, on już zaczyna »gadać«*” – stwierdził Dickson. Opowiadał, iż zdarza się, że w ferrowe walce któryś z zawodników powie mu „*coś nieprzyjemnego*”. „*Ale to sporadyczne przypadki. Natomiast Reiss za każdym razem mówi do mnie np. »spier...j Murzynie«. Zresztą nie tylko on, zdarza się to też innemu lechicie, Zakrzewskiemu*”.

**WROCŁAW.** 18 maja w trakcie meczu 17 kolejki trzeciej ligi piłki nożnej Śląsk Wrocław – **Odra Opole** kilkudziesięciu „kibiców” drużyny przyjezdnej, znanych od kilkunastu lat ze swoich neonazistowskich poglądów, ustawiło się na jednej z porośniętych murawą „trybun” stadionu (na tak zwanej „Górcie”) w kształt swastyki. Jest to już nie pierwszy tego rodzaju „popis” neonazistów z Opola propagujących pod płaszczykiem klubowych sympatii piłkarskich swoje sympatie do zbrodniczych ideologii. O poglądach nazi-kibiców Odry świadczą niektóre z flag, jakie zwykli oni eksponować podczas meczów swojej drużyny: „*Aryjscy Chuligani*”, „*Skinheads Niemodlin*” z runem Odali, faszystowskim symbolem **Hitlerjugend** oraz „*KKK Mississippi Odra Opole*” – KKK to skrót, pod którym kryje się nazwa skrajnie rasistowskiej organizacji **Ku Klux Klan** – z symbolem rasistowskiego Południa USA oraz rysunkiem postaci „rycerza” Ku Klux Klan.

**SANDOMIERZ.** 19 maja i w kilku kolejnych dniach w miejscach publicznych na terenie miasta pojawiła się duża liczba ulotek rozpowszechnianych przez miejscowych sympatyków polskiego oddziału skrajnie rasistowskiej amerykańskiej organizacji pseudoreligijnej **Kościoł Twórcy**. Zawiadomienie o ekstremistycznych ulotkach podlegających do „*nienawiści na tle różnic narodowościowych, rasowych i religijnych*” złożył do Prokuratury Rejonowej jeden z mieszkańców miasta, który poczuł się osobiście zagrożony ich treścią. 29 sierpnia 2005 r. prokuratura umorzyła sprawę „*wobec niewykrycia sprawców przestępstwa*”. Ulotki tego samego pochodzenia pojawiły się w mieście ponownie 25 lutego 2006 roku, co skłoniło wymienionego sandomierzanina do wysłania do ministra sprawiedliwości listu z zażaleniem na powierzchowne przeprowadzenie postępowania przez prokuraturę.

**TORUŃ.** 20 maja w trakcie spotkania z mieszkańcami miasta prof. Maria Szyszkowska ujawniła, że znalazła się pod specjalną ochroną policyjną, gdyż od dłuższego czasu nieznanne osoby groziły jej śmiercią. Pogrożki nasiliły się zwłaszcza po wysunięciu jej kandydatury do Pokojowej Nagrody Nobla. Kampanię przeciw nominacji Szyszkowskiej prowadziły **Młodzież Wszechpolska**, **Klub Zachowawczo-Monarchistyczny** i **Stowarzyszenie Koliber**.

**WARSZAWA.** 22 maja w barze KFC Rotunda przy ulicy Lindleya nierozpoznany rasista zaatakował i dotkliwie pobił kameruńskiego uchodźcę Emmanuela Biane stojącego spokojnie w kolejce. Świadcami zdarzenia było jeszcze trzech afrykańskich uchodźców, m.in. szef Stowarzyszenia Uchodźców w RP – Simon Mol i Hadji Sessay z Sierra Leone, profesor socjologii na Uniwersytecie Jagiellońskim, którzy starali się odciągnąć agresywnego rasistę od jego ofiary. Po ich interwencji mężczyzna zbiegł. Na miejsce przybyła policja. Mimo że całe zdarzenie odbywało się w obecności ochrony KFC i trwało kilkanaście minut, nie podjęła ona żadnych działań.

**LUDWIGSDORF – JĘDRZEJOWICE.** 24 maja na przejściu granicznym doszło do rasistowskich zachowań ze strony polskich pograniczników pod adresem uczniów holenderskiej szkoły Montessori Collage Oost z Amsterdamu, jadących na wycieczkę do Oświęcimia. Wśród uczniów były m.in. dzieci pochodzące z Azji i Afryki. Według holenderskiej nauczycielki: „*Polscy urzędnicy stawiali się niegrzeczni. (...) Po obejrzeniu paszportów zapytali, czy są też ze mną »normalne« dzieci. Młodzież bez wątpienia zdawała sobie sprawę, że jest niegrzecznie traktowana, bo jest kolorowa*”. Polskie urzędnicy zaprzeczają, by zdarzenie miało taki przebieg. Sprawa odbiła się głośnym echem w holenderskich mediach. 23 czerwca 2005 r. Prokuratura Regionalna w Zgorzelcu odmówiła wszczęcia postępowania w tej sprawie, gdyż według prokurator Jolanty Lipińskiej-Grzeszczuk z jej ustaleń wynikało, iż „*nie doszło do rasistowskich zachowań na granicy*”.

**ŁÓDŹ.** 24 maja „*Gazeta Wyborcza*” poinformowała o zablokowaniu przez radnych **Ligi Polskich Rodzin** nadania Szkole Podstawowej nr 162 imienia Jana Nowaka-Jeziorańskiego. Główny prowodyr blokady, **Jan Libera** z LPR, zarzucił Jeziorańskiemu rzekomą kolaborację z hitlerowcami. W listopadzie 2004 roku szowiniści z LPR zablokowali także nadanie innej ze szkół imienia Jacka Kuronia. Zarzucili mu działalność, która... „*poniża i obraża człowieka*”.

**KRAKÓW.** 27 maja odbyła się rozprawa sądowa w kwestii rasistowskiego incydentu, którego ofiarą padł profesor socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego – Hadji Sessay z Sierra Leone. Zdarzenie miało miejsce pod koniec 2004 roku. Spacerującego po mieście profesora zaczepiło trzech agresywnych mężczyzn, a jeden z nich napluł mu w twarz. Szczęśliwie nie doszło do dalszej eskalacji, gdyż interweniował przechodzący opodal patrol Straży Miejskiej i zatrzymał agresywnego prowodyra. Mimo oczywistego podłoża rasistowskiego policja zakwalifikowała zdarzenie jako takie dopiero po burzliwej dyskusji z ofiarą zdarzenia.

**GDAŃSK.** 28 maja w trakcie spotkania 29 kolejki III ligi piłki nożnej **Lechia Gdańsk** kontra **Kotwica Kołobrzeg** doszło do kolejnej na trójmiejskich meczach piłkarskich manifestacji rasizmu. Nazi-kibice niepodzielnie rządzący na stadionie Lechii wywiesili na boiskowym ogrodzeniu kilkudziesięciometrowej długości transparent z rysunkiem zakturzonego „rycerza” **Ku Klux Klan**, amerykańskiej organizacji rasistowskiej, znęcającego się nad zakutym w kaj-

dany klęczącym czarnoskórym oraz napisem: „*Białe są nosy a zielone liście. Na Lechii jest zajeźbiecie. Wychowani w nienawiści. To my lechiści KKK*”. Tradycyjnie także na tym stadionie rasiści obecni w tłumie kibiców powiewali flagami na kijach z wizerunkami krzyża celtyckiego, rasistowskiego symbolu „białej siły”. Rasistowscy „kibice” obecni byli również wśród fanów Kotwicy, byli to zaprzyjaźnieni z nimi nazikibice **Bałtyku Gdynia** z Łęborka, którzy wyeksponowali transparent z hasłem: „*SKS Bałtyk Gdynia Łębork*” i dwoma krzyżami celtyckimi, rasistowskim symbolem „białej siły” (*white power*).

**INOWROCLAW.** 29 maja kilku neofaszystów rozklejających rasistowskie wlepki pobiło w ramach „*robienia w mieście porządku z elementem niepełnowartościowym*” dwóch nastolatków. Powodem napaści była ideologicznie motywowana nienawiść do ludzi o odmiennym wyglądzie.

## CZERWIEC 2005

**WARSZAWA.** 1 czerwca trzech neofaszystowskich bojówkarzy **Rahowa Front** (Rahowa to skrót od pierwszych liter angielskich słów Race Holy War – rasowa święta wojna) napadło i pobiło dwóch czarnoskórych mężczyzn. Jednej z ofiar faszysti złamali rękę.

**ZIELONA GÓRA.** 2 czerwca funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego dokonali przeszukania w drukarni **Lubpress**, należącej do koncernu prasowego **Orkla Media**, w której wydrukowano kilkanaście numerów pisma „*Deutsche Stimme*”, organu prasowego niemieckiej partii neofaszystowskiej **NPD**. Pracownicy ABW działali na zlecenie prokuratury, która sprawdza, czy drukowanie neonazistowskiego pisma nie jest przestępstwem z artykułu 256 i 257 *Kodeksu karnego*: publicznie propagowanie faszystyzmu, nawoływanie do waśni narodowościowych, publiczne znieważanie grupy ludności. Według szefa drukarni, **Mirosława Rataja**, nie zdarzyło się nic karygodnego, gdyż: „*Tylko drukowaliśmy, a nie redagowaliśmy, czy wydawaliśmy. Nie możemy cenzurować tego, co drukujemy*”.

**WARSZAWA.** 3 czerwca w stołecznym dodatku „*Gazety Wyborczej*” ukazał się list prof. Jana Miernowskiego, w którym opisał on historię swojego zgłoszenia do organów porządkowych, że na straganie przy ulicy Świętokrzyskiej, naprzeciwko Ministerstwa Finansów, odbywa się niezgodny z prawem sprzedaż antysemitycznych książek. Fakt ten zgłosił do komendy policji przy ulicy Wilczej, a ta skierowała sprawę do Prokuratury Rejonowej, która odmówiła wszczęcia dochodzenia.

**BAKU (AZERBEJDŻAN).** 4 czerwca na meczu eliminacyjnym mistrzostw świata w piłce nożnej pomiędzy reprezentacjami Azerbejdżanu i Polski pojawiła się grupa polskich nazi-kibiców paradujących w szalikach z krzyżami celtyckimi, rasistowskimi symbolami „białej siły”, a w jednym przypadku nawet w koszulce z napisem

„88” (liczba „88” to „zaszyfrowany” hitlerowski salut „*Heil Hitler*” – od ósmej pozycji litery „h” w alfabecie). W trakcie meczu zaczepiali oni i prowokowali prawdziwych kibiców polskiej jedenastki. Ich zachowanie i powrotny lot po meczu opisane zostały przez „*Gazetę Krakowską*” w artykule pod znamienym tytułem „*Nazikibice...*”. Faszysti terroryzowali swoim zachowaniem innych uczestników lotu, chóralnie śpiewali piosenki ku czci hitlerowskiego zbrodniarza **Rudolfa Hessa** oraz skandowali: „*Sieg heil*”. Co ciekawe, azerbejdżańska wyprawa tej samej grupy doczekała się entuzjastycznej relacji napisanej przez jednego z jej uczestników na łamach miesięcznika „*kibiców*” „*To My Kibice*” (lipiec 2005). Jej autorem był stały współpracownik tego pisma **Janusz Pomorski**, posługujący się pseudonimem **JasiuP**. Relacja obfitowała także w zdęcia epatujących neofaszystowską symboliką tysiączkowych osiłków, w tym innego stałego współpracownika pisma – **Marka Górczyńskiego**, podpisującego się wszystkim mówiącym pseudonimem: **NoName88** (notabene, obaj oni są również na owych fotografiach).

**WARSZAWA.** 11 czerwca bojówki nazi-kibiców i sympatyków skrajnej prawicy, m.in. **Młodzieży Wszechpolskiej** i **Narodowego Odrodzenia Polski**, usiłowały nie dopuścić do odbycia się Parady Równości, którą, pomimo braku zgody władz miasta, zorganizowały stołeczne środowiska wolnościowe. Policja zatrzymała najpierw 27 osób, które próbowały zablokować przemarsz kilku tysięcy uczestników Parady (większość z nich ukarano mandataми), a następnie 29 osób, które wszczyły bójki oraz obrzuciły Paradę butelkami, kamieniami i petardami. Prokuratura wystąpiła o areszt dla dwóch z nich. Postawiono im zarzut naruszenia nietykalności osobistej. W zakłócaniu przemarszu



**Radosław Parda**, obecny poseł LPR i wiceminister sportu na Paradzie Równości. Za nim po prawej wszechpółak chowający twarz za chustą z krzyżem celtyckim, rasistowskim symbolem „białej siły”.

brał udział m.in. **Radosław Parda**, prezes Młodzieży Wszechpolskiej. W relacji z Parady przeprowadzonej przez telewizję TVN wypowiadał się m.in. **Wojciech Olszewski**, sympatyk MW ze Słupska, który wezwał do „*wyplenienia zbrodniarzy z ławki Adolfa Hitlera*”.

**KATOWICE.** 17 czerwca w centrum miasta „*nieznani sprawcy*” ostrzelali z broni pneumatycznej dwie osoby wychodzące z klu-

bu, w którym spotykają się homoseksualiści. Jedną z ofiar zamachu była **Marzena Rozlach**, członkini zarządu Kampanii Przeciw Homofobii. Została ona postrzelona w biodro, a towarzyszący jej mężczyzna w ramię. Lekarz usunął z jego ciała pocisk śrutowy i opatrzył oboje rannych. Policja wszczęła dochodzenie w tej sprawie.

**WARSZAWA.** 18 czerwca w odpowiedzi na wcześniejszą o tydzień Paradę Równości **Młodzież Wszechpolska** zorganizowała „*Paradę Normalności*”, w której wzięło udział około ośmiuset członków MW i **Ligi Polskich Rodzin**, **Narodowego Odrodzenia Polski**, **Obozu Narodowo-Radykalnego** oraz nazi-skinów i nazi-kibiców. Skrajnie prawicowy tłum skandował m.in.: „*Wielka Polska – katolicka*” i „*Pedofile, pederaci to są Unii entuzjaści*”. Do uczestników parady przemawiał m.in. europoseł LPR **Wojciech Wierzejski**, który zapowiedział delegację organizacji praw gejów oraz wzywał: „*Nie zatrudniamy ich w pracy, przeciwstawiamy się ich działalności, a osoby, które prezentują się jako skrajni działacze homoseksualni powinni być poddawani obyczajowej, towarzyskiej, skrajnej nietolerancji*”. I tym razem wszechpółacy w wypowiedziach telewizyjnych gloryfikowali metody postępowania, jakie wobec homoseksualistów stosowane były w hitlerowskich Niemczech. Zrobił to np. **Seweryn Cichoń** z MW w Poddębicach. Przeciwno szowinistycznej manifestacji około stuosobowy pokojowy protest zorganizowała Koalicja Przeciw Młodzieży Wszechpolskiej, założona przez Pracowniczą Demokrację i Stowarzyszenie Kobiet 8 Marca, Fundację Ośka i inne organizacje kobiece i lewicowe. Na widok antyfaszystów część paradowiczów zaczęła skandować: „*Nazi front*”. Po paradzie grupa wszechpółaków obrzuciła wyzwiskami, m.in.: „*Wy...łać do Afryki*” i „*Polska dla Polaków*” czarnoskórych turystów z Anglii zwiedzających Warszawę.

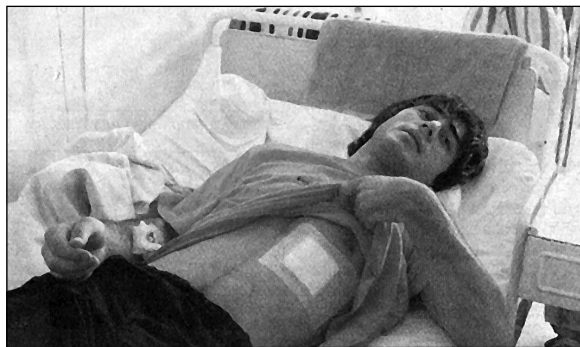
**WARSZAWA.** 20 czerwca Instytut Pamięci Narodowej umorzył po ośmiu latach śledztwo w sprawie wymordowania w styczniu 1946 roku przez oddział Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, dowodzonego przez Romualda Rajsa ps. „*Bury*”, w lesie niedaleko Puchał Starych na Białostocczyźnie, 79 osób, w tym 30 furmanów narodowości białoruskiej. IPN uznał, iż co prawda morderstwo na ludności białoruskiej i prawosławnej było zbrodnią przeciwko ludzkości, to jednak nawet gdyby udało się ustalić jakichś żyjących sprawców mordu, to trudno byłoby im cokolwiek zarzucić z uwagi na to, że: „*członkowie oddziału wykonywali rozkazy*” (sic!). Podobną „*argumentację*” stosują obrońcy zbrodniarzy hitlerowskich. Oddział „*Burego*” prowadził akcję „*oczyszczania*” powiatu bielskiego. Narodowe Zjednoczenie Wojskowe powstało w listopadzie 1944 roku po połączeniu oddziałów Narodowych Sił Zbrojnych i Narodowej Organizacji Wojskowej, organizacji wywodzących się z tradycji przedwojennej endecji i ONR.

**WARSZAWA.** 22 czerwca Szymon Niemiec, działacz na rzecz praw gejów, wniosł z powodztwa prywatnego oskarżenie przeciw-

ko rzecznikowi **Młodzieży Wszechpolskiej, Krzysztofowi Bosakowi**, za opublikowanie na stronie internetowej MW jego wizerunku w rubryce „*Dewianci*”. Niemiec wniósł także prywatnie oskarżenie przeciwko **Wojciechowi Wierzejskiemu** za wzywanie podczas tzw. „*Parady Normalności*” do dyskryminowania homoseksualistów w życiu publicznym. Od obu wszechpolsaków zażądał przeprosin i wpłaty po 5 tysięcy złotych na Państwowy Dom Dziecka nr 1 w Warszawie. Z podobnego powodu doniesienie o popełnieniu przez Wierzejskiego przestępstwa złożył działacz na rzecz praw gejów i członek Socjaldemokracji Polskiej – Łukasz Pałucki.

**LUBLIN.** 23 czerwca przed jednym z mieszkaniowych bloków mieszkalnych „*nieznani sprawy*” ułożyli z wyrwanych z chodnika kostek brukowych wielką swastykę.

**WARSZAWA.** 23 czerwca dwóch mężczyzn zaatakowało i dotkliwie raniło nożem w brzuch 23-letniego Rustama Karavamaszewa, uchodźcę z Inguszetii, mieszkańca ośrodka dla uchodźców na stołecznych Siekierkach. Mężczyzna wracał wieczorem ze sklepu, gdy w okolicach nieodległego od ośrodka przystanku autobusowego zaczęło go kilkunastu nazi-skinów. Po obrzuceniu wyzwiskami jeden z nich ugodził Ingusza nożem. Poszkodowany trafił do szpitala przy ulicy Wołoskiej. „*Siekierkownicy*” uchodźcy od pewnego czasu stali się obiektem rasistowskich szykan i zaczęli obawiać się o swoje bezpieczeństwo. Wspomnianą pętlę autobusową, miejsce stałych spotkań nazi-skinów, pokrywają rasistowskie napisy, na przykład: „*Neggas out. Czarnuchy won! Bo was zabijemy*”, „*Liczy minuty swojego życia*” i symbole swastyk. Na początku czerwca 2005 r. „*nieznani sprawy*” pobili innego mieszkańca ośrodka.



Ranny Ingusz

**POZNAŃ.** 25 czerwca bojówka około czterdziestu zamaskowanych neofaszystów napadła na piknik zorganizowany przez Ruch na rzecz Racjonalnej i Efektywnej Polityki Narkotykowej Kanaba. Bojówkarze wznosząc szowinistyczne okrzyki zdemolowali namioty i mienie piknikowiczów oraz poturbowali jednego z nich.

**WROCŁAW.** 26 czerwca na pierwszoligowym meczu żużlowym **Atlasu Wrocław** z Polonią Bydgoszcz grupa nazi-kibiców (zjawisko nieznane dotąd nieomal na speedwayowych torach) wywiesiła na stadionowym płocie transparent z napisem „*White Power*” („biała siła”) i nazistowskim symbolem tak zwanego „*wilczego haka*”, rodzaju stylizowanej swastyki, używanego pierwotnie przez pancerne dywizje SS i posthitlerowską organizację terrorystyczną

**Werwolf**. Rasistowska manifestacja wymierzona była w debiutującego w barwach Atlasu czarnoskórego żużlowca, Antonio Lindbaecka. Transparent zawieszony na płocie już przed meczem i wisiał na nim jeszcze podczas prezentacji. Później, mimo protestów grupy „kibiców”, służby ochroniarskie usunęły go z płotu. Żużel uprawia na świecie prawdopodobnie tylko jeden czarnoskóry zawodnik, właśnie Lindbaeck, tym bardziej ponurym wydaje się więc „popis” wrocławskich rasistów.

**STALOWA WOLA.** 26 czerwca, wg dziennika „*Super Nowości*”, doszło do szokującego zdarzenia po koncercie antyfaszystowskiego zespołu Włochaty w klubie „Ultima”. Troje wracających z niego młodych ludzi, dwie dziewczyny i chłopak, zostało zaatakowanych przez neofaszystowską bojówkę. Chłopak został pchnięty nożem. Jednej z jego koleżanek faszysty wyrwali włosy, a drugiej, czarnoskórej Polce, po obrzuceniu rasistowskimi obelgami, wycięli nożem swastykę na policzku. Według niektórych uczestników koncertu stalowowolscy bojówkarze związani są z polskim oddziałem neonazistowskiej organizacji terrorystycznej **Combat 18** (cyfry „1” i „8” w neofaszystowskiej symbolice oznaczają **Adolf Hitler** – od pierwszej i ósmej pozycji, jaką litery „a” i „h” zajmują w alfabecie).

**WROCŁAW.** 27 czerwca pod Filharmonią Wrocławską odbyła się pikietą członków **Młodzieży Wszechpolskiej, Organizacji Monarchistów Polskich i Obozu Narodowo-Radykalnego** oraz **Narodowego Odrodzenia Polski** – organizacji uważanych powszechnie za neofaszystowskie. Prawicowi ekstremiści protestowali przeciwko koncertowi amerykańskiego chóru gejowskiego Boston Gay Men Chour. Prawicowi ekstremiści zaopatrzeni w homofobiczne transparenty skandowali m.in. „*Zboczeńcy*” i „*Dla nas ulice, dla was lecznice*”. W opozycji do skrajnej prawicy manifestowali także przeciwnicy faszystacji Polski.

**ŚWIDNICA.** 30 czerwca miejscowa Prokuratura Rejonowa umorzyła z powodu „*niskiej szkodliwości społecznej czynu*” dochodzenie przeciwko **Dawidowi Gaszyńskiemu**, liderowi świdnickiej komórki **Narodowego Odrodzenia Polski**, powszechnie uznawanego za neofaszystowską partię polityczną. Mężczyzna kilkrotnie zaopatrzył antysemitki w swoim przesłaniu ulotki. Doniesienie o popełnieniu przez Gaszyńskiego przestępstwa nawoływania do wadli na tle różnic narodowościowych i wyznaniowych złożyła Fundacja Ochrony Mienia Żydowskiego.

**CZĘSTOCHOWA.** 29 czerwca podczas spotkania barażowego IV ligi I grupy śląskiej piłki nożnej pomiędzy **Rakowem Częstochowa** a Koszarawą Żywiec doszło do wyjątkowego, nawet jak na polskie warunki, spiętrzenia liczby akcentów rasistowskich. Po pierwsze, wśród częstochowskich nazi-kibiców zasiadających na stadionowej trybunie pojawiła się flaga ze swastyką. Powiewała nią kilku neofaszystów, którzy zamaskowali twarze szalikami z krzyżami celtyckimi, rasistowskimi symbolami „białej siły”. Po drugie, na płocie okalającym

murawę boiska zawieszony był transparent z napisem „*White Patriots Częstochowa*” (Biali Patriotci Częstochowa) i tak zwanym *Toten Kopfe*m, charakterystyczną trupa czaszką, identyczną jakiej w czasie II wojny światowej używało SS, a współcześnie neohitlerowscy terroryści z angielskiej organizacji **Combat 18** (cyfry „1” i „8” to w neofaszystowskiej symbolice „zaszyfrowany” napis **Adolf Hitler** – od pierwszej i ósmej pozycji, jaką litery „a” i „h” zajmują w alfabecie). Kolejnym rasistowskim akcentem była flaga z hasłem: „*Fanacy. Nasze serca i pięści biją dla Rakowa*” oraz rysunkiem charakterystycznej zaciśniętej pięści, będącej jednym z symboli „białej siły” (*white power*), stosowanej przez międzynarodowy ruch rasistowski, w szczególności ruch nazi-skinów.

## LIPIEC 2005

**ŁÓDŹ.** 8 lipca **Krzysztof Litwinowicz**, szef miejskiego oddziału **Ligi Polskich Rodzin**, zwymyślał od „*ubeków*” i „*komunistów*” oraz pobił byłego sympatyka partii, który podczas spotkania z wyborcami domagał się odpowiedzi na pytanie o głosowanie w sprawie podwyżek cen biletów komunikacji.

**LUBIN.** 11 lipca policja zatrzymała 22-letniego mężczyznę za „*publiczne propagowanie faszystyzmu i nawoływanie do nienawiści na tle narodowym i rasowym*” na tworzonej przez niego stronie internetowej. Ustalono personalia przestępcy, mimo iż próbował bardzo konsekwentnie zacieierać w sieci swoje ślady. W jego mieszkaniu podczas rewizji znaleziono dużą liczbę faszystowskich publikacji i gadżetów. Zatrzymanemu grozi kara do trzech lat więzienia.

**SIEDLCE.** 12 lipca około dziesięcioosobowa grupa członków **Młodzieży Wszechpolskiej** zakłóciła przedwyborcze spotkanie z senator prof. Marią Szyszkowską, kandydatką na urząd prezydenta RP. Wszechpolscy wznosili pod jej adresem ordynarne i szowinistyczne okrzyki. Interweniowała policja.

**WARSZAWA.** 12 lipca pod kościołem św. Anny policja interweniowała w sprawie mężczyzny sprzedającego na ulicznym straganie antysemitki i szowinistyczne publikacje, m.in.: „*Piąty rozbiór Polski*” **Henryka Pajaka** czy anonimową książkę „*Żydzi i masoni*”. Policjanci zostali wezwani przez młodą kobietę, zbulwersowaną nachalnym zachowaniem mężczyzny zachwalającego wydawnictwa ujawniające: „*prawdziwe oblicze Żydów*” i „*Kto naprawdę rządzi Polską*”. Wokół policjantów zgromadziło się około 10 zachowujących się agresywnie przechodniów, którzy obrzucili wyzwiskami („*Żydowa*”, „*Semicka, która okrada Polskę i fałszuje prawdę*” itd.) interweniującą kobietę.

**MYŚLENICE.** 16 lipca neofaszystowski **Obóz Narodowo-Radykalny** zorganizował szowinistyczną manifestację w 69. rocznicę marszu na Myślenice, antysemitkiego pogromu Żydów, którego 23 czerwca 1936 roku dopuściły się faszystujące bojówki **Stronnictwa Narodowego** dowodzone przez **Adama Doboszyńskiego**. Kilkudziesięciu oenerowców skandujących szowi-



Neofaszyści z ONR w Mysłenicach

nistyczne hasła, np. „Ani Unia, ani NATO, tylko Polska dla Polaków” i wznosząc ręce w nazistowskim salucie przemaszerowało przez miasto. Finałem faszystowskiej manifestacji był wiec na rynku, blisko tablicy upamiętniającej wywiezienie do obozów śmierci 1300 miejscowych Żydów. Przeciwno marszowi ONR protestowało kilkadziesiąt przeciwników faszystów. Zgodę na przemarsz oenerowców wydał burmistrz Mysłenic, **Maciej Ostrowski**. Przy okazji demonstracji ONR ośmieliła się i obnażyła swoje prawdziwe oblicze **Młodzież Wszechpolska**, która potępiła marsz oenerowców, podczas gdy identyczną imprezę pod nazwą „Marsz myślenicki 2005” organizował **Okręg Małopolski MW** niepełna miesiąc wcześniej – 24 czerwca. Zapraszał na niego na stronie internetowej wszechpolskowie **Bogusław Sobczak**, obecny poseł **Ligi Polskich Rodzin**.

**WARSZAWA**. 18 lipca sejmowa Komisja Etyki Poselskiej nie uznała za rasistowską wypowiedź **Anny Sobeckiej**, posłanki **Ligi Polskich Rodzin**, która w dyskusji nad nowelizacją ustawy o radiofonii i telewizji powiedziała, że brak w niej zapisu nadrzędności wartości chrześcijańskich i kultury polskiej prowadzi do karygodnych, jej zdaniem, sytuacji, gdy „osoba będąca obywatelem polskim, ale przynajmniej w połowie nie będąca narodowości polskiej (...) rozpowszechniała ideę nieograniczonej wolności do aborcji”. Do niemiłego Sobeckiej zdarzenia doszło w programie TVP 1 „Tygodnik Polityczny Jedynki”, w którym występował Krystian Legierski, działacz Zielonych 2004 i Stowarzyszenia „Lambda”, którego ojciec jest Afrykańczykiem, a matka góralką z Koniakowa. O ukaranie Sobeckiej do komisji zwrócił się sam poszkodowany. Komisja w swojej decyzji podzieliła się pół na pół: 3:3.

**WARSZAWA**. 18 lipca przed warszawskim sądem rozpoczął się kolejny proces **Leszka Bubla** oskarżonego o publiczne lżenie osób narodowości żydowskiej oraz o nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych, jakiego dopuścił się w pięciu wydanych przez siebie książkach, m.in. „**Jak rozpoznać Żyda**” i „**Prawda o żydowskim mordzie rytualnym**”. Akt oskarżenia wsparty został opiniami biegłych socjologów i językoznawców, m.in. prof. Ireneusza Krzemińskiego, który po lekturze wydawnictw Bubla napisał: „Mają na celu skłonić do czynnej, wrogiej postawy wobec przedstawicieli społeczności żydowskiej. Autor znieważa religię, tożsamość kulturową Żydów i Żydów jako naród i grupę obywateli RP”. Prowadzący sprawę prokurator Mariusz

Piłat zapowiedział: „*Te opinie nie pozostawiają wątpliwości. Nasze wnioski też będą inne niż w Grójcu, gdzie podobna sprawa skończyła się warunkowym umorzeniem na dwa lata próby i 500 zł na rzecz Centrum Zdrowia Dziecka*”.

**WARSZAWA**. 20 lipca portal internetowy forum-znak.pl poinformował o antysemitycznej stronie internetowej „**Robal Studios**”, która mieściła się na serwerze należącym do koncernu **Telekomunikacja Polska SA**. Firma ta była całkowicie obojętna na fakt, że umożliwia rozpowszechnianie karalnych przez polskie prawo treści rasistowskich i antysemitycznych, a także obelżywych poglądów o mniejszościach seksualnych, Niemcach i niepełnosprawnych. TP SA wielokrotnie odmawiała usunięcia przestępczej strony ze swoich zasobów. Dopiero po kilku dniach z inkrimowanej strony znikły, prawdopodobnie na skutek nacisku internautów, najbardziej skrajne treści, np. dział „**Piecyk**” z „dowcipami” o Holokauście. Strona została ujawniona w ramach kampanii „**R0cism Delete**” prowadzonej przez Stowarzyszenie „**NIGDY WIĘCEJ**”.

**KIELCE**. 26 lipca w trakcie meczu pierwszej kolejki ekstraklasy piłki nożnej **Korona Kielce** kontra Cracovia Kraków doszło do rasistowskiego incydentu wymierzony w czarnoskórego piłkarza z Brazylii, Hernaniego, grającego w drużynie gospodarzy. Przy każdym jego doświadczeniu do piłki obecni na stadionie nazi-kibice wydawali odgłosy naśladujące małpy oraz wznosili rasistowskie okrzyki. Szokującą, oprócz samego wydarzenia, okolicznością, jest fakt, że Hernani był obiektem rasistowskich wyzwisk ze strony części „kibiców” swojej własnej drużyny. Tym razem jednak ostro i zdecydowanie zareagowały same władze klubu, które natychmiast odcygnęły się od rasistowskich pseudokibiców, przekazały policji ich zdjęcia ze stadionowego monitoringu oraz ogłosiły, że nie będą oni dozwolnieni do wpuszczania na stadion Korony. Podobne stanowisko zajęła zdecydowana większość fanów kieleckiej drużyny, która stanęła w obronie brazylijskiego futbolisty. Kielecki incydent wywołał ożywioną dyskusję w mediach. Aktywną stroną dyskusji było Stowarzyszenie „**NIGDY WIĘCEJ**”, postulujące zdecydowane działania wobec neofaszystów wykorzystujących do swojej propagandy widowiska sportowe. 30 lipca przed meczem drugiej kolejki ekstraklasy Kolporter Korona Kielce – Odra Wodzisław Śląski na kasach stadionowych zawisły zdjęcia nazi-kibiców, którzy wznosili rasistowskie okrzyki pod adresem Hernaniego, a ochroniarze nie wpuszczali ich na mecz. Natomiast kieleccy piłkarze wyszli na boisko w koszulkach z hasłem kampanii Stowarzyszenia „**NIGDY WIĘCEJ**”: „**Wykopmy Rasizm ze Stadionów**”, a kibice nagradzali rzęsiстыми oklaskami każde zagranie Hernaniego.

**SANDOMIERZ**. 26 lipca około godziny 20.00 przed kawiarnią „**UFO**” kilkunastu nazi-skinów zaczęło i zaczęło znieważać czarnoskórego mężczyznę i kilka towarzyszących mu osób udających się do lokalu. Rasisci uspokoili się na kilka minut, gdy pod-

jechał do nich policyjny radiowóz – kilku z nich zostało wylegitymowanych, by zaatakować następnie ciemnoskórego mężczyznę ze zdwojoną agresją. Padały pod jego adresem rasistowskie wyzwiska: „**Czarnuchu, policja ci nie pomoże**”, „**Ty czarna szmato**” i „**Wynoś się stąd, bo spotka cię coś złego**”.

**WARSZAWA**. 27 lipca przed Sądem Rejonowym rozpoczął się proces **Leszka Bubla**, lidera faszystowskiej **Polskiej Partii Narodowej**, oskarżonego o publiczne znieważenie ludności żydowskiej z powodu jej przynależności narodowej. Doniesienie przeciwko Bublowi złożył Rzecznik Praw Obywatelskich, prof. Andrzej Zoll w 2000 roku. Powodem interwencji rzecznika była wydana przez Bubla książka: „**Polsko-żydowska wojna o krzyże**”, rojąca się od sformułowań typu: „**Obrzezano im mózgi**”, „**Podstępne żydowskie nasienie**” czy „**Pejsaty parlament**”. Prokuratura Rejonowa Warszawa-Praga Płn. skierowała do sądu akt oskarżenia w początkach 2001 roku. 25 października warszawski sąd uznał Leszka Bubla winnym lżeniu narodu żydowskiego, odstąpił jednak od wymierzenia mu stosownej kary zasądając jedynie wpłacenie 2500 złotych na PCK. „**Ukaranie oskarżonego pozbawieniem wolności sprawiłoby, że stałby się w pewnym sensie męczennikiem tej sprawy**” – uzasadnił wyrok sędzia **Radosław Myka**, uznając najwłaściwiej, że lepszą resocjalizacją będzie bezkarność.

**KATOWICE**. Pod koniec lipca do klubu „**Intacto**” przy ulicy Dąbrowskiego, w którym spotykają się geje i lesbijki, wtargnęło trzech nazi-skinów, według lokalnych mediów związanych z powszechnie uważanym za neofaszystowski **Obozem Narodowo-Radykalnym**. Bojówkarze zachowywali się agresywnie i grozili gościom lokalu: „**Czy są tu pedały, bo chcemy rozp...ć tę knajpę?**”. Ich nacięcie spowodowane było ideologicznie motywowaną nienawiścią do osób homoseksualnych. Policja nie interweniowała.

**WARSZAWA**. 31 lipca kilkunastu ogolonych na tyso mężczyzn wykrzykujących szowinistyczne hasła napadło i pobiło trzech nastoletnich Rosjan i Kazacha – dzieci pracowników ambasady Rosji w Warszawie. Incydent, o którym błyskawicznie poinformowała rosyjska prasa, wywołał poważne napięcia w stosunkach rosyjsko-polskich, na jego temat wypowiedział się nawet prezydent Putin, oraz falę pobic pracowników polskiej ambasady w Moskwie. 20 grudnia stołeczna policja zatrzymała **Filipa P.**, 21-latkę podejrzanego o udział w napadzie.

## SIERPIEŃ 2005

**WARSZAWA**. 1 sierpnia jeden z redaktorów internetowego portalu informacyjnego lewica.pl stał się obiektem pogroźek mailowych. Anonimowy neofaszysta, używający adresu mailowego z domeną **onr.pl**, groził mu śmiercią.

**GDAŃSK**. 4 sierpnia tygodnik „**Fakty i Mity**” opublikował zdjęcia członków gdańskiej **Młodzieży Wszechpolskiej** pozujących w hitlerowskich mundurach i z atrapami (?) broni palnej. Redakcja pisma zapowiedziała także złożenie do prokuratury doniesienia

o popełnieniu przez wszechpolsaków przestępstwa propagowania faszyzmu oraz wnosku o delegację tej organizacji.

**WOLIN.** 6 sierpnia w godzinach popołudniowych podczas drugiego dnia XI Festiwalu Słowian i Wikingów grupa członków neonazistowskiej organizacji **Blood and Honour** z Gdańska, ubrana w koszulki z podobizną i mottem **Rudolfa Hessa**, wznosiła rasistowskie okrzyki i śpiewała faszystowskie piosenki autorstwa nazi-rockowego zespołu **Konkwista 88** („88” to „zaszyfrowany” hitlerowski salut „**Heil Hitler**” – od ósmej pozycji litery „h” w alfabecie) oraz hitlerowski hymn „**Heili, heilo, heila**”. Organizatorzy nie zareagowali na te zachowania. Faszystów uciszyli dopiero inni uczestnicy festiwalu. Na imprezach tego typu coraz częściej spotykają się, oprócz miłośników średniowiecza i turystów, także rodzimi neopogańscy neofaszyści próbujący propagować swe idee. W tym roku w Wolinie pojawiło się kilku dziesięciu nazi-skinów.

**OŚWIĘCIM.** 2 sierpnia na ulicy Górnickiego „*nieznani sprawcy*” wymalowali swastyki i rasistowskie hasła, m.in. „*white power*”, na malowidle graffiti z wielokulturowym przesłaniem – projekcie powstałym podczas polsko-niemieckich warsztatów młodzieży „*Młodzież przeciwko prawicowemu ekstremizmowi*”. Organizatorzy warsztatów Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży i Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ” – Grupa Oświęcim złożyli na policji doniesienie o popełnieniu przestępstwa.

**LUBLIN.** 17 sierpnia pochodzący w większości z Czaczenii uchodźcy, zamieszkali w ośrodku dla uchodźców przy ulicy Wronskiej, rozpoczęli protest głodowy przeciwko dyskryminacji przez polskich urzędników. Uchodźcy mieszkają w bardzo nieprzychylnym im sąsiedztwie i wielokrotnie byli obiektem motywowanych ksenofobicznie napaści. Doszło już do tego, że uchodźcy bali się opuszczać ośrodek.

**ŁĄCZNA.** 20 sierpnia w trakcie czwartej kolejki I ligi piłki nożnej pomiędzy **Górnikiem Łączna** a GKS Bełchatów grupa miejscowych nazi-kibiców wywiesiła na okalającej boisko barierze flagę będącą hołdem dla zmarłego na początku sierpnia w wypadku samochodowym **Mariusza Szczerskiego** ps. *Szczery*, wokalisty neonazistowskiego zespołu rockowego **Honor** – jednej z najbardziej skrajnych tub propagowania rasizmu w Europie. Na fladze widniał napis: „*R.I.P. (R.I.P. – rest in peace – spoczywaj w pokoju – dop. red.) Szczery*”. Zbliżone treściowo flagi pojawiły się także na odbywających się w tym czasie meczach znanego z dużej i aktywnej grupy neofaszystowskich „kibiców” **Piasta Gliwice** (w drugoligowym meczu z Górnikiem Polkowice, 13 sierpnia). Na gliwickiej fladze oprócz napisu: „*Szczery*” znalazły się również dwa symbole runów śmierci – jednego ze znaków ruchów neonazistowskich, m.in. amerykańskiego **National Alliance**, rasistowskiej organizacji założonej przez **Williama Pearce’a**, autora „*Dzienników Turnera*” – rasistowskiej biblii będącej inspiracją dla autora zamachu terrorystycznego na budynek federalny w Oklahome City (167 zabitych). Kolejnym stadionem, na którym neofaszyści

żegnali swojego idola, był obiekt **Motoru Lublin**, na którym także od lat skrajnie prawicowo element wykorzystuje piłkę nożną i klubową identyfikację jako pretekst do manifestacji zbrodniczych ideologii. Lubelscy nazi-kibice na wywieszonym transparentie zawarli zdjęcie Szczerskiego, nazwę jego zespołu na dwóch flagach w biało-czerwonych barwach oraz będący nawiązaniem do pisanych przez Szczerskiego tekstów Honoru napis: „*W obronie krwi, dla której dziś tak wiele znaczysz. On poświęcił wszystkie swoje dni*”.

**WARSZAWA.** 25 sierpnia w „*Gazecie Wyborczej*” ukazał się artykuł informujący, iż w sklepie z militariami przy głównym wejściu do Muzeum Wojska Polskiego od strony Al. Jerozolimskich dostępnych było blisko sto różnego rodzaju naszywek, znaczków i sygnetów ze swastykami, hitlerowskimi orłami, trupimi czaszkami – tzw. *Toten Kopfami*, symbolami **SS** i **NSDAP**. Niektóre z nich nie miały żadnych historycznych odniesień, np. kwadratowe i okrągłe znaczki z hasłem „*sieg heil*” były jednoznacznie gadżetami neofaszystowskimi. Wicedyrektor muzeum – Henryk Banasiuk zapowiedział, że jeśli wszystkie rzeczy z nazistowskimi symbolami nie znikną ze sklepu, będzie natychmiast wnioskował o jego zamknięcie.

**BŁĄŻEJEWK.** 27 sierpnia na Ogólnopolskim Konwencie Miłośników Fantastyki „*Polcon*” podczas spotkania z pisarzem fantazy **Andrzejem Sapkowskim** doszło do zdarzenia, które zbulwersowało przybyłych do tej podpoznańskiej miejscowości jego licznych fanów. Pisarz podczas jednej ze swych wypowiedzi stwierdził: „*Biały człowiek powinien pracować trzy godziny dziennie. Przecież Bóg po to stworzył inne rasy – Żydów, Cyganów, aby pracowały za niego...*”.

**MATTERSBURG (AUSTRIA).** 27 sierpnia po meczu I ligi piłki nożnej pomiędzy SC Mattersburg i Sturmem Graz doszło przed kamerami austriackiej telewizji ATV Plus do awantury i bójki między byłym reprezentantem Polski **Adamem Ledwonem** a aktualnym reprezentantem Austrii **Dietmarem Kuehbauerem**. Obu piłkarzy cechuje wieloletnia wrogość i przy każdej okazji ich spotkania kończą się w ten sam sposób. Tym razem Kuehbauer oświadczył do kamery, iż: „*Z tym śmierdzielem (mowa o Ledwonie – dop. red.) wywiadu nie udzieli! Śmierdzisz Polską!*”. Incydent ten doprowadził do hysterii w polskich mediach, podgrzewanej zwłaszcza przed meczem reprezentacji Polski i Austrii 3 września w Chorzowie. Na zdarzeniu próbował też zerować **Wojciech Wierzejski**, europarlamentarzysta i jeden z liderów **Ligi Polskich Rodzin**, a wcześniej **Młodzieży Wszechpolskiej**, który zgłosił do Prokuratury Okręgowej w Katowicach zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa znieważenia Polski i żądał przesłuchania Kuehbauera przy okazji chorzowskiego meczu. Pod koniec września Ledwoń przeprosił w Austrii za swoje prowokacyjne zachowanie, o czym już, niestety, nie poinformowało żadne z polskich mediów.

**WROCŁAW.** 27 sierpnia w czasie meczu drugiej ligi piłki nożnej **Śląsk Wrocław** kontra Zagłębie Sosnowiec na boisko weszło kilku miejscowych nazi-kibiców i powiesiło

na okołoboiskowym płocie obok jednej z bramek dużą, mniej więcej dziesięciometrową długości flagę z hasłem „*White Power*” („biała siła”). Rasistowski transparent bez problemu wisił do końca meczu. Co ciekawe, prezes Śląska – Rafał Sobański flagi nie widział, a delegat PZPN, Andrzej Tomaszewski, choć widział, nie chciał interweniować, by... nie psuć wspaniałej atmosfery na trybunach. Transparent ten na wrocławskim stadionie pojawił się po raz pierwszy 13 sierpnia, podczas meczu Śląsk Wrocław – Podbeskidzie Bielsko-Biała. Wisił spokojnie przez cały mecz naprzeciwko trybuny głównej.

**WARSZAWA.** 30 sierpnia w Sądzie Okręgowym w Warszawie wiceprzewodniczący Socjaldemokracji Polskiej, Bartosz Dominiak, złożył w trybie wyborczym wniosek o nakazanie **Wojciechowi Wierzejskiemu**, posłowi Parlamentu Europejskiego i kandydatowi **Ligi Polskich Rodzin** na posła, przeproszenie za słowa poniżające wszystkich wyborców lewicy. Wierzejski w wywiadzie zamieszczonym na stronie internetowej LPR mówił m.in., że: „*Nikt normalny na lewicę nie głosuje. Tylko patologia, dewiacja i prymitywizm obyczajowy*”.

## WRZESIEŃ 2005

**KATOWICE.** Na początku września miejskie ulice wyklejone zostały dużą liczbą antysemitycznych plakatów sygnowanych przez **Stowarzyszenie „Białe Orły”**, bytomską organizację powszechnie uważaną na Śląsku za neofaszystowską bojówkę, blisko współpracującą z pokrewnym jej ideowo **Obozem Narodowo-Radykalnym**.

**SANDOMIERZ.** 5 września miejscowa prokuratura oskarżyła trzech nazi-skinów o „*nawoływanie do waśni na tle różnic narodowościowych*”. Skandowali oni na ulicy: „*Sieg hail!*” i „*Jude raus!*”. Jest to wynik doniesienia do Prokuratury Okręgowej w Kielcach o terroryzowaniu Sandomierza przez grupy faszystowskie, jakie złożył wiosną 2004 roku poseł PiS, Przemysław Gosiewski. Dochodzenie pierwotnie zostało umorzono we wrześniu 2004 r. Poseł odwołał się od tej decyzji. „*Miejscowa policja i prokuratura zbagatelizowały sprawę. O wszystkim poinformowałem Biuro Skarg, Wniosków i Lustracji Prokuratury Krajowej w Warszawie*” – oświadczył mediom Gosiewski. Z Biura Skarg pismo trafiło do kieleckiej prokuratury, która ponownie zbadała akta i przesłała do Sandomierza opinię, by znowu przyjrzeć się sprawie. Mimo iż szefowa miejscowej prokuratury – **Elżbieta Jabłońska-Rak** w wypowiedzi dla mediów stwierdziła: „*Osobiście uważam, że problem jest rozdmuchany*”, efekty śledztwa przyszły szybko. Natomiast w marcu 2006 r. poseł Gosiewski zwrócił się do ministra sprawiedliwości z prośbą o wyjaśnienie, czy śledztwo we wrześniu 2004 roku zostało umorzono prawidłowo.

**WARSZAWA.** 10 września „*Gazeta Wyborcza*” poinformowała, iż w gdańskim sklepie sieci Ars Christiana, w której księża opatrują się m.in. w hostie i wino mszalne, a świeccy – w pamiątki z chrztu i komunii, dostępne są też książki maniakałnego antysemity **Henryka Pajaka** oraz pisma antysemitów lokalnych. Dwa lata wcześniej stołeczna prokuratura badała

sprawę dostępności książek Pajaka w księgarni na tyłach kościoła Wszystkich Świętych w Warszawie. Powołany przez nią ówczesnie biegły prof. Jerzy Tomaszewski stwierdził, iż: „Już samo używanie przymiotnika żydowski oraz rzeczownika Żyd autor traktuje jako obelgę. Obelżywy język sprzyja kształtowaniu postaw antysemitycznych u czytelników”. Mimo to prokurator sprawę umorzył. Według „Gazety”, książki Pajaka dostępne były także w innych sklepach Ars Christiany. Jej prezes zapowiedział, że tego typu wydawnictwa w krótkim czasie znikną z półek księgarskich.

**KRAKÓW.** W nocy z 13 na 14 września grupa krótko ogolonych osiłków rozklejających plakaty wyborcze kandydata **Ligi Polskich Rodzin – Jarosława Komorniczaka** sterroryzowała rejon ronda Mogielnickiego. Najpierw przegonili młodych ludzi klejących plakaty wyborcze Demokracj.pl, a następnie użyli przemocy wobec zwolenników Platformy Obywatelskiej.

**WARSZAWA.** 14 września **Komitet Wyborczy Narodowego Odrodzenia Polski**, partii uznawanej powszechnie za neofaszystowską, został zaskarżony do prokuratury w sprawie znieważenia lub poniżenia konstytucyjnych organów RP, którego dopuścił się w swoim filmie wyborczym. Chodzi o rysunek świni i napis „swiniokraci.pl”, na tle rysunków stylizowanych na loga znanych partii politycznych. W innym filmie, emitowanym przez osiem regionalnych oddziałów TVP w ramach kampanii wyborczej do parlamentu, pojawił się homofobiczny symbol nopowskiej kampanii „Zakaz pedałowania”. Pod koniec tego spotu, w którym osoby homoseksualne są wielokrotnie obrażane i poniżane, lektor czyta: „Oto metoda na rozwiązanie tego problemu”, a na ekranie pojawia się szubienica i materiał o karze śmierci.

**WROCŁAW.** 14 września neofaszystowska bojówka uzbrojona w noże, łańcuchy i psy bojowe napadła na domy na ulicy Czajkowskiego zamieszkałe przez miejscowych Romów. Neonaziści w koszulkach z krzyżami celtyckimi, wznosząc rasistowskie hasła i skandując „Sieg hail”, zaatakowali młodą kobietę z dzieckiem, na której próbowali dokonać zbiorowego gwałtu, oraz jej matkę. W obronie kobiet stanęło pięciu Romów. W wyniku pobicia jeden z nich doznał dotkliwych obrażeń głowy, zadanych mu ciężkim łańcuchem. Napad przerwał miejscowy dzielnicowy, który był przypadkiem z wizytą u jednej z romskich rodzin. Posiłki policyjne, które wezwał, zatrzymały czterech faszystów w wieku od 20 do 31 lat. Prokuratura Rejonowa Wrocław-Psie Pole postawiła im zarzuty próby gwałtu zbiorowego i stosowanie przemocy na tle przynależności rasowej (artykuł 119 Kodeksu karnego). Dodatkowo jednemu z nich postawiono zarzut pobicia, a innemu czynnego oporu, ublizania funkcjonariuszowi i groźby pozbawienia życia jednego z policjantów. Grożą im kary pozbawienia wolności do lat 12. Romowie przez dłuższy czas byli zastraszeni, gdyż faszyci grozili im ponownym napadem i spalaniem domów. 15 maja Sąd Rejonowy orzekł wobec neofaszystów karę w zawieszeniu: rok i dwa miesiące dla **Artura Ż.** i **Grzegorza M.**

w zawieszeniu na trzy lata i karę o cztery miesiące dłuższą dla dwóch pozostałych sprawców. **Miroslaw F.**, jedyny niepełnoletni ze sprawców, został dodatkowo objęty dozorem policyjnym. Wykonanie kary sąd zawiesił mu na cztery lata. Sędzia orzekający **Mariusz Wiązek** stwierdził iż „Kontekst narodowościowy tego wydarzenia był marginalny”. (Już nie wiadomo, czy śmiać się, czy płakać – dop. red.)

**GORLICE.** 17 września wieczorem pod Miejskim Domem Kultury grupa nazi-skinów napadła i ciężko skatowała wokalistę miejscowego zespołu rockowego Hżonźdź, który w wyniku odniesionych obrażeń trafił do szpitala. Szczęśliwie ojciec napadniętego oczekiwał na niego w pobliżu MDK. Udało mu się błyskawicznie wezwać policję, która po kilkudziesięciu minutach wyłapała sprawców. Jeden z nich, główny sprawca, został na dłużej zatrzymany w areszcie. Koncert odbywał się pod hasłem „Muzyka Przeciwko Rasizmowi”.

**SOSNOWIEC.** 17 września wieczorem na ulicy Mariackiej neofaszyci związani z **Obozem Narodowo-Radykalnym** napadli na grupę młodzieży alternatywnej. Jeden z zaatakowanych nastolatków został dotkliwie skopany i ciężko zraniony nożem. Policja zatrzymała sprawcę tego czynu, 22-latkę z pobliskiej Czeladzi, tylko po to, by za dwa dni prokurator wypuścił go na wolność. Napad miał podłoże ideologiczne. Zaatakowani młodzi ludzie zostali uznani przez faszystów za „element niepełnowartościowy”, który trzeba wyeliminować. Napadnięci wychodzili z miejscowego skwatu, który jest celem ciągłych ataków ze strony ONR. Mimo oczywistych znamion incydentu, motywowanego ideologią faszystowską, policja określiła go jako „chuligański wybryk”, na co publicznie oburzenie wyraził wiceprezydent Sosnowca, Witold Klepacz i, wraz ze swoimi urzędnikami, spotkał się z terroryzowaną przez faszystów młodzieżą, w zasiedlonym przez nią budynku. Odpowiedzią na neofaszystowską przemoc był również pokojowy marsz zorganizowany przez młodzież.

**LUBLIN.** 19 września miejscowy dziennikarz i poeta Aleksander Rozenfeld złożył na policji doniesienie o popełnieniu przestępstwa przez wydawcę i autorów biuletynu wyborczego **Polskiej Partii Narodowej**. W wydawnictwie tym znalazł się na przykład rozdział pod tytułem „Czy Polska jest pod żydowską okupacją” oraz „Lista zakonspirowanych Żydów”. „W kraju, w którym zginęło trzy miliony Żydów i trzy miliony Polaków, takie publikacje są nie do przyjęcia. (...) Ale w Polsce ciągle istnieje społeczne przyzwolenie dla takich publikacji, nikt nie protestuje” – wyjaśnił Rozenfeld. Policja zapowiedziała przekazanie sprawy do prokuratury.

**TORUŃ.** 21 września w nocy policja zatrzymała pięciu członków **Młodzieży Wszechpolskiej**, którzy zaklejali plakaty wyborcze Prawa i Sprawiedliwości. Sprawcy przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów i powiedzieli, że działali za wiedzą władz **Ligi Polskich Rodzin**. Policja postawiła im zarzut popełnienia wykroczenia i przekazała sprawę do sądu.

**WARSZAWA.** 22 września doszło do próby zakłócenia konferencji prasowej Kampanii przeciw Młodzieży Wszechpolskiej, niefor-

malnego porozumienia współtworzonego m.in. przez Pracowniczą Demokrację, Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ”, Porozumienie Kobiet 8 Marca, Młodych Socjalistów, Unię Lewicy III RP i były sztab wyborczy prof. Marii Szyszkowskiej. To właśnie członkowie MW dokonali próby najścia. Policja nie interweniowała.

**RZESZÓW.** Pod koniec września miejscowa Prokuratura Rejonowa zaarrestowała byłego rektora jarosławskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, **Antoniego Jarosza**. Podejrzany jest on o przyjmowanie łapówek w zamian za załatwienie doktoratów, pobranie z kasy uczelni 230 tys. zł nienależnych wynagrodzeń. Wcześniej miał już dwa nieprawomocne wyroki za groźenie dziennikarce lokalnego tygodnika, a w czasie śledztwa, przed aresztowaniem, nakłaniał świadków do składania fałszywych zeznań. Jarosz był blisko związany z **Radiem Maryja Tadeusza Rydyka** i to wystarczyło, by jego zwolnienia z aresztu domagali się radni **Ligi Polskich Rodzin** z podkarpackiego sejmiku, parlamentarzyści i radiomaryjne słuchaczki, którzy wystosowali w tej sprawie list do Ministra Sprawiedliwości.

## PAŹDZIERNIK 2005

**SERPELICE N. BUGIEM.** W październikowym numerze „Czasopisu”, pisma mniejszości białoruskiej w Polsce, ukazała się informacja na temat napadu na trzech młodych mężczyzn przebywających w tej miejscowości na wakacyjnym wypoczynku w ośrodku wypoczynkowym „Partner”. Zostali oni ciężko pobici przez dwóch napastników uzbrojonych w kije baseballowe i broń palną. Jeden z napadniętych został postrzelony w brzuch. Na skutek ran trafił do szpitala z zagrożeniem życia i sparaliżowaną połową ciała. Do prowadzących śledztwo policjantów oraz Komendy Głównej Policji dotarły anonimowe informacje, że napad miał podłoże narodowościowo-religijne, wśród ofiar były bowiem osoby wyznania prawosławnego.

**PRUSZKÓW.** 7 października **Filip Sakowicz**, ubiegający się o poselski mandat z listy **Ligi Polskich Rodzin**, pobił właścicieli miejscowego parkingu. Według małżeństwa, w piątek tuż przed północą i ciszą wyborczą Sakowicz rozlepił swoje plakaty na ogrodzeniu parkingu. Gdy para zwróciła mu uwagę, ten miał się zacząć awanturować. Doszło do bójki. Kobieta ma rozciętą wargę i otarcia naskórka, jej mąż podbite oko i otarte łokcie. Policja na wniosek poszkodowanych wszczęła śledztwo.

**SOSNOWIEC.** 7 października policja zatrzymała dwóch miejscowych neofaszystów, członków **Obozu Narodowo-Radykalnego**, podejrzanych o rozklejanie na sosnowieckich ulicach w czerwcu 2005 r. plakatów z podobizną generała **Waffen-SS – Leona Degrelle’a**. Podczas przeszukania w ich mieszkaniach policja ujawniła dużą liczbę ulotek i wydawnictw faszystowskich. Obaj podejrzani robili sobie w plenerze zdjęcia w nazistowskich mundurach na tle flagi ze swastyką. Zatrzymani przyznali się do winy.

**KRAKÓW.** 8 października niezależny internetowy portal informacyjny indymedia.pl opublikował wiadomość, iż w Liceum Ogólnokształcącym numer XXVII, znajdu-

jącym się przy ulicy Krowoderskiej 17, dochodzi od przynajmniej roku do skandalicznych szowinistycznych zjść. Członkiem Samorządu Szkolnego został młody człowiek jawnie głoszący swoje sympatie do **Adolfa Hitlera** i innych zbrodniarzy III Rzeszy, który dystrybuuje w szkole narodowo-socjalistyczne gazetki, odezwy i ulotki, m.in. neohitlerowskiego **Blood and Honour**, a także **Obozu Narodowo-Radykalnego i Młodzieży Wszechpolskiej**. Groził także wielokrotnie pobiciem uczniom uznanym przez siebie za „element niepełnowartościowy”. Fakt terroryzowania szkoły przez młodego neofaszystę i jego kamratów miał być absolutnie ignorowany przez jej dyrekcję.

**WĘGLINIEC.** 14 października dziennik „Słowo Polskie. Gazeta Wrocławska” opisał przeżycia nastolatka ze Zgorzelca (Polaka, ucznia krakowskiego liceum jadącego do domu). Został on wylegitymowany przez patrol straży granicznej w Węglińcu, a gdy okazało się, że ma nietypowe personalia – zatrzymany, przesłuchany i poddany szykanom na posterunku. Pogranicznicy wzięli go za Ukrainca lub Rosjanina i potraktowali jako potencjalne źródło zagrożenia.

**KATOWICE.** 18 października na posiedzeniu sejmiku województwa śląskiego radny **Rajmund Pollak**, do niedawna członek **Ligi Polskich Rodzin**, stwierdził: „Trzeba spojrzeć prawdzie w oczy i powiedzieć, że ci, którzy służyli w **Wehrmachcie**, byli zdrajcami Rzeczypospolitej”. Ta szowinistyczna w kontekście wypowiedź była skierowana bezpośrednio przeciwko Alojzemu Łysce, śląskiemu posłowi Prawa i Sprawiedliwości, którego ojciec wcielony był w czasie II wojny światowej do niemieckiej armii, a pośrednio w kilkaset tysięcy Polaków, którzy byli zmuszeni przez hitlerowców do służby w wojsku III Rzeszy. Incydent ten był pokłosiem oskarżenia Donalda Tuska o to, że jego dziadek wstąpił na ochotnika do Wehrmachtu, jakie wysunął przeciwko niemu w czasie kampanii prezydenckiej sztabowiec Lecha Kaczyńskiego, **Jacek Kurski**. Według śląskiego senatora, Kazimierza Kutza: „Z tego się robi jakaś zastępcza forma antysemityzmu”.

**RADOM.** 20 października przedstawiciele Międzynarodowego Stowarzyszenia Gedeonitów, protestanckiej organizacji prowadzącej bezpłatną dystrybucję Nowego Testamentu, zostali zmuszeni przez Straż Miejską do przerwania swoich działań (rozdawania Biblii) i opuszczenia terenu przed jednym z miejscowych liceów. Mimo że działalność MSG jest legalna, a jego statut zatwierdzony przez Sąd Wojewódzki, sytuacja powtórzyła się tydzień później, a członkowie MSG dodatkowo ukarani zostali mandatem. Poproszony o wyjaśnienie komendant Straży Miejskiej stwierdził, iż jego funkcjonariusze wypisali mandat na jego osobiste polecenie i poinformował, iż strażnicy miejscy będą utrudniali działalność MSG na każdy możliwy sposób.

**SKARŻYSKO KAMIENNA.** 20 października „nieznani sprawcy” podłożyli ogień w miejscowym kinie „Wolność”, będącym siedzibą Uniwersytetu Wolności. Z powodu ogromnych strat prowadzące placówkę Stowarzyszenie Edukacja, Rozwój i Aktywność

„ERA” zmuszone zostało do odłożenia inauguracji roku akademickiego. Według osób zaangażowanych w działalność kojarzonego z lewicą Uniwersytetu, zdarzenie to było próbą „przeszkodzenia w aktywizacji młodzieży”.

**WARSZAWA.** 20 października „nieznani sprawcy” podłożyli w kilku punktach miasta i środkach transportu publicznego 13 atrap bomb i listy z powołującym się na lewicową partię Zieloni 2004 „gejowskim manifestem”. Listy podpisane były przez nikomu nieznanego nibyhomoseksualnego organizację **Gay Power** i **Silny Peđał**. Ta oczywista prowokacja wobec środowisk gejowskich i ich politycznych sojuszników miała być rzekomo reakcją na homofobiczną politykę ówczesnego kandydata na prezydenta RP, prezydenta Warszawy – Lecha Kaczyńskiego. Atrapy były wykonane w pełni profesjonalnie. Autorów terrorystycznej prowokacji nie ustalono, mimo że opublikowano zdjęcia jednego z nich.

**ŁÓDŹ.** 21 października podczas meczu II ligi piłki nożnej pomiędzy drużynami ŁKS Łódź i **Śląska Wrocław** obserwator PZPN, Andrzej Tomaszewski, nakazał przerwanie gry w trakcie pierwszej połowy spotkania. Interwencję obserwatora wywołały flagi wywieszane na boiskowym płocie przez kibiców obu klubów, między innymi flaga Śląska z napisem „Skinhead”, która towarzyszy nazi-kibicom wrocławskiej drużyny od lat. Po blisko półgodzinnych pertraktacjach działacze klubowych i „kibiców”, którzy nie chcieli zdjąć transparentów, obserwator zagroził zakończeniem spotkania i ogłoszeniem obopólnego walkowera. Po jego zdecydowanej reakcji szowinistyczne flagi zostały zdjęte i mecz mógł być kontynuowany. Wydział Dyscypliny PZPN nałożył na ŁKS Łódź karę finansową w wysokości pięciu tysięcy złotych – za brak odpowiedniego zabezpieczenia porządku na stadionie zapłaci karę w wysokości 1,5 tysiąca złotych. Natomiast na Śląsk Wrocław nałożono karę finansową w wysokości pięciu tysięcy złotych za wywieszenie przez jego kibiców: „Flagi z hasłem propagującym ruch nacjonalistyczny i rasistowski (»Skinheads«)”. Wykonanie kary postanowiono zawiesić na okres sześciu miesięcy.

**CZELADŹ.** 22 października odbył się w tym mieście neonazistowski koncert zespołów: **Agressiva 88**, **Front H8**, **Prawo Krwi** i **Izgorn**. Jego celem było zebranie funduszy na adwokata dla związanego z sosnowieckim oddziałem **Obozu Narodowo-Radykalnego** bojówkarza, który dźgnął nożem mieszkającego w tamtejszym *squacie* chłopaka. Policja w trakcie koncertu nie interweniowała.

**WARSZAWA.** 31 października w artykule „Głupcze odejdź” dziennik „Fakt” opublikował zdjęcia **Bogusława Sobczaka**, posła **Ligi Polskich Rodzin** i jednego z byłych liderów **Młodzieży Wszechpolskiej**, w otoczeniu nazi-skinów wznoszących ręce w nazistowskim salucie „Sieg heil”. Sprawa wywołała powszechne oburzenie. Niczego nagannego w postępowaniu Sobczaka nie widział jedynie on sam i jego szef – **Roman Giertych**, który odmówił komentarzy na ten temat. 2 listopada w „Fakcie” publikowano zdjęcia salutującego na nazistowską modłę małopolskiego działacza MW, **Maksymiliana Gibesa** oraz krakow-

skiego radnego LPR i prezesa honorowego MW – **Macieja Twaroga** w otoczeniu „hajlujących” nazi-skinów. Gibes powiedział dziennikarzom, że „zamawiał kolejny kufer piwa”. Jednak szczytem chamstwa była wypowiedź **Wojciecha Wierzejskiego** dla „Rzeczypospolitej”, że: „**TO NIE SĄ GESTY NAZISTOWSKIE, TAKIE SAME WYKONYWAŁ JAN PAWEŁ II**”. Natomiast 3 listopada „Fakt” ujawnił zdjęcie kolejnego wszechpolaka, **Bolesława Wasielewicz**, lidera słupskiej Młodzieży Wszechpolskiej i prawej ręki posła LPR – **Roberta Strąka**, wznoszącego podczas partyjnej imprezy rękę w hitlerowskim pozdrowieniu. Na zdjęciu razem z Wasielewiczem był również **Grzegorz Sielatycki**, były nazi-skin oraz szef MW i LPR w Trójmieście oraz **Krzysztof Bosak** – rzecznik prasowy LPR. W tym samym tekście publikowane jest też wspólne zdjęcie Wasielewicz i ks. **Tadeusza Rydzyka**, szeffa **Radia Maryja** i **Telewizji Trwam** oraz wypowiedź Zbigniewa Bronka, byłego słupskiego współpracownika Wasielewicz: „Przed chłopcami z Młodzieży Wszechpolskiej wielokrotnie podnosił rękę w pozdrowieniu hitlerowskim i krzyczał »Heil«. Widziałem to wielokrotnie. To nie była zabawa”.

**OSTRÓW WLKP.** 31 października w regionalnej „Gazecie Ostrowskiej” ukazał się tekst o „**What?!**”, gazecie uczniów II Liceum Ogólnokształcącego kolportowanej w większości szkół średniego miasta, idealizującej i gloryfikującej na swych łamach hitlerizm i antysemityzm. Autorami pisemka są osoby związane z **Młodzieżą Wszechpolską**. Znalazł się w niej też wywiad z **Marcinem Stachowiakiem** – uczniem II LO i szefem lokalnej MW. Dyrekcja szkoły zapowiedziała ukaranie winowajców.

## LISTOPAD 2005

**LUBLIN.** Na początku listopada na osiedlach Piastowskim i LSM pojawiły się rasistowskie napisy: „*Jude raus*”, „*Żydzi do gazu*”, „*Wujek Hitler wielkim był i jest*” oraz liczne swastyki i gwiazdy Dawida na szubienicach.

**LUBLIN.** 3 listopada na ulicy Wajdeloty dwóch nazi-skinów pobiło nastolatka. Powodem agresji był jego wygląd nieodpowiadający faszystowskiemu wzorowi „prawdziwego Polaka”.

**LONDYN (WIELKA BRYTANIA).** 4 listopada dziennik „Guardian” poinformował, iż miejscowy sąd skazał na kilkuletnie wyroki więzienia pięciu członków neonazistowskiej organizacji **Racial Volunteer Force**. Celem powstałej w 2003 roku grupy było „zachęcanie do przemocy wobec innych niż białe osób”. Dokonywała ona tego za pomocą drukowanych w Polsce ekstremistycznych broszur. Zawierały one m.in. przepisy na produkcję bomb. Skazani wcześniej związani byli z neohitlerowską organizacją terrorystyczną **Combat 18**. Ponadto importowali z Polski trzy wydania nazistowskiego magazynu C18 „*Stormer*”. Jeden ze skazanych, **Michael Denis**, jest z pochodzenia Polakiem (urodził się w Polsce).

**WROCŁAW.** 4 listopada w „Gazecie Wyborczej” ukazał się artykuł ujawniający, iż w miejscowym hotelu **Park Plaza** obowiązuje nieformalny zakaz obsługi Romów. Personel odmawia klientom narodowości



romskiej jakichkolwiek usług, wymawiając się brakiem wolnych miejsc, podczas gdy telefonicznie można zamówić ich dowolną liczbę. Dariusz Bil, prezes Dolnośląskiego Stowarzyszenia Romów twierdzi, że takie zwyczaje w hotelu panują już od ponad roku: „*Najpierw dochodziły do nas pojedyncze sygnały, ale myślałem, że chodzi o jakieś osobiste zadrażnienia. Teraz jestem pewien, że to celowe działanie*”. Dyrektor wrocławskiego Park Plaza, **Paweł Szatkowski**, określił cały problem jako nieporozumienie.

**KRAKÓW.** 7 listopada na ulicach miasta pojawiły się antysemityczne plakaty sygnowane przez **Antyżydowską Ligę Słowińska im. Bolesława Śmiałego**. Jakkolwiek forma plakatów znamionuje pewne problemy psychiczne ich twórców (plakaty ostemplowane są pieczętkami organizacji wspierających: **Niepodległościowy Ruch Robotniczy, Polskie Stronnictwo Narodowe, Piłsudczyści II RP im. Walerego Sławka, Ogólnopolski Młodzieżowy Związek Armii Krajowej, Towarzystwo Przyjaźni im. Tadeusza Kościuszki, Polskie Skonfederowane Organizacje Niepodległościowe im. Marszałków Józefa Piłsudskiego i Georgija Żukowa** oraz zarejestrowanej sądowo partii **Polska Organizacja Narodowa Rzeczypospolitej Polskiej im. mjr. Henryka Dobrzańskiego „Hubala”**), to ich skrajna treść oraz bardzo sprawnie prowadzona akcja rozklejania nie do końca pozwala na ich lekceważenie.

**WARSZAWA.** 7 listopada **Młodzież Wszechpolska** skierowała do sądu prywatny akt oskarżenia przeciwko postance SLD – Joannie Senyszyn. Chodzi o wypowiedź Senyszyn w trakcie debaty sejmowej 5 maja 2005 roku. Posłanka powiedziała: „*Opinii publicznej wmawia się, że ten Sejm jest zły, ale zapewne następny będzie gorszy. Czyż LPR nie wystawi bojówkarzy z Młodzieżą Wszechpolskiej, organizacją parafaszystowską?*”. Była to kolejna skrajnie prawicowa próba szykanowania autorów krytycznych wystąpień.

**LUBLIN.** 10 listopada rano do miejscowego Ośrodka dla Uchodźców wtargnęła grupa uzbrojonych w broń maszynową antyterrorystów. Policjanci otoczyli ośrodek i przeszukali pomieszczenia z wyszkolonym psem. Trzech mężczyzn policjanci zabrali ze sobą. „*Policjanci chcieli wiedzieć, gdzie trzymamy kamerę i kasety wideo. Oskarżali nas o filmowanie budynków w mieście, które w ich opinii mielibyśmy wysadzić. Wypytywali też o materiały wybuchowe. Ale my nie jesteśmy terrorystami, nie przyjechaliśmy tu zabijać*” – podkreśla Salman Isakov, jeden z zatrzymanych. „*Mój syn jest przerażony. Przyjechaliśmy tu szukać spokoju, uciekliśmy od wojny i prześladowań. A tu znów celowano do nas z broni*” – powiedziała jedna z mieszkanki ośrodka. Uchodźcy zapowiedzieli złożenie do prokuratury zawiadomienia o przestępstwie. Interwencja policji była wynikiem fałszywego donosu o zagrożeniu terrorystycznym.

**CZĘSTOCHOWA.** 11 listopada około stu członków **Obozu Narodowo-Radykalnego** z różnych miast przemarszowało głównymi ulicami miasta. Wznosili okrzyki: „*Polska dla Polaków!*”, „*Nasze ulice, nasze kamienice*”, „*Tu jest Polska nie Izra-*

*el!*”, „*Żydzi z Polski precz!*” i „*Znajdź się kij na żydowski ryj!*”. Zabezpieczające przemarsz liczne patrole policji i Straży Miejskiej nie interweniowały. Po marszu odbył się też koncert nazi-rockowych zespołów: **Warmiand, Bastion i Prawo Krwi**. Tydzień wcześniej o uniemożliwienie przemarszu bezskutecznie apelowali do władz miasta częstochowscy Młodzi Socjaliści, wskazując na groźbę wywołania przez bojówkarzy ONR antysemitycznych ekscesów, urząd miasta wydał jednak zgodę na przemarsz. Jego rzecznik, **Ireneusz Leśnikowski** stwierdził, że organizatorzy wprowadzili urzędników w błąd: „*Do Urzędu zgłosiła się osoba prywatna prosząc o zezwolenie na uczczenie w ten sposób dnia 11 listopada. Z katedry na cmentarz miało się udać kilkadziesiąt osób. O tym, że są to działacze ONR nie poinformowano we wniosku*”. Jednak rzecznik, brylujący codziennie na internetowym forum dyskusyjnym lokalnego wydania „*Gazety Wyborczej*”, dokładnie wiedział o charakterze przemarszu i proveniencji jego organizatorów.

**KONIN.** 11 listopada w miejscowym gimnazjum nr 6 odbyły się obchody Święta Niepodległości, z okazji których zorganizowano konkurs na najczystszych rasowo uczniów. Z każdej klasy typowano dwie osoby – chłopca i dziewczynę, którzy mieli najbardziej „*charakterystyczne dla Polaków rysy*”: kolor włosów i oczu, karnację skóry, kształt twarzy i budowę twarzoczaszki itd. Pomysłodawczynią konkursu była dyrektorka szkoły, **Ludmiła Woźniak**, nauczycielka... historii. „*Chcieliśmy, aby obchody były bardziej radosne*” – tłumaczyli organizatorzy.

**WAŁBRZYCH.** 11 listopada w czasie obchodów Święta Niepodległości swój wiec zorganizowała też grupa członków **Narodowego Odrodzenia Polski**, partii uznawanej powszechnie za neofaszystowską; doszło na nim m.in. do rytualnego spalania flagi Unii Europejskiej i skandowania: „*Narodowy radykalizm*”. Policja nie interweniowała.

**WARSZAWA.** 11 listopada doszło do zakłócenia porządku publicznego przez członków **Narodowego Odrodzenia Polski** podczas uroczystych obchodów Święta Niepodległości przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Policja zatrzymała na kilka godzin kierownika warszawskiej **Sekcji Młodych NOP, Mariusza Minałto** i skierowała przeciwko niemu sprawę do sądu grodzkiego. Zarzucono mu, że „*zakłócił pokój i porządek publiczny poprzez publiczne deptanie flagi Unii Europejskiej*”.

**GORZÓW WLKP.** 12 listopada doszło do bójki podczas koncertu nazi-rockowego zorganizowanego przez miejscową komórkę neonazistowskiej organizacji **Blood and Honour**. Grały na nim **White Devils i Potop z Polski** oraz szwedzki **Angriff** i niemiecki **Oidoxie**. Impreza była poświęcona pamięci wokalisty nazistowskiego zespołu **Honor – Mariusza Szczerskiego ps. Szczery**, który zginął kilka miesięcy wcześniej w wypadku. Policja nie interweniowała.

**LUBLIN.** W nocy z 13 na 14 listopada grupa „*nieznanych sprawców*” obrzuciła butelkami z rozpuszczalnikiem znajdujące się w tym mieście Izraelskie Centrum Kulturalne. W dwupiętrowej kamienicy przy ul. Namysłowskiego, w której mieści się centrum,

mieszka muzułmańska rodzina. Gdy ich zaatakowano, szykowali się właśnie do snu: „*Nigdy wcześniej nie dostaliśmy listów z pogroźkami. Nie było też żadnych anonimowych telefonów. Na zaczepki czy atak byliśmy jednak przygotowani. Wiedzieliśmy, że to musi się stać wcześniej czy później. Przecież widzimy, co dzieje się na świecie. Teraz wszyscy są negatywnie, wręcz wrogo nastawieni do muzułmanów*”. Na szczęście, butelka z substancją zapalającą nie trafiła w okno. Rozbiła się na elewacji. Podczas pożaru nadpalila się też drewniana barierka. Pomimo że policja zareagowała natychmiast po wezwaniu nie udało się jej złapać sprawców.

**MAJDANEK.** 14 listopada grupa uczniów biorąca udział w szkolnej wycieczce zwiedzającej muzeum obozu koncentracyjnego obrzuciła rasistowskimi wyzwiskami grupę żydowskich turystów.

**POZNAŃ.** 14 listopada w „*Gazecie Wyborczej*” ukazał się artykuł opisujący konflikt wokół inicjatywy upamiętnienia miejsca pochówku słynnego rabina Akiby Egera (1751-1837), jednego z największych autorytetów duchowych i naukowych swoich czasów, którego jesią (uczelnia talmudefyczna) w Poznaniu należała do najsłynniejszych w Europie. Sprawa dotyczy podwórza kamienicy przy ul. Głogowskiej, tuż przy terenach targowych. Pod ziemią znajduje się tam jedyny ocalały fragment starego cmentarza żydowskiego, zlikwidowanego przez Niemców ok. 1941 roku, a po wojnie zabudowanego przez Targi Poznańskie pawilonami wystawowymi. Część mieszkańców nie życzy sobie planowanego obelisku, gdyż: „*Tutaj mieszkają katolicy. Nie chcemy żydowskiego cmentarza pod oknami! Nie będą nam Żydzi dyktować, co mamy robić*”.

**SZCZECIN.** 14 listopada miejscowa prokuratura zapowiedziała, że zajmie się prawdopodobnie sprawą rozpowszechniania płyt CD zawierających treści faszystowskie, które celnicy z funkcjonariuszami Straży Granicznej ujawnili na przygranicznym targowisku w Lubieszynie. Zawiadomienie złożyli celnicy. Płyty sprzedawał 27-letni szczecinianin, który tłumaczył, że kupił część od przypadkowych osób. 43 płyty, propagujące ideologię faszystowską, znajdowały się wśród ponad 1300 pirackich nagrań, na które natrafili celnicy podczas kontroli targowiska. Na płytach widniały symbole faszystowskich Niemiec – swastyki, nazistowskie orły itd. Teksty piosenek były w języku niemieckim i podlegały do nienawiści rasowej. Utwory nosiły tytuły o zabarwieniu faszystowskim, m.in. „*Jesteśmy ludźmi Hitlera*”, „*Aryjscy wojownicy*”, „*Heil Hitler*”, „*Wódz wzywa*”, „*Wojna ras*”, „*Żydowskie błoto*”.

**POZNAŃ.** 20 listopada nie odbył się Marsz Równości, który miał zakończyć poznańskie Dni Równości i Tolerancji. Kilkaset osób chciało przejść głównym poznańskim deptakiem, by manifestować przeciw dyskryminacji ze względu na płeć, kolor skóry, narodowość, religię, orientację seksualną czy niepełnosprawność. Prezydent Poznania, **Ryszard Grobelny** (wybrany przy poparciu **Platformy Obywatelskiej**) zabronił przemarszu. Jego decyzję podtrzymał wojewoda wielkopolski z **Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Andrzej Nowakowski**. Mimo

zakazu przed godz. 15.00 na deptaku pojawiło się kilkuset uczestników. Nie zdołali jednak ruszyć, bo drogę zagrodziła im policja. Po drugiej stronie kordonu zebrała się kilkudziesięcioosobowa grupa neofaszystów i nazi-kibiców skandujących „*Pedały do gazu!*”, „*Zrobimy z wami, co Hitler zrobił z Żydami!*”. Obrzucili oni uczestników marszu jajkami i łajnem policyjnych koni. Wśród nich byli także działacze **Młodzieży Wszechpolskiej**, którzy robili zdjęcia uczestnikom demonstracji. Policja kilka razy nawoływała uczestników marszu do rozejścia. Około godz. 16.30 policjanci zaczęli ich wciągać siłą do furgonetek. Zatrzymano i przesłuchano 68 osób, w większości tych, którzy uczestniczyli w demonstracji. „*Zatrzymani będą mieli postawione zarzuty udziału w nielegalnej demonstracji. Grozi za to areszt i grzywna do 5 tysięcy złotych*” – stwierdził Andrzej Borowiak, rzecznik poznańskiej policji. Wśród zatrzymanych i przesłuchanych było kilkanaście osób, które wykrzykiwały faszystowskie hasła. „*Nie wykluczamy, że po analizie dowodów im także postawimy zarzuty*” – mówił Borowiak. 13 grudnia Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu orzekł, że prezydent Poznania i wojewoda wielkopolski nie mieli prawa zakazywać Marszu Równości.

**GŁOGÓW.** 23 listopada „*Gazeta Lubuska*” opisała atak **Narodowego Odrodzenia Polski**, partii uznawanej powszechnie za neofaszystowską, na władze miasta za to, że finansują one z budżetu opiekę nad lapidarium (zbiorem kamieni, kamiennych posągów, nagrobków i fragmentów budowli), praktycznie jedynej pozostałości po miejscowych Żydach wymordowanych przez hitlerowców. Antysemitki kontekst nopolowskiej troski o miejski skarbiec jest oczywisty, zważywszy, że roczna opieka nad lapidarium kosztuje niespełna... tysiąc złotych, a miasto dofinansowuje też obiekty katolickie i prawosławne.

**WARSZAWA.** 26 listopada **Sekcja Młodych Narodowego Odrodzenia Polski** zorganizowała przed siedzibą warszawskiego Instytutu Austriackiego pikietę w obronie aresztowanego przez władze austriackie za kwestionowanie zbrodni hitlerowskich brytyjskiego negacjonisty Holocaustu – **David Irvinga**. Irving jest jednym z idoli NOP. Jego publikacje wielokrotnie zamieszczane były w partyjnym piśmie „*Szczerbiac*”. NOP ma też na swoim koncie inne negacjonistyczne wydawnictwa, np. książkę „*Mit Holocaustu*”, która powinna być ścigana z urzędu przez prokuraturę jako przestępstwo tzw. *kłamstwa oświęcimskiego*. Austriacki sąd skazał Irvinga 20 lutego 2006 r. na trzy lata pozbawienia wolności.

**POZNAŃ.** 27 listopada w stolicy Wielkopolski i kilkunastu innych miastach odbyły się kilkutyśne wiece pod hasłami „*Reanimacja Demokracji*” i „*Marsz Równości idzie dalej*”, będące protestem przeciwko zakazowi przeprowadzenia i rozbięciu poznańskiego marszu tydzień wcześniej. W kilku miastach uczestnicy wieców zostali zaatakowani przez skrajnie prawicowych bojówkarzy. W Poznaniu pojawili się m.in. przedstawiciele **Młodzieży Wszechpolskiej**. Sekretarz MW w Poznaniu, **Marcin Kasprówicz**, zapytany tydzień wcześniej przez dziennikarzy, dlaczego tak

zapalczywie krzyczy „*Pedały, pedały*”, zapewniał że nie należy do żadnej organizacji. W **ELBLĄGU** blisko stu nazi-skinów i nazi-kibiców obrzuciło kamieniami i rasistowskimi wyzwiskami grupę około dwustu manifestantów. Policja zatrzymała kilkunastu faszystów. po manifestacji faszyci urządzili prawdziwe polowanie na manifestantów. Doszło do licznych pobić. W **GDANSKU** stu pięćdziesięcioosobowy Wiec Równości zaatakowany został przez nazi-kibiców **Lechii Gdańsk** skandujących „*Wolne miasto bez pedałów*” i „*Zrobimy z wami, co Hitler zrobił z Żydami*”. Obrzucili oni wiekowców jajkami i butelkami. Kiedy zaczęli wyrwać kostki brukowe, interweniowała policja, która użyła pałek i gazu. Wśród przeciwników manifestacji byli też członkowie MW, **Ligi Polskich Rodzin** i **Stowarzyszenia Koliber**. **KATOWICE** – naprzeciwno stuosobowego wiecu pojawiła się licząca ok. 60 osób kontrademonstracja złożona z członków neofaszystowskich organizacji: **Obozu Narodowo-Radykalnego – Sosnowiec**, **ONR – Górny Śląsk, Białych Orłów** oraz z **Młodzieży Wszechpolskiej**. Z ich strony padały hasła: „*Won z Katowic*”, „*Znajdzie się kij na pedalski ryj*”, „*Nasza święta rzecz, geje z Polski precz!*” i „*Cioty won!*”. W **RZESZOWIE** stu manifestantów zostało obrzuconych jajkami i różnymi przedmiotami przez kilkudziesięcioosobową grupę neofaszystowskich bojówkarzy. W głowie uderzony został m.in. lider podkarpackiego SLD, Krzysztof Martens. W **TORUNIU** 150 osób biorących udział w zakazanym przez urzędników miejskich wiecu zostało zaatakowanych przez skrajnie prawicowych bojówkarzy, obok nich pojawili się też wszechpolacy. Pobity został również idący na wiec obywatel Holandii. W **WARSZAWIE** doszło do próby zakłócenia manifestacji przez grupę skądinąd z **Młodzieży Wszechpolskiej** skandującą nacjonalistyczne hasła. We **WROCŁAWIU** 300 manifestujących osób zostało w okolicach Rynku obrzuconych jajkami i niebezpiecznymi przedmiotami przez sympatyków **Narodowego Odrodzenia Polski**, **Młodzieży Wszechpolskiej** i nazi-kibiców **Śląska Wrocław**. Krzyczeli oni m.in.: „*Zrobimy z wami to samo co Hitler z Żydami*”, „*Wyp... pedalskie k...*” i „*Wolna Polska bez pedałów*”. Policja utworzyła kordon bezpieczeństwa pomiędzy uczestnikami marszu a bojówkarzami. „*Kibice*” i narodowcy zaatakowali też policję, która użyła pałek i zepchnęła ich poza Rynek.

**KRAKÓW.** 29 listopada Prokuratura Rejonowa Kraków Śródmieście Wschód poinformowała Stowarzyszenie „*NIGDY WIĘCEJ*” o umorzeniu „*wobec niewykrycia sprawcy przestępstwa*” dochodzenia w sprawie publicznego propagowania na stronie neonazistowskiej organizacji **Blood and Honour**, umieszczonej na należącej do faszystów serwerze w USA, faszystowskiego ustroju państwa.

## GRUDZIEŃ 2005

**GŁOGÓW.** 5 grudnia w przejściu podziemnym pod ulicą Brama Brzozowska pojawiły się homofobiczne plakaty **Narodowego Odrodzenia Polski**, partii uznawanej powszechnie za neofaszystowską, z charak-

terystycznym logo jej akcji „*Zakaz pedałowania*”. Znak tej neofaszystowskiej partii na początku 2006 roku został ochoczo wykorzystany na okładce tygodnika „*Ozon*”. Plakaty usunęli pracownicy Powiatowego Rejonu Dróg Krajowych i Autostrad, właściciela przejścia.

**WARSZAWA.** 5 grudnia Polska Unia Studentów Żydowskich skierowała do Prokuratury Okręgowej doniesienie o popełnieniu przestępstwa przez **Marcina Świątkowskiego**, sekretarza antysemitki partii **Praca Zdrowie Ekologia** oraz redaktora internetowego **Radia Wolna Polska**, który na swojej stronie internetowej publikuje wypowiedzi „*publicznie nawołujące do popełnienia zbrodni, a także głoszące nietolerancję wobec grupy mniejszości narodowej, jaką są Żydzi*”.

**KATOWICE.** 8 grudnia górnośląski dodatek „*Gazety Wyborczej*” poinformował o skandalu związanym z osobą **Pawła Bednarka**, członka władz wojewódzkich śląskiego **Prawa i Sprawiedliwości**, kandydata na tamtejszego wicewojewodę, który posługiwał się na swoim komunikatorze internetowym gadu-gadu pierwszymi wersami „*Pieśni Horsta Wessela*” – hymnu hitlerowskich bojówek **SA**. Polityk nie zrobił tego nieświadomie. Zagadnięty o tę sprawę przez dziennikarzy Bednarek nie dostrzegł w swoim postępowaniu niczego nagannego.

**WARSZAWA.** 8 grudnia dziennik „*Fakt*” opublikował kolejne zdjęcia wszechpolaków, stojących w otoczeniu nazi-skinów i wznoszących ręce w hitlerowskim salucie, który to gest jest według orzeczenia Sądu Najwyższego formą propagowania ideologii faszystowskiej. Tym razem na zdjęciach „hajlują” posłowie **Ligi Polskich Rodzin – Bogusław Sobczak** i **Szymon Pawłowski**. Ten sam Sobczak kilka dni wcześniej łął przed Komisją Etyki Poselskiej, że „*nigdy nie wznosił nazistowskich pozdrowień*”. Tym razem wobec oczywistych dowodów winy wszechpolacy zmienili taktykę obrony i próbowali wszem i wobec wmówić, że nazistowski salut nie jest nazistowskim salutem. Kilka dni po ukazaniu się tego tekstu w Warszawie pojawiły się plakaty atakujące Piotra Chęcińskiego, dziennikarza „*Faktu*”, współautora tekstu ujawniającego fotografie posłów: „*Nazipo-*



słowie won z Sejmu!“. Na plakatach z napisem: „Nazi-redaktor won z Sejmu“ jest zdjęcie Chęcińskiego, który demonstruje w parlamencie innym dziennikarzom, jakie gesty wykonywali Sobczak i Pawłowski. W Internecie powstała również wymierzona w dziennikarza strona. Jest to niewątpliwie zemsta wszechpolsaków za ujawnienie prawdy na ich temat.

**GŁOGÓW.** 14 grudnia odbył się w tym mieście Marsz Krzyku w związku z bestialskim mordem dokonany w samym centrum miasta na miejscowym bezdomnym przez kilku głogowskich gimnazjalistów. Do morderstwa doszło na skwerze przy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Grupa nastolatków w bestialski sposób zamordowała napotkanego tam mężczyznę, którego uznali za „element niepełnowartościowy“. W trakcie zbrodni doszło m.in. do zbezczeszczenia zwłok. Celem zorganizowanej przez Nową Lewicę akcji było wyrażenie sprzeciwu wobec dyskryminacji osób „wykluczonych społecznie“, którym pewne środowiska wyznające skrajny darwinizm społeczny i determinizm odmawiają pełni praw, godności, a często nawet człowieczeństwa. Głogowska zbrodnia była kolejnym w ostatnich latach tzw. „zabójstwem z pogardy“, ofiarą których padają najczęściej bezdomni i inni „wykluczeni społecznie“.

**KRAKÓW.** 17 grudnia pomimo jednoznacznie sprzecznego z prawem charakteru zdarzenia policja nie interweniowała w czasie koncertu zespołów nazi-rockowych **Ersers** ze Słowacji oraz polskich – **Salut** i **White Devils**, na który zjechało się blisko stu neofaszystów. Nazistowski zlot odbył się w klubie „**Stare Konie**“ przy ulicy Kobieczyńskiej.

## ROK 2006

### STYCZEŃ

**BIAŁYSTOK.** W styczniowym numerze pisma mniejszości białoruskiej „*Czasopis*“, w relacji z debaty na temat sytuacji Białorusinów w Polsce, Eugeniusz Wappa – kierujący Związkiem Białoruskim w RP – opowiedział o zdarzeniu ze swoim udziałem, które miało miejsce w autobusie białostockiej komunikacji miejskiej. Wappa zawoził rano swoją córkę do przedszkola. Zaspiane dziecko domagało się głośno: „*Ja chaczu do mamy*“. Podniosły na to larum dwie jadące autobusem kobiety („*Ruska mafia dziecko ukradła*“), a grupa agresywnych uczniów szkoły średniej zagroziła mężczyźnie pobiciem („*Dawaj temu ruskiemu wpie...!*“). Według uczestników dyskusji, niechęć i nietolerancja ze strony polskiej i katolickiej większości obecna jest na Podlasiu wobec Białorusinów we wszystkich niemal dziedzinach życia tej społeczności.

**BIAŁYSTOK.** 5 stycznia na lotnisku w Warszawie policja zatrzymała na podstawie listu gończego działacza pacyfistycznego, który kilka miesięcy wcześniej był ofiarą neofaszystowskiego ataku. Działająca z nieodgadionych pobudek białostocka prokuratura postawiła jemu i jego koleodze zarzut uczestnictwa w bójce. Miało do niej dojść 5 maja 2005 r. Tego dnia grupa osób biorą-

cych udział w akcji pacyfistycznej Food Not Bombs (organizacja ta rozdaje jedzenie ubogim) napadnięta została i obrzucona butelkami przez bojówkę nazi-skinów. Jeden z pacyfistów został ranny w głowę. Po przybyciu na miejsce zdarzenia policja poproszona została o odwiezienie go na pogotowie – drugi z pacyfistów pojechał z nim jako opiekun. Po odwiezieniu policja spisała ich personalia. Tydzień później Prokuratura Rejonowa Białystok-Południe podjęła dochodzenie w tej sprawie, w wyniku którego postawiono zarzuty poszkodowanemu (sic!). Natomiast na drugiego działacza FNB (zatrzymanego w stolicy), który był w trakcie wyjazdu zagranicznego, wydano list gończy, uniemożliwiając mu planowaną od miesięcy podróż. Skazano go na dwa tygodnie aresztu.

**POZNAŃ.** 10 stycznia Sąd Rejonowy ukarał naganami (jest to najniższa możliwa kara) trzech bojówkarzy atakujących 19 listopada 2004 r. Marsz Równości. Uczestnicy Marszu zostali obrzuceni kamieniami, jajkami i końskim łajnem oraz obelgami w rodzaju: „*Zrobimy z wami, co Hitler zrobił z Żydami*“ i „*Pedały do gazu*“. Neofaszyści oskarżeni byli o „*używanie nieprzyzwoitych słów i zaśmianie miejsca publicznego*“. Policja prowadziła w styczniu dochodzenie przeciwko kilkunastu innym bojówkarzom.

**WARSZAWA.** 13 stycznia w kilku miejscach miasta rozdawane były ulotki o treści antysemickiej, antyarabskiej i skrajnie rasistowskiej sygnowane przez **Front Narodowo-Robotniczy**. Nazajutrz od działań tych odciał się lider tej nacjonalistycznej partii – **Marcin Gruszka**, który określił ją jako „*prowokację*“.

**ELBLĄG.** 13 stycznia przed Sądem Rejonowym rozpoczął się proces przeciwko liderowi Kampanii Przeciw Homofobii, Robertowi Biedroniowi oskarżonemu o „*znieważenie osób wyznania rzymskokatolickiego*“. Biedroń odpowiadał przed sądem za komentarz do słów działacza **Stowarzyszenia Rodzina Polska – Doroty Ekes**, która nazwała homoseksualizm chorobą. Powiedział on, iż wypowiedzi tego typu „*oddają w pełni faszystowsko-nacjonalistyczno-katolicki charakter nagonki na środowisko homoseksualistów*“. W lipcu 2004 r. sąd pierwszej instancji skazał go na karę grzywny w wysokości 600 złotych. Biedroń odwołał się od tego wyroku. W ten sposób prawica ucisza krytyczkę wobec siebie wypowiedzi

**BRZEG.** 15 stycznia policja zatrzymała 24-letniego **Tomasza W.**, sekretarza miejskiego koła **Ligi Polskich Rodzin** i aktywnego sympatyka neofaszystowskiego **Obozu Narodowo-Radykalnego**, podejrzanego o wysyłanie pod adresem Grzegorza Nowickiego, wrocławskiego działacza Młodych Socjalistów sms-ów z obelgami i groźbami karalnymi. Nowicki był jednym z organizatorów wrocławskiego wiecu solidarności z poznańskim Marszem Równości. Mimo że przestępca z LPR-u wysłał sms-y anonimowo, z bramki internetowej w kafejce internetowej i pewien był bezkarności, policja namierzyła go szybko i sprawnie. Zatrzymany przyznał się do winy i postanowił dobrowolnie poddać się karze. Grozi mu osiem miesięcy więzienia w zawieszeniu na dwa lata i trzy tysiące złotych grzywny.

**KIELCE.** 17 stycznia na jednym z osiedli sześciu nazi-skinów pobiło nastolatka, którego wygląd uznali za „*odstający od wizerunku godnego Polaka*“ – miał na sobie koszulkę znanego z radykalnie antyrasistowskich kibiców klubu piłkarskiego FC St. Pauli. Pobity doznał kilku obrażeń, np. rozcięcia głowy. Sprawców nie ustalono.

**HRUBIESZÓW.** 20 stycznia Prokuratura Regionalna postawiła **Arkadiuszowi Łygasowi**, działaczowi uznawanego powszechnie za neofaszystowskie **Narodowego Odrodzenia Polski**, zarzut „*znieważania z powodów religijnych wyznawców judaizmu*“. Podejrzany rozwieszał na hrubieszowskich ulicach plakaty z hasłem: „*Modlitwa za wiarołomnych żydów*“ (pisownia oryginalna). Plakaty NOP-u są szowinistycznym atakiem na ekumeniczną ideę Dnia Judaizmu obchodzonego od kilkunastu lat w Kościele katolickim 17 stycznia. Identyczne plakaty NOP-Dzielnica Lubelska rozwieszał również w Lublinie, Zamościu, Chełmie, Radzynie Podlaskim, Łęcznej, Włodawie i Milejowie.

**GORZÓW WLKP.** 25 stycznia Prokuratura Okręgowa orzekła, że toruńscy prokuratorzy mieli prawo wydać nakaz zatrzymania przez policję o. **Tadeusza Rydzika**. Śledczy ścigali redemptorystę w 1997 r. za jego wypowiedź na antenie **Radia Maryja**: „*Posłom, którzy głosowali nad zliberalizowaniem ustawy antyaborcyjnej, powinno się ogolić głowy, jak golonu kobietom współżyjącym z hitlerowcami w czasie wojny*“. Przedstawili Rydzikowi zarzut znieważenia parlamentarzystów oraz naruszenia ich nietykalności. Jednak ten mimo sześciokrotnych wezwań nie stawiał się na przesłuchanie, ewidentnie je lekceważąc, więc oskarżyciele nakazali policji zatrzymać go i doprowadzić siłą. Ostatecznie Rydzik zgłosił się dobrowolnie, a sprawa została umorzona z powodu „*niskiej szkodliwości społecznej czynu*“. Sprawę po ponad ośmiu latach odkrzyli liderzy **Ligi Polskich Rodzin – Roman Giertych** i **Marek Kotlinowski**, których zdaniem prokuratorzy działali na polityczne zamówienie, a ich decyzja miała doprowadzić do zamknięcia rozgłośni. Dlatego w grudniu – dzień po obchodach 14-lecia Radia Maryja – złożyli doniesienie do prokuratora generalnego, w którym domagali się „*wyjaśnienia, kto był inicjatorem politycznym (działań prokuratury – dop. red.)*“ i „*wymierzenia sprawiedliwości*“.

### LUTY 2006

**WARSZAWA.** 8 lutego Prokuratura Okręgowa wszczęła postępowanie sprawdzające w sprawie bazy danych **Redwatch** tworzonej w Internecie przez polski oddział międzynarodowej organizacji neonazistowskiej **Blood & Honour**. „*Uznano, że istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, m.in. z ustawy o ochronie danych osobowych*“ – powiedział rzecznik prokuratury, Maciej Kujawski. Na „*liście wrogów*“ B&H umiejsczonej na neofaszystowskim serwerze w USA znaleźli się m.in. działacze organizacji lewicowych, antyfaszystowskich i feministycznych kilkudziesięciu miast. Zamieszczono ich zdjęcia, rysopisy, adresy zamieszkania, miejsca pracy i nauki, daty urodzenia, informacje o miejscach spędzania wolnego czasu, telefony. Prokuratura

wszczęła działania po informacjach nt. strony, które ujawniły ogólnopolskie media zaalarmowane przez Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ”. Pod koniec lutego prokuratura we współpracy z Centralnym Biurem Śledczym i amerykańskim Federalnym Biurem Śledczym rozpoczęła dochodzenie przeciwko polskiemu twórcy strony. Odrębne postępowania w tej sprawie prowadziły także prokuratury regionalne. Stroną tą zajęła się także międzynarodowa sieć INACH (International Network Against Cyber Hate) walcząca z faszyzmem w Internecie.

**WARSZAWA.** 15 lutego Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi uznał **Leszka Bubla**, szefa **Polskiej Partii Narodowej** i rasistowskiego wydawcę, winnym „*lżenia narodu żydowskiego*” i skazał na 5 tysięcy złotych grzywny. Jest to precedens – pierwszy wyrok skazujący w sprawach toczących się przeciwko Bublowskiemu od ponad 10 lat.

**KATOWICE.** 19 lutego na ul. Panewnickiej trzech nazi-skini w wieku 14, 17 i 19 lat napadli i pobili zagranicznego studenta. Poszkodowany to Amerykanin arabskiego pochodzenia, student Śląskiej Akademii Medycznej. Mężczyzna ma złamaną nos. On sam zadzwonił pod numer 997 i wezwał policjantów. Bojówkarze zostali szybko zatrzymani. Ich sprawą zajęła się prokuratura i sąd.

**SZCZECIN.** 20 lutego Sąd Grodzki skazał na pół roku pozbawienia wolności i pracy społecznej w Miejskiej Komendzie Policji za publiczne wychwalanie zbrodni hitlerowskich **Adama Machaja**, byłego sekretarza szczecińskiego zarządu **Ligi Polskich Rodzin** i asystenta eurodeputowanego Ligi, **Sylwestra Chruszcza**. Machaj oraz **Łukasz Siemaszko**, radny sejmiku województwa zachodniopomorskiego, w nocy z 14 na 15 stycznia w pociągu relacji Szczecin – Terepol, podróżując do Warszawy na zjazd krajowy LPR, skandowali „*Heil Hitler*”, krzyczyli, że Hitler miał rację „*robiąc z Żydami porządek*” i śpiewali „*Czarnych powiesimy, Światowida (MW w Szczecinie współpracowała z neofaszystowskimi neopoganami ze środowiska „Odali” i Stowarzyszenia „Niklot” – dop. red.) postawimy*”.



**WARSZAWA.** 21 lutego obsługa kina „**Atlantic**” odmówiła wejścia na salę projekcyjną niepełnosprawnemu nastolatкови z liceum w Józefowie, który przyjechał do stolicy na wycieczkę szkolną. Chłopak poruszający się na wózku miał według nich poczekać na resztę klasy przed wejściem. Został wpuszczony dopiero po interwencji nauczycieli i innych uczniów – w drodze wyjątku, pracownicy kina poprosili, by w razie kontroli „*udawał normalnego*”. Kino na swojej stronie internetowej reklamuje się jako „*Kino bez barier*”, które spełnia „*wszystkie światowe standardy*”.

**WROCLAW.** 27 lutego do Stowarzyszenia „NIGDY WIĘCEJ” dotarły informacje o zniszczeniu reklam spotkania z redaktorem naczelnym „*Gazety Wyborczej*”, Adamem Michnikiem na Uniwersytecie Wrocławskim. Sprawcy de-wastacji podpisali się jako **Narodowe Odrodzenie Polski**.

## MARZEC 2006

**WARSZAWA.** 1 marca Prokuratura Rejonowa Warszawa-Śródmieście skierowała do władz Holandii wniosek o pomoc prawną w sprawie głośnej „reklamy” imprezy techno „**Housewitz**” – ignorując całkowicie, podobnie jak i inne krajowe czynniki fakt, że „*Housewitz*” była ciągle dostępna na serwerze polskim, w serwisie internetowym związanym z **Unią Polityki Realnej**. „*Housewitz*” pojawiła się w Internecie latem 2005 roku. Na tle zdjęcia bramy KL Auschwitz znajdował się w niej napis „*Tanzen Macht Frei*” (Taniec czyni wolnym), co było aluzją do hasła „*Arbeit Macht Frei*” (Praca czyni wolnym), a informację o obowiązujących strojach zilustrowano fotografią nagich więźniów podpisaną: „*Ubrani jak kościsty Żyd*”. Sprawa wywołała w Polsce oburzenie i liczne protesty wobec Holandii, której władze szybko doprowadziły do zamknięcia „reklamy”, a tamtejsza prokuratura podjęła w tej sprawie działania już w sierpniu 2005.

**WROCLAW.** 1 marca miejscowy Sąd Rejonowy nie zgodził się na warunkowe umorzenie sprawy polskiego wydawcy „**Mein Kampf**”. Sędzina wyjaśniła, że decyzja spowodowana była błędnym wnioskiem prokuratury w tej sprawie. O tym, czy wydawca **Marek S.** był winny złamania prawa autorskiego należącego do rządu w Bawarii, sąd rozstrzygnie w trakcie procesu. Rząd Bawarii jest jedynym spadkobiercą praw do książki **Adolfa Hitlera**.

**WARSZAWA.** 1 marca w Liceum Ogólnokształcącym im. Reytana w ramach Dni Tolerancji miało odbyć się spotkanie z Robertem Biedroniem – liderem Kampanii Przeciw Homofobii, jednak zostało ono w ostatniej chwili odwołane po protestach szkolnego katechety i kilku innych nauczycieli, których zdaniem spotkanie poświęcone dyskryminacji osób homoseksualnych „*urazałoby ich uczucia religijne*” – zdarzenie miało miejsce w śróde popielcową. Decyzja rady pedagogicznej wywołała protesty uczniów.

**CHORZÓW.** 2 marca dziennik „*Fakt*” opisał w artykule „*Faszyści rządzą*” skandal wokół drugoligowego klubu piłkarskiego **Ruch Chorzów**. Nazi-kibice skutecznie zablokowali zatrudnienie w nim

ciemnoskórego piłkarza z Maroka, Salaha Sabouliha, reprezentanta swojego kraju. Protesty chorzowskich rasistów powodowało również to, że Marokańczyk jest mużłamaninem. Władze Ruchu ugięły się pod naciskiem rasistów, próbowały jednak, ustami dyrektora klubu **Krzysztofa Ziętka**, przerzucić winę na Marokańczyka. Neonaziści na stadionie Ruchu stanowią stały element już od lat – za ich sprawą na meczach pojawiają się rasistowskie symbole i hasła. Niechęć wobec czarnoskórych ze strony władz klubu potwierdził też menadżer piłkarski – Ryszard Szuster, który próbował doprowadzić do transferu do Ruchu Emmanuela Olisadebe. Ujawnił on gazecie, iż: „*Klub zrezygnował z Emmanuela właśnie z powodu koloru skóry*”. „*Fakt*” opisał też kontakty chorzowskich nazi-kibiców z rasistowskimi „fanami” klubu **Atletico Madryt** – członkami hiszpańskiej komórki neonazistowskiej organizacji **Blood & Honour**, którzy przyjeżdżali do Polski m.in. na „turnieje piłkarskie kibiców”. 6 marca prokuratura zapowiedziała podjęcie działań sprawdzających w tej sprawie. Od rasizmu odcięli się natomiast piłkarze Ruchu. Kilku z nich wzięło udział w sesji zdjęciowej dla „*Faktu*” w koszulkach z logo kampanii „*Wykopmy Rasizm ze Stadionów*”.

**MIELEC.** 2 marca „*Gazeta Wyborcza*” opisała sytuację związaną z rasistowskim protestem przeciwko podpisaniu przez IV-ligowy klub piłkarski **Stal Mielec** kontraktu z dwoma czarnoskórymi zawodnikami: Jeanem Black Ngody oraz Mosesem Esingila Molongo z Kamerunu. Do lokalnych mediów trafił list anonimowego **Stowarzyszenia Piłka Polska**, którego autorzy domagają się usunięcia ich z drużyny Stali. Autorzy listu napisali m.in.: „*Apelujemy do osób odpowiedzialnych za politykę kadrową klubu piłkarskiego Stal Mielec o bezzwłoczne i ostateczne usunięcie z drużyny zawodników (...), których obecność i gra w zespolo biało-niebieskich hamuje rozwój rdzennie polskiego piłkarstwa*”. Działacze i kibice Stali są tym zbulwersowani. Prezes klubu – Jacek Klimek stwierdził krótko: „*Nie będzie u nas rasizmu*”. Piłkarze i działacze Stali aktywnie wspierają kampanię „*Wykopmy Rasizm ze Stadionów*”.

**SOPOT.** 5 marca skrajnie prawicowi bojówkarze zaatakowali uczestników trójmiejskiej Manify, zorganizowanej z okazji Dnia Kobiet. Manifestanci zostali obrzuceni jajkami przez grupę, w której były osoby związane z **Młodzieżą Wszepolską**, m.in. **Grzegorz Sielatycki**, szef MW w Trójmieście, i **Obozem Narodowo-Radykalnym** (z transparentem „*ONR – strażnicy tradycji w obronie rodziny*”). Skandowali oni: „*Zrobimy z wami, co Hitler zrobił z Żydami*”, „*Narodowy radykalizm*” i „*Sopot miastem bez pedałów*” oraz robili zdjęcia manifestantom. Do prób zakłóceń obchodów Dnia Kobiet ze strony pikiet **Młodzieży Wszepolskiej i Narodowego Odrodzenia Polski** doszło w Warszawie i Krakowie.

**KIELCE.** 7 marca podczas meczu ćwierćfinału Pucharu Polski w piłce nożnej pomiędzy **Kolporterem Koroną Kielce** i Legią Warszawa doszło do rasistowskich zachowań pod adresem Dicsona Choto, pochodzącego z Zimbabwe czarnoskórego obrońcy warszawian.

W trakcie gry rasistowskimi wyzwiskami, np. „Ty czarnuchu!”, obrzucał go między innymi **Grzegorz Piechna**, jeden z największych gwiazdorów polskiej ligi. Po meczu legionieści mieli największe pretensje do **Piotra Wojdędy**, trenera bramkarzy Korony, który w trakcie dyskusji z Choto miał do niego powiedzieć: „Ty czarna k...o!”. Sprawę ujawnił 9 marca „SuperExpress”. Piechna przyznał się gazecie do obrzucania Choto wyzwiskami. Zawodnik ukarany został przez Polski Związek Piłki nożnej karą finansową. Jego zachowanie zdecydowanie potępiły także władze klubu, które ukarały go naganą.

**WARSZAWA.** 7 marca Sąd Okręgowy uznał, że byłby kandydat na prezydenta **Jan Pyszko** zniesławiał Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Pyszko, jeden z liderów Polonii szwajcarskiej, startował w wyborach jako reprezentant polsko-polonijnej **Organizacji Narodu Polskiego – Liga Polska** oraz **Związku Organizacji Polskich w Szwajcarii** i wg obserwatorów dał się poznać głównie z obsesyjnego antysemityzmu i spiskowych manii prześladowczych. Fundacja pozwała Pyszkę w październiku 2005 roku. Poczuli się urażona stwierdzeniami kandydata na antenie radiowej Trójki, że nie rozlicza się z zebranych pieniędzy. W wydanym wyroku sąd nakazał Pyszcze przeprosić Fundację WOŚP w ogólnopolskich mediach i wpłacić 100 tys. zł na cel charytatywny. Wyrok nie jest prawomocny.

**KRAKÓW.** 10 marca krakowski „Dziennik Polski” ujawnił, że w krakowskim biurze prezesa **Ligi Polskich Rodzin** i wicemarszałka Sejmu – **Marka Kotlinowskiego** udostępniane są ankiety personalne, w których chętni do wstąpienia do **LPR** mają odpowiedzieć na pytania o: „Narodowość, nazwisko panińskie matki i jej wyznanie”. Nie po raz pierwszy pojawiają się informacje ujawniające, że **LPR** broni się przed wstępowaniem w jej szeregi niestuprocentowo „czystych Polaków”.

**BIAŁYSTOK.** 11 marca dziennik „Rzeczpospolita” poinformował o wszczęciu przez miejscową policję śledztwa w sprawie rasistowskich pogroźek wobec Anny Klozy, polonistki w jednym z białostockich liceów. Kobieta została wpisana na internetową „listę wrogów” **Redwatch**, tworzoną przez polski oddział neonazistowskiej organizacji **Blood and Honour**. Znaleźli się na niej m.in. działacze organizacji lewicowych, antyfaszystowskich i feministycznych kilkudziesięciu miast. Według białostockich anarchistów, autorem części wpisów na **Redwatch** jest administrator strony internetowej podlaskiej **Młodzieży Wszepolskiej Radosław Tomaszewski**. W oczach neonazistów winą nauczycielki było prowadzenie lekcji o tolerancji oraz jej zainteresowanie kulturą żydowską.

**KRAKÓW.** 12 marca w trakcie meczu derbowego na szczycie pierwszej ligi piłki nożnej Cracovia Kraków – Wisła Kraków doszło do rasistowskich zachowań części kibiców drużyny gospodarzy wymierzonych w ciemnoskórego gracza Wisły, Brazylijczyka Jeana Paulistę. Rasiści wydawali przy każdym jego doświadczeniu do piłki dźwięki naśladujące głosy małp. Drużyna Wisły była także w trakcie spotkania opluwana oraz obrzucona butelkami, monetami i bryłami lodu. Po meczu doszło na ulicach miasta do licznych burd i bójek między „fanami” obu klubów. W jednej z nich zabity został kibic Wisły, którego dźgnięto nożem w plecy.

**JEDWABNE.** 14 marca prof. **Jerzy Robert Nowak** powiedział w **Radiu Maryja** o możliwości powrotu do śledztwa nt. mordu w Jedwabnem. Nowak, autor wielu antysemickich publikacji, uznany został przez radnych Jedwabnego za honorowego obywatela miasta za negocjowanie w swoich książkach polskiej odpowiedzialności za mord. Rada Jedwabnego w styczniu podjęła uchwałę, w której zwróciła się do Janusza Kurtyki, nowego prezesa IPN, o ponowne wszczęcie śledztwa. Uchwałę kończą słowa: „My nie przepraszamy, nie będziemy przepraszać za niepełnione zbrodnie. Tak nam dopomóż Bóg”. Duża część obywateli Jedwabnego nie przyjmuje do wiadomości udziału jego mieszkańców w masowym mordzie na żydowskich sąsiadach w lipcu 1941 roku. Na tych nastrojach żerują od lat antysemicki politycy, m.in. **Leszek Bubel**, szef **Polskiej Partii Narodowej** i wydawca łamiący prawo rasistowskich publikacji. Z listy jego partii startował w wyborach parlamentarnych w 2005 r. ówczesny burmistrz Jedwabnego, **Michał Chajewski**. IPN odrzucił jakąkolwiek możliwość powrotu do tej sprawy.

**WARSZAWA.** 15 marca Sąd Okręgowy orzekł, iż **Roman Giertych**, lider **Ligi Polskich Rodzin**, oskarżając o przestępczą działalność Agorę SA, wydawcę „Gazety Wyborczej”, nie może zasłaniać się immunitetem poselskim. Agora pozwała Giertycha, byłego członka komisji śledczej ds. PKN Orlen, w związku z jego wypowiedzią w **Radiu Maryja**, w której nazwał tę firmę częścią „korupcyjnego obwodu”. Spekulował między innymi: „Pan Kwaśniewski załatwia panu Kulczykowi przejmowanie firm. Pan Kulczyk załatwia panu Michnikowi reklamę”. Pełnomocnikiem Giertycha w tej sprawie jest mecenas **Tomasz Połetek**, ekslider krakowskiej **Młodzieży Wszepolskiej** – jeden z „hailujących” wszechpolaków ujawnionych na zdjęciach drukowanych w dzienniku „Fakt”.

**POZNAŃ.** 20 marca Sąd Rejonowy ogłosił, że dojdzie do drugiego procesu w sprawie wypowiedzi parlamentarzystów **PiS** – senatora **Przemysława Alexandrowicza** i posła **Jacka Tomczaka**, których działaczki Stowarzyszenia Gejów i Lesbijek Lambda oskarżyły o naruszenie dóbr osobistych. Sprawa dotyczyła wypowiedzi z 2004 r. na temat Marszu Równości: „Chodzić może także o promowanie takich skłonności, jak pedofilia, nekrofilia i zoofilia”. Wypowiedzi te – zdaniem działaczek Lambda – naruszyły ich dobra i dobra innych osób o orientacji homoseksualnej.

**SZCZECIN.** 24 marca podczas meczu pierwszej ligi piłki nożnej Pogoń Szczecin – **Wisła Kraków** piłkarz drużyny gości **Tomasz Kłós**, wielokrotny reprezentant Polski, obrzucał rasistowskimi wyzwiskami („Wy wszyscy jesteście czarnymi małpami”) napastnika Pogoni, ciemnoskórego Brazylijczyka, Ediego. Po meczu Kłós powiedział, że takich słów nie użył. W załączniku do protokołu zajścia opisał kierownik Pogoni Szczecin, Ryszard Mizak.

**WROCŁAW.** 24 marca policja zatrzymała za propagowanie w Internecie treści faszystowskich i obrazę uczuć religijnych 27-letniego **Piotra P.** Mężczyzna był na warunkowym, przedterminowym zwolnieniu z więzienia – w 2000 roku skazano go na 8 lat za zaatakowanie w 1998 nożem i siekierą trzech nauczycielek w IX Liceum Ogólnokształcącym, do którego uczęszczał. Sprawca został zatrzymany po tym, jak dziennikarka „Faktu” zawiadomiła policję o jego stronie internetowej propagującej faszyzm.

**WARSZAWA.** 28 marca Sąd Rejonowy zapowiedział wydanie wyroku w procesie **Edwarda Misztala** i **Janusza Smugi**, byłych milicjantów oskarżonych o porwanie i znęcanie się, 3 maja 1983 roku, nad pracownikami prymasowskiego Komitetu Pomocy Uwięzionym. Porwano ich, wywieziono ciężarówką do lasu i grożono rozstrzelaniem. Po drodze bito ich i kopano. Prokuratura domagała się kary 2 i pół roku więzienia dla Edwarda Misztala i 2 lat więzienia dla Janusza Smugi. Miształ, który w 1989 r. odszedł z milicji, założył firmę ochroniarską i współpracował z **Januszem Bryczkowskim**, szefem **Polskiego Frontu Narodowego**, m.in. chronił podczas pierwszego pobytu w Polsce **Władimira Żyrinowskiego**. Firma Misztala zajmowała się również ochroną w trakcie meczów **Legii Warszawa**. 4 kwietnia Sąd Rejonowy skazał **Edwarda Misztala** na 5, i **Janusza Smugę**, 4 lata pozbawienia wolności.



Tomasz Połetek, były lider krakowskiej Młodzieży Wszepolskiej

wienia wolności. Na mocy amnestii – Miształ spędzi w więzieniu dwa i pół roku, a Smuga dwa lata.

**SZCZECIN.** 31 marca „Gazeta Wyborcza” ujawniła, że **Waldemar Adamiak**, ojciec szefa zachodniopomorskiej **Młodzieży Wszepolskiej, Krzysztofa Adamiaka**, pobił byłego działacza **Ligi Polskich Rodzin** – Rafała Szczerbińskiego. Mężczyzna doznał wstrząśnienia mózgu. Powodem ataku było to, że pobity czytał „Gazetę Wyborczą”. Napastnik krzyczał przy tym: „Ty żydowski zdrajco! Pachołku «Wyborczej»!”. Prokuratura Rejonowa w Świnoujściu postawiła Waldemara A. w stan oskarżenia. Szczerbiński jeszcze w 2005 roku był członkiem zarządu zachodniopomorskiej LPR. Został z niej usunięty, gdyż partyjni towarzysze podejrzelali, że to on ujawnił skandal, do którego doszło w styczniu 2005 w pociągu, którym na zjazd partii do Warszawy jechali szczecińscy działacze. Krzyczeli m.in.: „**Heil Hitler!**” i „**Hitler miał rację wprowadzając Żydów do gazu!**”. Śpiewali: „**Czarnych powiesimy, Światowida postawimy!**”.

Opracowanie: **MARCIN KORNAK**